

TĘCZOWY
AUTOMATRIX s. 10

BARWY LUDZKIEJ
EGZYSTENCJI s. 20

PĘKNIĘTY
FUNDAMENT s. 36

EGZORCYSTA
O ABORCJI s. 42



08.11.2020

nr 45 (785)

cena 5 zł
(w tym 8% VAT)

NR INDEKSU 205 109

ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy



#ZOSTAŃWDOMU

OGLĄDAJ ONLINE

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

ŚWIĘTUJ Z NAMI



niepodległa

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

www.niepodlegla.gov.pl



ks. Henryk Zieliński

Samobójstwo rozszerzone?

Temat, który podejmujemy w tym numerze tygodnika „Idziemy”, zaplanowaliśmy jeszcze we wrześniu. Z tą tylko różnicą, że miał on być realizowany na 15 listopada.

Ma rację Hanna Gronkiewicz-Waltz, że ta rewolucja „bulgotała” podskórnie od dawna. Sygnały o tym płynęły nie tylko od polskich służb, ale także z niedawnego listu kilkudziesięciu ambasadorów, z Brukseli i z międzynarodowych instytucji „społeczeństwa otwartego”. Szpicą tej rewolucji miały być środowiska LGBT.

Postawiona na czele protestów Marta Lempart publicznie deklaruje, że żyje z „partnerką” i wcale nie jest zainteresowana prokreacją. Skąd zatem u niej zainteresowanie aborcją? Każdy pretekst do rozpoczęcia rewolty byłby dobry. Bo nie o samą aborcję chodzi, ale o rewolucję, analogiczną do tej, która przetoczyła się przez Zachód w 1968 r. Myła się więc ci, z prezydentem Andrzejem Dudą na czele, którzy sądzą, że proponują nowy „kompromis” i sprawa rozjedzie się po kościołach. Nie rozjedzie się, bo – jak krzyczą przywódcy protestów: „to jest wojna”.

Próba częściowej kapitulacji już była. Tak trzeba spojrzeć na deklaracje Michała Moskala, obecnie dyrektora gabinetu politycznego wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, w sprawie LGBT i na nieoficjalne wypowiedzi prominentnych przedstawicieli PiS. Gestem wobec środowisk lewicowych i elektoratu Szymona Hołowni była „Piątka dla zwierząt”. Nie przyniosła jednak Kaczyńskiemu wzrostu poparcia. Spowodowała gniew rolników i hodowców, a nadto ujawniła podziały w tzw. Zjednoczonej Prawicy i w samym PiS. Kaczyński miał podstawy, by czuć się zagrożonym na prawej flance.

W tym kontekście zapadła decyzja o rozpoznaniu przez Trybunał Konstytucyjny wniosku dotyczącego aborcji eugenicznej. Wiadomo było, że jest pandemia i że orzeczenie będzie iskrą do wybuchu protestów. Być może kierownictwo PiS wobec nieuchronności konfrontacji postanowiło ją rozstrzygnąć na swoich warunkach? Znano determinację i cynizm środowisk LGBT. Wiedzano, że mimo pandemii nie cofną się przed

wyprowadzeniem ludzi na ulicę. Chyba jednak nie spodziewano się aż tak licznego zaangażowania ze strony nastolatków, którzy łatwo przyswoili sobie wulgarne hasła, a udział w ulicznych burdach i dyskotekach potraktowali jako okazję do odreagowania obostrzeń sanitarnych. Zdecydowali się na coś w rodzaju rozszerzonego samobójstwa, narażając życie

swoje i swoich dziadków, ale także dalsze losy Kościoła i Polski.

Przesłanie Jarosława Kaczyńskiego opublikowane 27 października mogło być tylko dolaniem oliwy do ognia i poszerzeniem konfliktu. W rankingach budzenia negatywnych emocji Kaczyński bije na głowę nie tylko premiera Mateusza Morawieckiego, ale także prawie wszystkich ministrów. Dlaczego więc wystąpił osobiście w fatalnym nagraniu? Wzywając członków i sympatyków PiS do udziału w „świętej wojnie”, chciał najwyraźniej przenieść ten konflikt na płaszczyznę religijną i ojczyźnianą. Zepchnął tym samym do narożnika nie tylko prawicowe skrzydło tzw. Zjednoczonej Prawicy, ale i episkopat, który nie szybko odważy się przedstawić kolejne polityczne ryzykowne postulaty – choćby moralnie najsluszniesze. Na szczęście nie znam parafii, która chciałaby skorzystać z ochrony działaczy PiS czy jakiegokolwiek partii.

Dla Kościoła obecna sytuacja jest wielkim wyzwaniem. Tym większym, że biskupi tracą autorytet, pozostawiając wiernych wśród zamętu. Kościół w Polsce musi szybko podjąć refleksję nad tym, co się stało. Nad poziomem moralnym i dyscypliną doktrynalną wśród duchowieństwa wszystkich szczebli, nad skutecznością katechezy w szkołach, nad duszpasterstwem małżeństw i rodzin, nad rolą szkół i uczelni kościelnych, wreszcie nad faktycznym upodmiotowieniem świeckich (papież Franciszek mówi o odklerykalizowaniu Kościoła). Jakże cenna i na czasie okazała się oddolna inicjatywa świeckich „Różaniec do Granic Nieba”. Widać w tym działanie Ducha Świętego.

Znakiem czasu jest również to, że coraz więcej mężczyzn – nie tylko Rycerzy Jana Pawła II, Wojowników Maryi, panów z Totus Tuus i z innych katolickich formacji – chce własną piersią osłaniać nasze świątynie. Wciąż zgłaszają się nowi. Ten potencjał męskiej duchowości Kościół musi koniecznie zagospodarować. Nie tylko do obrony świątyni, ale o wiele bardziej do obrony rodziny, Ewangelii i Chrystusowego Kościoła. Mężczyznom trzeba przywrócić ich rycerski i kapłański etos. W tym chyba jest nadzieja.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

08.11.2020 **idziemy** w numerze:

TEMAT TYGODNIA



foto. PAP/Jakub Kacmarczyk

Tęczowy automatrix s. 10

Czyja to rewolucja? s. 12

Pęknięty fundament s. 36

NA CZASIE

Nie manipulujmy życiem s. 4

Ataki na świątynie s. 8

Ze świata s. 6

Hordy „aborcja bez granic” s. 9

Z kraju s. 14

Najważniejsze święto s. 18

Egzorcysta o aborcji s. 42

NASZE SPRAWY

Barwy ludzkiej egzystencji s. 20

Alkohol i leki s. 43

Zmiany w opłatach parkingowych s. 44

Program TV s. 47

MOJA WIARA

Ukryta stygmatyczka s. 34

Hieronim przewodnikiem s. 38

Jan Paweł II rozjemca s. 54



**Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.**

Kobieta i rozwijający się w niej płód to jedna czy dwie istoty?

Z punktu widzenia genetyki i biologii płód jest odrębnym organizmem od matki. Po zapłodnieniu, w wyniku połączenia materiału genetycznego z komórki jajowej i plemnika, powstaje embriion z zupełnie innym składem genetycznym od materiału genetycznego rodziców. Nie można więc powiedzieć, że płód jest tak samo częścią ciała ciężarnej kobiety, jak jej narządy wewnętrzne, serce czy nerki. Ten fakt ma istotne znaczenie w argumentacji kobiet o prawie do decydowania, co zrobią z własnym ciałem. Z perspek-

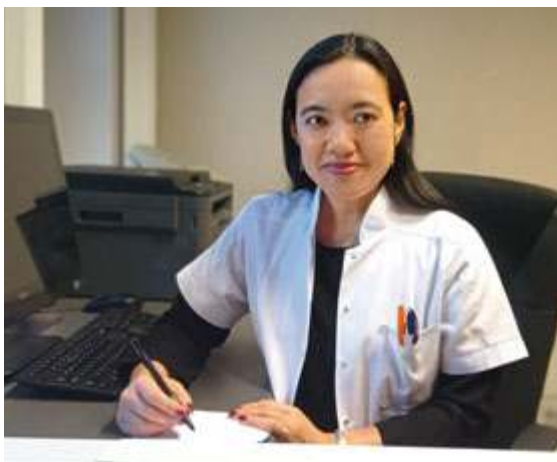


foto. arch. J. Castañedy

rozmowy, ton, wybór słów – mogą przekładać się na ważne decyzje życiowe pacjentów, nawet przy staraniu się o zachowanie wymogu neutralności porady.

Ulica skanduje o zmuszaniu kobiet do „heroizmu”. Co Pani o tym sądzi?

Często mówi się w środowisku lekarzy, że nie można wymagać heroizmu od kobiet, które mają diagnozę ciężkiej wady u płodu. Nie można zaprzeczyć, że takie sytuacje powodują cierpienie rodziców, wymagają od nich znaczących zmian w planach

NIE MANIPULUJMY ŻYCIEM

Z dr **Jennifer Castañedą**, lekarzem specjalistą genetykiem klinicznym, rozmawia Irena Świerdzewska

tywy naukowej płód nie jest częścią ciała ciężarnej kobiety, tylko odrębnym organizmem, rozwijającym się w jej łonie.

Czym są wady letalne u dziecka w łonie kobiety?

Są to wady u poczętego dziecka o złym rokowaniu, uniemożliwiające normalne życie poza łonem matki, takie jak trisomia 13. chromosomu, nazwana zespołem Patau, albo 18. pary chromosomów, czyli zespół Edwardsa. Wady te kończą się zgonem dziecka w fazie prenatalnej. Jeśli rodzą się dzieci po donoszonej ciąży, to żyją zwykle kilka godzin lub kilka dni. W ponad 90 proc. przypadków nie dożywają 1. roku życia. Innym przykładem wady letalnej jest „bezmózgowie”, polegające na całkowitym lub częściowym braku rozwoju mózgowia. Przy zachowanym pniu mózgu, w którym znajduje się ośrodek oddychania i krążenia, ciąża się utrzymuje. Dziecko żyje, dopóki korzysta z wymiany krwi w krążeniu wewnątrzmacicznym. Natomiast poza łonem matki dochodzi do zaburzeń ważnych funkcji życiowych i dziecko umiera.

Czy istnieją takie wady w rozwoju życia płodowego dziecka, które określają granice człowieczeństwa: tu rozwija się człowiek, a w innym przypadku nie?

Z filozoficznego punktu widzenia, na którym bazuje medycyna jako dyscyplina szczegółowa, do istoty bycia człowiekiem nie należy posiadanie sprawnych narządów. Rozwijający się płód z wadami rozwojowymi nie przestaje być człowiekiem. Dopóki nie jest stwierdzony zgon dziecka w łonie kobiety, dopóty istnieje człowiek, niezależnie od tego, jakie ma ce-

chy. Dlatego poszanowanie godności dziecka z wadami letalnymi oznacza towarzyszenie mu w naturalnym procesie życiowym zmierzającym ku śmierci, analogicznie do towarzyszenia w opiece paliatywnej starszej osobie u schyłku życia. Medycyna jest powołana do tego, żeby troszczyć się o pacjenta i towarzyszyć mu tam, gdzie nie może go leczyć.

Dziś mówi się, że diagnostyka prenatalna dużo częściej niż leczeniu chorych dzieci służy aborcji eugenicznej. Pani Doktor zgadza się z tym?

Nie jestem w stanie podać dokładnych danych statystycznych w odpowiedzi na to pytanie. Diagnostyka prenatalna sama w sobie nie może być negatywnie oceniona i utożsamiona z byciem narzędziem wyłącznie aborcji eugenicznej. Moralnie dopuszczalna jest diagnostyka prenatalna, która szanuje życie i integralność płodu. Jeśli natomiast wykonywana jest z intencją dokonania terminacji ciąży z powodu wad płodu, to sprzeciwia się prawu moralnemu. Mówi o tym dokument „Dokumentum Vitae” wydany w 1987 r. przez Kongregację Nauki Wiary.

Słyszę od własnych pacjentek, że często na pierwszym miejscu lekarze informują je o dopuszczalnej przez prawo możliwości terminacji ciąży. Czasem nie ma rozmowy o innych opcjach, np. o możliwości opieki w hospicjum perinatalnym po decyzji kontynuacji ciąży. Przebieg rozmowy z pacjentką – treść

osobistych, odwagi w podjęciu trudu opieki nad chorym dzieckiem lub w biernym oczekiwaniu na śmierć upragnionego dziecka. Naszym obowiązkiem jako lekarzy jest postarać się, by sytuacje te wymagały mniejszego „heroizmu” dzięki zaoferowaniu matkom opieki psychologicznej oraz specjalistycznej przez okres trwania ciąży, ułatwieniu opieki nad dziećmi z chorobami genetycznymi.

Widzę tutaj dużą rolę hospicjów perinatalnych, które na szczęście rozwijają się w różnych miastach kraju. Mam nadzieję, że powstanie w przyszłości taka przychodnia w Polsce, jakie istnieją w USA dla dzieci z zespołem Downa, gdzie rodzice przychodzą z dzieckiem na okresowe konsultacje ze specjalistami raz na rok lub co pół roku. Znaczącą rolę odgrywają również lekarze ginekolodzy, genetycy, którzy są na pierwszej linii kontaktu z pacjentkami. Potrzeba dużo empatii w komunikacji, wychodzenia naprzeciw potrzebom matek.

Zwolennicy aborcji powtarzają, że ciężka wada u płodu to przysparzanie kobiecie cierpienia, a przecież wiadomo, że dziecko i tak umrze w łonie matki lub tuż po urodzeniu. W trakcie mojej kilkuletniej pracy w poradni genetycznej poznałam wiele kobiet, które mówiły o tym, jak ważne, choć trudne, dla nich było towarzyszenie swoim dzieciom do momentu naturalnej śmierci. Świadczenia takich osób mogłyby być bardziej słyszalne w tych dniach.

Z perspektywy naukowej płód nie jest częścią ciała kobiety ciężarnej, tylko odrębnym organizmem, rozwijającym się w jej łonie.

O pokój i jedność



fot. xiz

Narodowa nowenna o pokój i jedność rozpoczęła się na Jasnej Górze 3 listopada i potrwa do 11 listopada, po czym rozpocząć się mają specjalne internetowe rekolekcje dla wszystkich, połączo-

ne ze specjalnymi homiliami, katechezami i debatą. – W wyjątkowo trudnym dla Polaków momencie, gdy głębokie podziały dotknęły naszych relacji społecznych, rodzin i sumień, ma to być czas pojednania, uleczenia

ran i przypomnienia wartości, które mogą na nowo nas zbliżyć: wzajemnej miłości, szacunku i troski – podkreślają paulini i przedstawiciele Rady KEP ds. Apostolstwa Świeckich.

Wspólna modlitwa w ramach nowenny będzie się odbywała codziennie w kaplicy Matki Bożej od godz. 15.00. W ramach „Godziny serca” odmawiana będzie Koronka do Bożego Miłosierdzia, po czym ojcowie paulini poprowadzą krótką modlitwę w intencji kobiet, matek oraz o jedność i pokój w Polsce. Punktem kulminacyjnym tej wyjątkowej narodowej nowenny będą trzydniowe rekolekcje, prowadzone m.in. przez prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka, bp. Andrzeja Czaję i bp. Andrzeja Przybylskiego.

f

Nie ma akceptacji

– Jeżeli jest to demonstracja za tym, żeby przerywać życie ludzkie, żeby przerywać ciążę i w ten sposób zabijać ludzkie płody, to oczywiście, że uczestnictwo w takiej manifestacji człowieka wierzącego oznacza, że spełnia on grzech. Nie powinien tego robić – powiedział w Polsat News ks. Leszek Gęsiak, rzecznik KEP, pytany o to, czy ktoś, kto idzie na taką demonstrację, grzeszy. Jak wyjaśnił, taka osoba w ten sposób popiera coś, co jest niezgodne z prawem Pana Boga, a zatem trudno zaakceptować obecność ludzi wierzących podczas takich manifestacji.

f



Krzysztof Ziemiec

przez prezydenta. Kiedy to całe zamieszanie się skończy? Nie wiadomo, być może to dopiero początek nowych i gwałtownych procesów społecznych, związanych z niezadowolaniem wobec kryzysu gospodarczego po pandemii. A może całego łańcucha

my, a może to koniec naszej cywilizacji opartej na judeo-chrześcijańskich fundamentach? Zakłócanie Mszy, ataki na księży. Dla osób wierzących – albo szerzej: rozumnych i wrażliwych – to oczywiście podcinanie własnych korzeni i tlenu, dzięki którym żyjemy.

Co takiego zmieniło się w Polsce, z której miała wyjść iskra Bożego Miłosierdzia? Czy takiego świata, zupełnie bez Boga, chcą młodzi ludzie? Jakaś niewielka, minimalna ich część pewnie tak. Część protestuje w ten sposób przeciwko władzy. Ale zdecydowana większość uległa jednak emocjom, sile i perswazji grupy rówieśników.

To nowe pokolenie jest zupełnie inne od nas – co jest normalne. Nienormalna dla nas, starszych, jest ich agresja, czasem wręcz czyste zło bijące z ich niewinnych twarzy. Więc uderzmy się w pierś i spytajmy, jako rodzice, wychowawcy, katecheci: jak do tego doszło? Dlaczego młodzi nie rozumieją istoty

Kościoła i jego nauki? Przecież od wielu lat mają lekcje religii w szkole!

Może jest tak, jak uważa nowy minister edukacji – że winę za to ponoszą lewicowe prądy, które zadamowiły się na wyższych uczelniach i skrzętnie bronią konserwatywnej myśli dostępu na nie? Ale może jest to trend ogólnoswiatowy, trend, w którym paradygmat polskości, oparty na triadzie Bóg, honor, ojczyzna, jest już nieaktualny dla większości młodych?

Czy to pokolenie nihilistów, bez kanonów moralnych? Może pokolenie JP2 było czystą ułudą? I zamiast niego mamy – jak to ujął celnie publicysta Igor Janke – pokolenie JPG, ze smartfonem w rękę, skąd czerpie wszelkie, zazwyczaj fałszywe informacje o życiu i świecie.

Mamy do czynienia z wychyleniem się socjologicznego wahadła w niewłaściwą stronę, co prędzej czy później i tak by się ujawniło, i to bez orzeczenia Trybunału.

Autor jest dziennikarzem TVP

W czym zawiniliśmy?

Mam wrażenie, że ostatnie dni – to wszystko, co dzieje się na ulicach wielu miast, gwałtowne protesty przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego dotyczącemu aborcji eugenicznej – nikogo z grona czytelników „Idziemy” nie napawają optymizmem. Bo też nie mogą, i to z wielu powodów. Protesty są liczne, brutalne w formie, mają swoich liderów i swoje żądania. Oprócz złagodzenia prawa aborcyjnego są też żądania polityczne – to dymisja rządu.

Protestujących nie zadowala propozycja kompromisu i jakaś forma złagodzenia zapisów, zgłoszona

zmian cywilizacyjnych? Dlatego też do ulicznych protestów, od samego ich początku, zachęcają politycy opozycji, liczący – co oczywiście w polityce – na zdobycie punktów dla siebie. Chociaż wirusolodzy ostrzegają, że za kilkanaście dni liczba zachorowań z powodu masowych protestów może być tak duża, że system ochrony zdrowia nie podola.

Fakt, że młodzi się buntują przeciwko zastanemu światu, to nic nowego. Nowe są barbarzyńskie wręcz sposoby wyrażania swoich emocji. One każą postawić pytanie: co przed nami, czy czeka nas koniec świata, jaki zna-

W SKRÓCIE

■ **Falszywa plotka.** Plotka krążąca m.in. po Włoszech, jakoby prywatny sekretarz Benedykta XVI, abp Georg Gänswein, wzywał do intensywnej modlitwy za papieża seniora z powodu nagłego pogorszenia się jego stanu zdrowia, jest według sekretarza prywatnego „falszywą” – podał na swoim koncie na Twitterze znany francuski watykanista Antoine-Marie Izoard.

■ **Już nie katolicki.** Założony w 1923 r. Uniwersytet im. Radbouda w Nijmegen nie jest już uczelnią katolicką. Decyzję taką podjęła konferencja episkopatu Holandii. W ostatnich latach biskupi stopniowo tracili nad nią kontrolę, a uczelnia – swój katolicki charakter. Tytuł „katolicki” został odebrany zarówno fundacji nadzorującej uniwersytet, jak również uniwersyteckiemu szpitalowi.

■ **Taizé zamknięte.** Wspólnota z Taizé poinformowała, że w związku ze środkami ostrożności wprowadzonymi przez władze francuskie prawdopodobnie co najmniej do 1 grudnia nie będą przyjmowani przyjezdni.

■ **Aktor podejrzany.** W Paryżu zostanie wznowione śledztwo przeciwko gwiazdzie francuskiego kina Gerardowi Depardieu w sprawie oskarżeń o gwałty. Wcześniejsze wstępne dochodzenie umorzono w 2019 r. Sędzia śledczy wznowił je po odwołaniu się skarżącej – młodej aktorki.

■ **Po kolizji statków.** Polski kapitan kontenerowca Maersk Launceston został aresztowany po zderzeniu jego statku z okrętem greckiej marynarki wojennej w pobliżu portu w Pireusie. Okręt wojenny został poważnie uszkodzony, a dwie osoby zranione. Polaka oskarżono o „spowodowanie wypadku morskiego na skutek zaniedbania”. 30 października rzecznik właściciela statku poinformował, że kapitan został wypuszczony z aresztu. „Pozwolono mu na powrót na statek. Musi jednak pozostać na miejscu, aby można z nim było przeprowadzić dalsze rozmowy”.

■ **Krewka ambasador.** Filipiny odwołały w trybie natychmiastowym swoją ambasador w Brazylii, która znęcała się w swojej rezydencji nad kobietą pracującą jako pomoc domowa – poinformował szef filipińskiej dyplomacji Teodoro Locsin.

■ **Kardynał Puljici pozostaje.** Papież Franciszek pozostawił kardynała Vinko Puljicia na urzędzie arcybiskupa Sarajewa. Hierarcha ukończył 8 września 75 lat i zgodnie z prawem kanonicznym złożył rezygnację z urzędu. W tym roku obchodził także 50. rocznicę święceń kapłańskich.



fot. PAP/EPA/Sebastien Nogier

ZAMACHY NA CHRZEŚCIJAN

Francja była 29 października miejscem krwawych zamachów na chrześcijan. W ataku nożownika w bazylice Notre Dame w Nicei zginął kościelny oraz dwie kobiety, w tym 33-letnia matka trojga dzieci, a sześć osób zostało rannych. 21-letniego sprawcę, który jest migrantem z Tunezji i wykrzykiwał „Allahu Akbar”, zatrzymano. Przebywa w szpitalu po postrzeleniu przez policję. Tego samego dnia policja zastrzeliła uzbrojonego mężczyznę, który groził przechodniom bronią i zaatakował patrol policji w Awinionie na południu

Francji. 31 października w Lyonie doszło do ataku na 52-letniego duchownego, który posługiwał wśród prawosławnych Greków. Został on postrzelony w brzuch. Archiprezbiter jest poważnie ranny i walczy o życie. Po kilku godzinach policja ujęła mężczyznę, którego rysopis najbardziej odpowiada portretowi pamięciowemu sprawcy. Został aresztowany. Atak w Nicei potępił papież Franciszek, który zapewnił o swojej modlitwie za ofiary i o swojej bliskości z całą wspólnotą katolicką Francji.



fot. Rycerze Kolumba

RYCERZE KOLUMBA ŚWIĘTUJĄ

– Ksiądz Michael McGivney był budowniczym mostów i stronil od murów – powiedział w swojej homilii kard. Joseph Tobin, arcybiskup Indianapolis, legat Ojca Świętego papieża Franciszka, podczas beatyfikacji założyciela Rycerzy Kolumba. Odbyła się ona 31 października w katedrze św. Józefa w Hartford. Wspomnienie liturgiczne nowego błogosławionego Kościoła będzie obchodził 13 sierpnia. Wśród koncelebransów Mszy św. beatyfikacyjnej był abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski, który uczestniczył w uroczystości w imieniu Rycerzy Kolumba z Polski i Ukrainy.

ZATRZĘŚŁO W TURCJI I GRECJI

Co najmniej 35 osób zginęło, a ponad 800 zostało rannych w trzęsieniu ziemi w prowincji Izmir w zachodniej Turcji. Władze ostrzegły jej mieszkańców, by nie wracali do uszkodzonych budynków, które grożą zawaleniem. Trzęsienie ziemi miało magnitudę od 6,6 do 6,9. Epicentrum znajdowało się w pobliżu wyspy Samos, na głębokości 10 km. Wstrząsy były odczuwalne na zachodzie Turcji i w Grecji, zostały też zarejestrowane w Stambule.



fot. PAP/EPA/Erden Sahin

ŻAŁOBA W CZARNOGÓRZE

W Centralnym Szpitalu Klinicznym w Podgoricy zmarł w wieku 82 lat na skutek infekcji koronawirusem prawosławny metropolita czarnogórski i nadmorski Amfilochiusz. Zmarły odgrywał istotną rolę w życiu kościelnym Czarnogóry, szczególnie po ogłoszeniu przez nią niepodległości w 2006 r. Stał na czele społecznego sprzeciwu z udziałem tysięcy ludzi, którzy protestowali przeciwko przejęciu przez państwo majątku wspólnot wyznaniowych, które nie mogły udowodnić, że były ich właścicielami przed 1918 r. Doprowadził do odnowienia szeregu świątyń zniszczonych w okresie rządów komunistycznych w Jugosławii, jak również do budowy zupełnie nowych cerkwi i monasterów oraz do ponownego



fol. PAP/EPA/Andriej Cukic

otwarcia akademii duchownej, zamkniętej przez władze Jugosławii w 1945 r.

LOTNISKO ZA MILIARDY



fol. PAP/EPA/Clemens Bilan

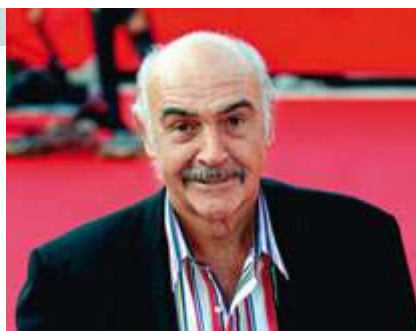
Dwa samoloty – jeden należący do grupy Lufthansa, a drugi do linii Easyjet – wylądowały 31 października na międzynarodowym lotnisku Berlin-Brandenburg. Inaugurację działalności nowego portu lotniczego poprzedziły wieloletnie skandale, skutkujące dziewięcioletnim opóźnieniem inwestycji i wzrostem kosztów bu-

dowy z ok. 2,7 mld euro do prawie 6 mld. Lotnisko, które miało być symbolem zjednoczenia Niemiec, stało się symbolem czarnej serii katastrof budowlanych, błędów konstrukcyjnych, a nawet malwersacji i podejrzeń o korupcję. Na dodatek otwarcie wypadło w momencie, gdy Niemcy są zagrożone drugą falą epidemii koronawirusa.

SEAN CONNERY NIE ŻYJE

Na Bahamach w wieku 90 lat zmarł sir Thomas Sean Connery, wybitny szkocki aktor, najsłynniejszy odtwórca roli Jamesa Bonda. W 1987 r. dostał Oscara za rolę policjanta w filmie „Nietykalni” w reżyserii Briana de Palmy. Otrzymał też trzy Złote Globy i dwie Nagrody Brytyjskiej Akademii Filmowej (BAFTA). W 2000 r. za zasługi dla sztuki filmowej otrzymał tytuł szlachecki.

fol. PAP/EPA/Claudio Onorati



■ **Uwolniony zakładnik.** W wyniku operacji przeprowadzonej w Nigrze przez żołnierzy amerykańskich sił specjalnych udało się uwolnić z rąk uzbrojonych bojówek amerykańskiego zakładnika, 27-letniego Philippe'a Waltona – poinformował rzecznik Pentagonu Jonathan Hoffman. Wcześniej żądano za niego miliona dolarów okupu. Amerykanin miał być ewentualnie „odsprzedany” radykalnym islamistom z Al-Kaidy i Państwa Islamskiego.

■ **COVID-19 wśród włoskich hierarchów.** Kardynał Gualtiero Bassetti, arcybiskup Perugia-Città della Pieve i przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch, został przyjęty do Szpitala Santa Maria della Misericordia w Perugii w związku ze stwierdzoną infekcją koronawirusa. Infekcję COVID-19 stwierdzono również u arcybiskupa Mediolanu, Mario Delpiniego.

■ **Pastor prezydentem Seszeli.**

Anglikański duchowny został wybrany na prezydenta Seszeli. Dotychczasowy przywódca opozycji, 59-letni ks. Wavel Ramkalawan, pokonał dotychczasowego szefa państwa Danny'ego Faure, zdobywając w wyborach 54,9 proc. głosów. Było to pierwsze pokojowe przejęcie władzy w tym wyspiarskim kraju na Oceanie Indyjskim od czasu uzyskania niepodległości w 1976 r.

■ **W innym terminie.** Planowane na 30 października muzułmańskie modlitwy piątkowe w dawnym kościele bizantyjskim Chora w Stambule zostały w ostatniej chwili odwołane i przesunięte na inny termin. Turecki urząd ds. religii Diyanet poinformował na Twitterze, że potrzebne są dalsze przygotowania.

■ **Skazany za korupcję.** Sąd Najwyższy Korei Płd. utrzymał wyrok 17 lat pozbawienia wolności dla byłego prezydenta kraju Li Miung Baka za defraudację i korupcję. Jest on czwartym byłym prezydentem Korei Płd. skazanym w sprawie karnej.

■ **Zmarli:** W wieku 88 lat zmarł kard. Anthony Soter Fernandez, emerytowany arcybiskup stolicy Malezji, Kuala Lumpur. W szpitalu w Lewoczy zmarł w wieku 67 lat ordynariusz sąsiadującej z Polską diecezji spiskiej, bp Stefan Sečka. W Łańcucie w wieku 62 lat odszedł do Pana bp Jan Niemiec, biskup pomocniczy diecezji kamieniecko-podolskiej na Ukrainie. Na Węgrzech zmarł Attila Szalai, autor książek na tematy polsko-węgierskie, polonista, dziennikarz, tłumacz i były dyplomata.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Ataki na świątynie

Od kilku lat odnotowuje się wzmożoną liczbę ataków na kościoły. I to na całym świecie. Zeszłe miesiące były jednak szczególnie bolesne dla wiernych z powodu podpałów i dewastacji świątyń, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych czy w Chile. Ostatnie dni z kolei to wzmożone ataki na samych wiernych już w kościołach we Francji. Niestety, polskie kościoły też nie zostały w tym antychrześcijańskim pochodzie oszczędzone.

Powody napaści na kościoły i ich dewastacji są różne w różnych krajach. W USA podpalane są świątynie na fali protestów „Black Lives Matter”, w Chile „z okazji” rocznicy antyrządowych protestów, we Francji ataki na kościoły i wiernych są autorstwa islamskich ekstremistów, a w Polsce świątynie zostały zaatakowane na

fali protestów o „prawa kobiet”. Różne motywy, jeden wspólny mianownik: nienawiść do Kościoła i wiary, która znajduje swój upust w aktach wandalizmu, profanacji, a w przypadku Francji – nawet w odbieraniu życia duchownym i wiernym.

To nic nowego, że właśnie na Kościele skupiają się wszelkie społeczne frustracje i niezadowolone. Dlaczego? Bo Kościół stoi po stronie Prawdy, a Prawda była, jest i będzie atakowana. „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować”, powiedział Pan Jezus. Co jednak nie oznacza, że prześladowania nie mogą być doświadczone. I w obecnym czasie właśnie takie są.

Ostatnie wydarzenia we Francji, gdzie rocznie dochodzi do ok. 800 aktów wandalizmu w kościołach, napawają zgrozą. Po zamachu na bazylikę Notre Dame w Nicei, w którym z rąk islamskiego nożownika zginęły trzy osoby, w tym jednej

obcięto głowę, a kilka zostało rannych, prezydent Macron ogłosił mobilizację 4 tys. rezerwistów do ochrony miejsc kultu i obiektów cywilnych. W ubiegłą niedzielę, w uroczystość Wszystkich Świętych, na mocy porozumienia między rządem a Episkopatem Francji we wszystkich kościołach rozmieszczeni zostali policjanci. Po zamachu Macron telefonował do papieża Franciszka, aby przekazać mu wyrazy solidarności z katolikami. „Był to atak na nasze wolności i będziemy ich bronić z całą siłą”

Nienawiść do Kościoła i wiary znajduje upust w aktach profanacji, a nawet w odbieraniu życia duchownym i wiernym.

– powiedział. Z kolei premier Francji Jean Castex stwierdził, że władze zrobią wszystko, aby obywatele mogli wyznawać bezpiecznie swoją wiarę: „Dla Francji jest to kwestia honoru” – zapewnił.

Szkoda, że musiało dojść do kolejnej tragedii, aby usłyszeć takie słowa z ust francuskich polityków. Z kolei rzecznik francuskiego episkopatu stwierdził, że „chrześcijanie nie mogą stać się symbolem, który ma zostać zniszczony”. Takie same obawy żywią chrześcijanie we

Włoszech, gdzie w ostatnich miesiącach również nasiliły się ataki na kościoły – do tego stopnia, iż wierni chcą utworzenia w ich kraju „Observatorium ds. wolności religijnej”. We Włoszech dochodzi bowiem coraz częściej do aktów wandalizmu, niszczenia figur, krzyży, a nawet podpałów świątyń.

W ostatnich dniach ataki na kościoły nie ominęły również Austrii, gdzie do katedry św. Szczepana w Wiedniu wtargnął Afgańczyk wykrzykujący islamskie hasła, a w wiedeńskim kościele św. Antoniego trzydziestu młodych Turków zaczęło się awanturować, kopiąc konfesjonał i ławki oraz wykrzykując „Allahu Akbar”.

Co w tej sytuacji mają zrobić wierni? Zamknąć się w spirali własnego lęku, schować i zamknąć, tak aby nikt niczego nie mógł im zarzucić? Otóż chyba najlepiej wyjaśnią to słowa metropolity Paryża abp. Michele’a Aupetita, który wypowiedział po spotkaniu z premierem Francji: „Wiemy, że ryzyko istnieje, zawsze istniało, ale teraz jest szczególnie wysokie. Ważne jest, by chrześcijanie się nie poddali, by się nie lękali, wiedząc zarazem, że to sam Chrystus zapowiedział nam, że będziemy prześladowani”.

Pandemia w Europie



fot. PAP/EPN/Jakub Gavlak

Liczba stwierdzonych w Europie zakażeń koronawirusem podwoiła się w ciągu pięciu tygodni i przekroczyła

10 mln – podaje agencja Reutersa. Na kontynencie zamieszkanym przez 10 proc. światowej populacji odnotowano

22 proc. z 46,3 mln wszystkich infekcji na świecie.

W Europie na COVID-19 zmarło ponad 269 tys. chorych – 23 proc. z blisko 1,2 mln ofiar pandemii na całym świecie, wylicza agencja.

Tylko w ciągu ostatniego tygodnia w Europie wykryto 1,6 mln z 3,3 mln potwierdzonych na całym świecie nowych infekcji. Na każde 10 tys. mieszkańców kontynentu przypada 127 zakażeń i cztery zgony na COVID-19. Dla USA wartości te wynoszą odpowiednio 278 i siedem – przypomina agencja.

Od początku epidemii do stwierdzenia 5 mln zakażeń w Europie minęło prawie dziewięć miesięcy. Kolejne 5 mln

osób zainfekowało się w nieco ponad miesiąc. Najwięcej zakażeń wykryto w regionie Europy Wschodniej – blisko jedną trzecią wszystkich na kontynencie. Na COVID-19 najwięcej osób zmarło w Europie Południowej – 32 proc. wszystkich ofiar epidemii na kontynencie. Najwięcej infekcji w Europie potwierdzono w Rosji – ponad 1,6 mln, następnie we Francji – ponad 1,3 mln, Hiszpanii – blisko 1,2 mln i ponad 1 mln w Wielkiej Brytanii.

Bilans ofiar śmiertelnych pandemii w Europie jest najwyższy w Wielkiej Brytanii – ponad 46,5 tys. zgonów, następnie we Włoszech – ponad 38,6 tys., Francji – 36,7 tys., Hiszpanii – 35,8 tys., Rosji – 28,2 tys.



Dariusz Kowalczyk SJ

Hordy „aborcja bez granic”

Po ogłoszeniu przez Trybunał orzeczenia w sprawie aborcji eugenicznej zaczęły biegać po Polsce hordy, których główne hasła programowe to „Aborcja bez granic” i „Wypier...”. Politycy PO i lewicy, plus Hołownia, mrugają porozumiewawczo okiem, że są z nimi, że wszelkiemu złu winna jest obecna władza, a Kościół – wiadomo! – powinien się głęboko unowocześnić i otworzyć na świat. Ci, którzy w kwietniu łkali, że głosowanie 10 maja oznacza rozsyłanie do ludzi „kopert śmierci”, teraz nie widzą problemu w urządzaniu sobie na placach proaborcyjnych dyskotek. Jednak poparcie polityków opozycji nie zawsze spotyka się z przyjazną odpowiedzią ze strony zradykalizowanych rewolucjonistów „nowego człowieka”, na których czele stoją takie osoby, jak np. pani Lempart, która mieszka we Wrocławiu ze swoją partnerką i dwoma psami, a w jednym z wywiadów, zapytana o dzieci, stwierdziła: „Nie mam instynktu. Potwornie mnie nudzą. Nie umiem z nimi

rozmawiać, dopóki nie zaczną rozsądnie gadać”.

Sygnaly płynące ze strony kościelnej są zróżnicowane. Oficjalne komunikaty głoszą zasadniczo, że Kościół jest za życiem, niemniej to nie Kościół stanowi w Polsce prawo. To prawda, że Kościół w Polsce nie stano-

wi prawa, i między bajki należy włożyć opowieści, jak to biskupi z prezesem Kaczyńskim uzgadniają ustawy. Jednak takie przypominanie, że to nie my..., mogło w tych dniach zostać przez wielu odebrane jako lekkie umywanie rąk. Ponadto niektóre kurye zdążyły już zdystansować się od młodzieży „narodowej” i wszystkich innych, którzy chcą bronić kościołów, odmawiając na ich schodach modlitwy. Zdaniem kurialistów niepotrzebnie prowokuje to tych od „aborcji bez granic”. Ujawniła się też grupa duchownych (mniej więcej tych co zawsze), która w swym zideologizowanym odręalnieniu uznała za stosowne zagrznieć, że szowinizm „jest be”, kobiety powinny mieć równe prawa, a gejów nie wolno przesładować. I wezwali do wzmocnienia dialogu... No cóż! Życzymy im

dalszych sukcesów, szczególnie w dialogu z panią Lempart i Michałem Sz.

Przypomnijmy jednak podstawowe fakty. Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął w listopadzie 2019 roku wniosek, podpisany przez 119 posłów z PiS, PSL–Kukiz’15 i Konfederacji, o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów dotyczących tzw. aborcji eugenicznej. Był to wniosek ponowny, gdyż analogiczny wniosek grupy posłów z 2017 roku stracił ważność wraz z końcem poprzedniej kadencji parlamentu. W dniu 17 września 2020

roku Trybunał ogłosił, że ogłosił orzeczenie w tej sprawie 22 października, co też się stało. Orzeczenie zostało poparte prawnym, merytorycznym uzasadnieniem. Nie słyshałem do tej pory żadnego logicznego, prawnego wyводу, który by wykazał, że wyrok

Trybunału był błędny z punktu widzenia sztuki prawnej.

Trzeba też przypomnieć, że w ostatnim okresie nie brakowało ze strony różnych środowisk krytykowania PiS-u, że wcale nie walczy o wartości, bo przecież nie nie zrobił dla obrony życia. Przed wyborami prezydenckimi można było przeczytać na forach internetowych, że PiS i Duda mają krew nienarodzonych na rękach.

Od 22 października też wznowione jest hasło, że PiS ma krew na rękach, tyle że tym razem nie do końca wiadomo, o czyją krew chodzi. Bo przecież nie o krew rozrywanych płodów ludzkich. Mam wrażenie, że wielu z tych, którzy przed wyborami tak radykalnie przypominali o sprawie nienarodzonych, teraz jest dużo mniej aktywnych. Może doznali gwałtownej przemiany, stając się zwolennikami tzw. kompromisu aborcyjnego, który „uspokajał”?

Prezydent Duda ogłosił inicjatywę ustawodawczą. Chodzi o to, aby rozróżnić przypadki tzw. uszkodzenia płodu. Bo czym innym byłoby dziecko z zespołem Downa, które może żyć i cieszyć się życiem, a czym innym płód ludzki bez mózgu, który nie ma szans na życie poza organizmem matki. Inicjatywa prezydenta ani totalnej opozycji, ani jej unijnych protektorów nie zadowoli, a innym pozwoli na powrót do oskarżeń, że Duda ma krew na rękach.

W tej sytuacji trzeba chyba zgodzić się z Maciejem Bodasińskim, współorganizatorem Różańca do Granic Nieba, że po ludzku nie ma już dobrych rozwiązań, potrzebujemy interwencji Bożej i dlatego musimy gorliwie się modlić, nie wypuszczając z rąk różańca. A pośród utrapień uśmiechnijmy się, bo jest niebo i są wszyscy święci.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem
Wydziału Teologicznego
Papieskiego Uniwersytetu
Gregorianum w Rzymie

O pomoc ofiarom wojny

Greco, Ormianie i Bułgarzy zaapelowali do władz Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie zdecydowanych działań w sprawie pomocy dla ogarniętego wojną Arcachu (Górskiego Karabachu). Autorzy listu – jako polscy obywatele – zwrócili się z apelem o podjęcie niezwłocznych działań skutkujących uruchomieniem wszelkiej możliwej w naszych warunkach państwowej pomocy (w szczególności humanitarnej) dla ofiar działań wojennych prowadzonych na terenie Arcachu.

Sygnatariusze wzywają polskie władze do poruszenia tej sprawy na forum międzynarodowym, o podjęcie niezwłocznego

akcji międzynarodowej na rzecz ochrony ludności cywilnej oraz zapewnienia pokoju w ogarniętym wojną regionie. O zaprzestanie walk i pokój w Górskim Karabachu zaapelował 1 listopada papież Franciszek.



fot. PAP/EPA/aziz Karimov

W Armenii jest coraz więcej uchodźców, ofiar konfliktu w Górskim Karabachu oraz Syrii. Zbliżająca się zima może być dla nich czasem katastrofy humanitarnej. Caritas Armenia prowadzi trzy ośrodki dla uchodźców (Goris, Erewan i Artaszat), zapewniając bezdomnym noclegi, żywność i opiekę medyczną. Konieczna jest pomoc finansowa, by te ośrodki utrzymać. Można pomóc wpłatą na konto „Caritas Polska”: 19 1160 2202 0000 0003 5899 2030 z dopiskiem „Armenia” (Bank Millennium SA Warszawa, Kod SWIFT banku: BIGBPLPWXXX).



Aleksander Nalaskowski (1957) – od 1997 r. profesor nauk humanistycznych (o specjalności pedagogika ogólna; nauczyciel zwolniony ze szkoły w 1982 r. za tworzenie struktur „Solidarności”), założyciel i dyrektor eksperymentalnego liceum ogólnokształcącego „Szkoła Laboratorium”, dwukrotny dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych UMK w Toruniu, członek Narodowej Rady Rozwoju i Narodowego Kongresu Nauki. W 2019 r. zawieszony na uczelni za felieton „Wędrowni gwałciciele”, krytykujący tzw. marsze równości.

to, co wymyślił człowiek, jest tylko oprawą, interpretacją tego, co naturalne. To może być zarówno atlas geograficzny, jak i Holocaust.

W czym najlepiej uwidacznia się prawo naturalne?

Jego kwintesencją jest życie. Widzimy je, ale go nie rozumiemy. Nie da się go zdefiniować, przyjmujemy je „przez skórę”. Nie znamy jego sensu, ale go nadajemy. Zresztą, sam termin należy do zbioru pojęć naturalnych.

Życia nie da się stworzyć na drodze kulturowej. Możemy połączyć siły natury, ale ich nie stworzymy. Życie zawsze sprowadza się do połączenia pierwiastka męskiego z żeńskim. Tęgo nie da się w żaden sposób obejść. Różne obcości, obojnactwo są zjawiskami niewyjaśnionymi, ale nie można powiedzieć, że obchodzą współdziałanie wspomnianych pierwiastków.

Jak się kończą próby ingerowania kultury w naturę?

Kultura niczego nie stwarza, może jedynie odtwarzać. Twórczość to nie stwórczość. Może więc kultura co najwyżej tworzyć wyobrażenia, iluzje, halucynacje. Jeśli pretenduje do stwarzania, kończy się to zawsze wygenerowaniem filozoficznego czy egzystencjalnego monstrum.

fot. archiwum prywatne

Tęczowy automatrix

Z prof. **Aleksandrem Nalaskowskim**
rozmawia Monika Odrobińska

Jak w odwieczny konflikt natura-kultura wpisuje się rewolucja spod znaku sześciokolorowej, a więc nienaturalnej tęczy?

Przedmioty dzielą się na takie, które są nam dane z natury, których istnienie nie zawsze rozumiemy, i takie, które poprzez adaptację tych danych możemy tworzyć, czasem nadając im swój sens. Drzewo – przedmiot ze sfery natury – mogę zasadzić po to, by cieszyło oko, ale i po to, by je ścinać i napalić nim w kominku, albo spożywać jego owoce. Nadaję mu w ten sposób sens kulturowy. Ale prawdziwego sensu drzewa nie znam, wciąż go dochodzę.

Prawa rządzące naturą są niezależne od człowieka, niezmiennie i nieznoszące wyjątku. Prawa kultury nie powinny wchodzić w rywalizację z prawami naturalnymi. Dla istoty drzewa nie jest ważny sens, jaki mu nadaję, wciąż jest drzewem. Na pożar – czyli jedno prawo natury – mogę podzielać wodą – czyli drugim prawem natury. Żadnego z tych praw nie wymyśliłem, ale je odkryłem i zastosowałem.

Prawa natury odkrywamy, a prawa kultury tworzymy. W walce z prawami natury zawsze jesteśmy skazani na porażkę. Kultura, a więc

Wyrażenia „monstrum” używam tu w rozumieniu czegoś wynaturzonego, absurdu. Sadownik Trofim Łysenko był słynnym ideologiem upraw w przedwojennym, stalinowskim ZSRR. Założył, że filozofia i ekonomia marksistowska sprawia, że kukurydza i pszenica przyniosą obfitszy plon. Skończyło się to katastrofą żywnościową, zmarnowano miliony hektarów upraw. To jest właśnie monstrum.

Takim monstrum może stać się sztuczna inteligencja, nad którą nieustannie trwają prace. Owszem, można połączyć różne ele-

menty tak, że będą się wydawały realne. Psychologia nazywa to terminem „wiedzieć fałszywie”. Jednak póki w sztucznej inteligencji nie ma emocji, nie ma ona szans powodzenia.

Jak na tle konfliktu kultury z naturą zdefiniować ideologię?

Ideologia to zespół nieudowodnialnych przekonań, sprowadzanych do wiary, poglądu, że coś jest lub ma być takie, a nie inne, bo takie jest lub ma być i już. Ideologie nie dyskutują ze sobą, ale się zwalczają, wypierają się wzajemnie i fizycznie niszczą swoich przedstawicieli.

Ideologia może być zgodna z prawami natury, kiedy im nie przeszkadza. Przykładowo grzebanie zwłok nie jest znane w świecie zwierząt, jest więc kulturowe. Ale ta kultura obudowuje prawo naturalne, nie przeciwdziała mu. Jest to więc ideologia względna.

Istnieje ideologia bezwzględna?

Tak, ona idzie nie równoległe, ale w poprzek prawa naturalnego, wpierając, że jest ono niesłuszne. Dyskutuje z czymś, z czym nie da się dyskutować. Przypomina to dywagacje, czy moje biurko jest brązowe, czy raczej prostokątne.

Przykładem próby oderwania oprawy praw naturalnych przez prawa kultury jest ideologia gender. Jedynym, co utrzymuje tę cywilizację przy życiu, są wartości chrześcijańskie – to, że żyjemy, nie zabijamy się, nie okradamy i nie okłamujemy, zawdzięczamy Dekalogowi, który przyszedł do nas via chrześcijaństwo uzupełniony nauką Jezusa z Nazaretu. U szczytu Dekalogu jest więc ochrona życia, co przynależy do praw naturalnych.

Ideologia gender dała sygnał do powstania kolejnego monstrum – całkowitego oderwania od praw naturalnych. Ludzie wmawiają sobie, że są wyrazicielami jednej z kilkunastu czy nawet kilkuset orientacji seksualnych, tymczasem myślą o orientację z upodobaniami seksualnymi, w skrajnej formie nazywanymi perwersją. Od jakiegoś czasu nie ma pedofili, zgodnie z orzeczeniem Amerykańskiego Stowarzyszenia Psychiatrycznego są minor-attracted people. To określenie ich orientacji. Dopiero jeśli chcą jej uzewnętrznienia towarzyszy przymus, staje się zaburzeniem.

Oderwano mówienie o sobie, czyli swój własny obraz, od prawdy, czyli od natury. Stworzono bańkę, w której żyje określona grupa ludzi, rojąc, że to, co przeżywają i wyznają, dzieje się naprawdę. To taki automatriks. To, że jakiś mężczyzna każe zwracać się do siebie per „pani”, nie zmienia faktu, że nie wyłduje on na porodówce.

Czym może się skończyć łamanie praw natury?

Są trzy wyjścia. Pierwsze: środowiska dopuszczające się łamania praw naturalnych przynajmniej do błędu – ono jednak nie wchodzi w rachubę. Drugie rozwiązanie: znajdą one kozła ofiarnego, którego obarczą winą za błędy i wypaczenia, jak Łysenka oskarżono, że kukurydza źle rosła, bo on zinterpretował ekonomię marksistowską w sposób rewizjonistyczny. To rozwiązanie bardzo prawdopodobne. Na razie jednak zmierzamy do wyjścia trzeciego – do powszechnej opcji zerowej, czyli zresetowania praw natury i ustalenia nowego porządku.

Uznanie homoseksualizmu za orientację równoprawną heteroseksualizmowi, a nie za jej wynaturzenie, dewiację, stoi w sprzeczności z podstawowym prawem naturalnym, czyli daniem i ochroną życia. Człowieka nie urodzi osoba, której się wydaje, że jest kobietą, ale osoba, która faktycznie, biologicznie nią jest.

Ideologia gender, stawiająca znak równości między płcią wymyśloną a zaprzeczeniem płci biologicznej na rzecz „kulturowej”, znajduje się w tym samym zbiorze co kara śmierci czy eutanazja. U jej korzeni leży niedawanie życia. Jeżeli niedawanie życia jest wynikiem wstrzemięźliwości, to zrozumiałe, ale jeśli jest propagowane jako sposób na życie (!), powszechny ruch, norma – możemy mówić o zagrożeniu życia. Bo ono po prostu nie będzie się rodzić. To się skończy wykreowaniem monstrum.

Prof. Józef Orzeł w rozmowie ze mną stwierdził, że pierwszą ofiarą ideologii LGBT będą właśnie osoby LGBT, kiedy sterujące nimi środowiska osiągną swój cel – jak kiedyś ofiarami komunizmu byli sami komuniści, a ofiarami partii robotniczej – robotnicy. Podziela Pan ten pogląd?

Osoby LGBT to tylko siła uderzeniowa, odpowiednik komunistycznej masy robotniczej. Ale jest coś od nich groźniejszego – to milcząca większość. Jeśli do Warszawy zjechałaby demonstranci spod tęczowej flagi, a milionowa większość by ich wygwizdała, to by się odwrócili na pięcie i rozeszli.

Revolucja odwołuje się do dwóch praw: prawa uzbrojonego pazura i obojętności większości, która w końcu podporządkowuje się nowej władzy. Ruch LGBT wykorzystuje doktrynę wojenną: silny atak, wrzask, że oto jesteśmy gwałceni, i wykorzystywanie

milczącego przyzwolenia większości, której te sprawy „nie obchodzą”.

Mysząc w kategoriach doczesnych, po stronie ideologii gender jest ogromny potencjał: pieniądze i bezkarność. Co dzieje się z Bartem Staszewskim, który puścił w świat fake newsa o polskich „strefach wolnych od LGBT”? Czy europoseł Robert Biedroń mówiący o tych strefach na forum międzynarodowym ponosi konsekwencje szerzenia kłamstwa?

Mamy po swojej stronie prezydenta, premiera, rząd, a mimo to nie dajemy rady z tym walczyć. Pomyślmy, co by się działo, gdyby rząd był wyrazicielem ideologii gender. Nadszedłaby w tym, że prawa naturalne same się obronią.

Jak im pomóc?

Postępować jak Guliani w Nowym Jorku: by zlikwidować morderstwa, zaczął od wyłapywania gapowiczów, graffiściarzy i kieszonkowców. Należy walczyć ze spektrum nienormalności, na każdym kroku i konsekwentnie. Demonstracja LGBT powinno się

zakazać. Zaraz podniesie się larum Unii Europejskiej, ale my ze swoją opinią na lewcowym Zachodzie i tak już sobie nie zaszkodzimy, bo gorszej mieć nie można. Jeśli się wycofamy, to przegramy. Jesteśmy jak człowiek, który zdjął ubranie: albo włoży je do pralki, upierze i wdzieje czyste, albo będzie stał nago. Jesteśmy z tym w połowie drogi. Ani to początek, ani koniec. Nie mamy już wy-

boru, musimy iść dalej. Wrzód zawsze czyści się do końca.

Po pierwsze więc: zakazanie wszelkich form zagrażających życiu – także marszy promujących zachowania stojące w sprzeczności z życiem: dotyczących aborcji, homoseksualizmu, eutanazji. Włączenie ideologii LGBT i jej propagowania do zbioru ideologii zakazanych, jak faszyzm i komunizm.

Brzmi radykalnie...

Bo i zagrożenie jest radykalne. To nie są „łobuziacki”. Tu chodzi o ocalenie szacunku dla praw naturalnych, z życiem na czele. Jak trzeba było, to Jezus ukręcił bicz i powywra-cał stoły handlarzy w świątyni. Miłosierdzia nie należy mylić z frajerstwem.

A co po drugim?

A po drugim – mieć dużo dzieci. To dowód na normalność.

Rozmowa powstała na bazie wykładu prof. Aleksandra Nalaskowskiego w czasie konferencji „Utopia tęczowej rewolucji”, zorganizowanej przez Centrum Życia i Rodziny

Czyja to rewolucja?

Trwające protesty proaborcyjne wpisują się w hasła rewolucji seksualnej. Kiedyś jej sztandary niosły „dzieci kwiaty”, dziś powiewa na nich sześcibarwna tęcza.



Prof. Grzegorz Kucharczyk

profesor nauk humanistycznych, specjalizujący się w historii myśli politycznej XIX i XX wieku oraz historii Niemiec

Od rewolucji francuskiej narzędziem zmieniania świata i człowieka jest rozpuszta. Dziś nazywamy ją rewolucją seksualną. Sprowadza się to do odwrócenia się od chrześcijańskiej wizji człowieka, traktującej go jako *compositum* ciała i ducha.

W Liście do Rodzin z 1994 r. Jan Paweł II pisał: „Rodzina ludzka żyje poniekąd w epoce nowego manicheizmu, w którym ciało i duch są sobie radykalnie przeciwstawiane. (...) Człowiek w tym horyzoncie myślenia przestaje być osobą i podmiotem. Staje się wbrew zamierzeniom i deklaracjom wyłącznie przedmiotem. I tak na przykład, cywilizacja neomanichejska prowadzi do pojmowania ludzkiego seksualizmu raczej jako terenu manipulacji i eksploatacji”.

Fryderyk Engels wprost mówił o rodzinie jako miejscu wyzysku i opresji. Traktowanie jej jako elementu zniewolenia społecznego i kulturowego w kolejnych mutacjach przechodziło do czasów współczesnych. Wraz ze Szkołą Frankfurcką w latach 20. XX w. dokonano syntezy marksizmu i freudyizmu. Uznano, że zdrową tkanką społeczną owocuje nie trwałe związki kobiety i mężczyzny nastawione na prokreację, ale wolna ekspresja sek-

sualna. Taranem na przygotowanie świata na rewolucję miała być „wolna miłość” – w tym homoseksualizm.

Jako pierwsi na „opresję rodziny” odpowiedzieli bolszewicy, wprowadzając w ZSRR aborcję. Gdy dzieci zabijano więcej, niż się ich rodziło, Stalin zdelegalizował ją, bo nie rośli nowi rekruci do wojska. Po wojnie trudno było odbudować tkankę moralności chrześcijańskiej, na co jeszcze nałożyła się amerykańizacja obyczajów.

W roku 1968 nastąpiła emanacja dotychczasowych procesów w społeczeństwie zachodniomiejskim. Spadało poparcie dla tradycyjnego modelu rodziny wśród studentów, większość nie dochowywała czystości przedmałżeńskiej. Siedem lat wcześniej wprowadzono tam pigułkę antykoncepcyjną i to była pierwsza kostka domina. Między 1964 a 1972 rokiem liczba stosujących ją kobiet wzrosła z 215 tys. do 4 mln.

Na to nałożyła się postawa Kościoła, który wypowiedział się o posłuszeństwie Pawłowi VI i encyklice *Humane vitae*, stosowanie antykoncepcji pozostawił sumieniu małżonków. Zawsze jeśli Kościół jest w kryzysie, znajduje się w nim także wyrosła przy nim cywilizacja. Ten kryzys Kościoła przyspieszył w zachodnich Niemczech rewolucję seksualną, bo nie powiedział on: „non possumus”.

Kryzys wiary nieuchronnie prowadzi do kryzysu rozumu, a ostatecznie do odrzucenia pojęć od prawdy. Po odrzuceniu człowieka jako istoty cielesno-duchowej i sprowadzeniu go do funkcji biologicznych tak też ocenia się jakość jego życia. Zwolennicy aborcji przekonują, że chore dzieci nie powinny się rodzić, bo jakość ich życia będzie zła. Jakość może mieć kanapa, ale nie człowiek, i nie drugiemu człowiekowi ją oceniać.

Polski Kościół prowadził wówczas prymas Wyszyński, dający odpór rewolucji seksualnej i państwu marksistowskiemu. Dlatego dotarła ona do nas z opóźnieniem. Teraz jesteśmy w fazie jej przyspieszania i testowania, na ile sobie może ona u nas pozwolić. Stąd kluczowa rola Kościoła i jego nauczania moralnego; podkreślenia za kard. Wyszyńskim zależności człowieka wyłącznie od Boga. **F**



Agnieszka Marianowicz-Szczygiel

psycholog, wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, autorka publikacji „Utopia tęczyowej rewolucji” dla Centrum Życia i Rodziny

Dlaczego mówimy o utopii tęczyowej rewolucji? Rewolucja, w przeciwieństwie do ewolucji, będącej stopniowym, w miarę samoistnym postępem, jest wydarzeniem gwałtownym. Na jej drodze demontuje się porządek społeczny, często przy współudziale agresji.

W latach 90. XX w. w USA środowiska LGBT opublikowały wskazówki, jak przekonać do siebie społeczeństwo. Według nich należy przedstawiać gejów i lesbijki jako ofiary, nigdy jako agresorów, natomiast oponentów ukazywać w złym świetle. Publikacja potwierdza, że homoseksualizm nie jest wrodzony, ale należy zachowywać się tak, jakby był. Nie przypomina to debaty merytorycznej, ale emocjonalną, dotyczącą wyłącznie przywilejów.

W tej rewolucji nie tylko geje i lesbijki są jej siłą sprawczą. Hasło związane z mniejszościami seksualnymi uczyniono tylko narzędziem. Ta rewolucja nigdy się nie zatrzymuje. W publikacji „Uto-

pia tęczowej rewolucji” wymieniam 150 „orientacji seksualnych”, ale natknęłam się na spis 235. Na bazie ich subiektywności tworzy się nieskończone kontinuum.

W paradach dumy (już nie równości) maszerują m.in. sadomasochiści, w czołowych czasopismach naukowych postuluje się wykreślenie homoseksualizmu, wojeryzmu (podglądactwa) czy pedofilii z listy zaburzeń.

Tęczowa utopia jest wdrażana w życie, kontrolowane mają być kolejne grupy obywateli: rodzice, dzieci, nauczyciele. Plan jest o ile utopijszy, że neguje istnienie płci biologicznej, obala tożsamości, rodzinę, pojęcie narodu jako rodziny rodzin.

Prócz ignorowania faktów naukowych utopia neguje też obiektywną rzeczywistość i prawdę, czyli zgodność sądów z rzeczywistością. Bo jeśli „jestem tym, za kogo się uważam” – jak chce ideologia gender – a ja uważam się za Napoleona, to czy rzeczywiście nim jestem?

Do tematu należy podchodzić dwupłaszczyznowo. Płaszczyzna społeczna obejmuje działania instytucjonalne, zmierzające stopniowo do ograniczania praw obywatelskich, samorządowych, rodzicielskich, również za pomocą ograniczeń finansowych. Płaszczyzna indywidualna to konkretny człowiek, który przeżywa dramat homoseksualizmu, często z przemocą, molestowaniem w tle. Tym osobom należy się szacunek, empatia i chrześcijańska miłość bliźniego. W doborze retoryki należy zawsze rozróżniać, po której płaszczyźnie się poruszamy.

Ta utopia runie. Momentem krytycznym będzie zderzenie uludy planu z zamysłami lobby je promującego. Po drodze może być szukanie kozła ofiarnego, którym już teraz są chrześcijanie i ortodoksyjni Żydzi.



**Wypowiedzi pochodzą
z konferencji
„Utopia tęczowej rewolucji”,
zorganizowanej
przez**



fot. Centrum Życia i Rodziny



Barbara Nowak

małopolska kurator oświaty

Organizacje, które bez wiedzy lub zgody rodziców wchodziły do szkół z ofensywą LGBT, obnażyły, że celem tego środowiska jest edukacja nieuforowanego pokolenia i przekonanie go do swoich roszczeń. Na ulicach zaroilo się od młodych z tęczowymi torbami i wpinkami, od tęczowych flag w oknach.

Postulowanie edukacji seksualnej mija się z celem, bo ona w Polsce jest – skupia się na tworzeniu trwałego związku i odpowiedzialności za rodzinę. Czym innym jest seksualizacja, która – zgodnie z wytycznymi WHO – zachęca do eksperymentowania z ciałem od jak najmłodszych lat i sprowadza miłość do technicznych pozycji. To niszczy psychikę młodego człowieka, do którego takie instrukcje docierają zbyt wcześnie, gdy jest jeszcze rozchwiany tożsamościowo. Wpiera im się, że najważniejsza w życiu jest przyjemność, a głównym jej źródłem jest seks. Przy czym standardy WHO kończą się dopiskiem, że ich autorzy nie biorą odpowiedzialności za stosowanie ich w życiu i nauczaniu.

Kiedy rodzice zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko seksualizacji w szkole przez zewnętrzne organizacje, środowiska te przeszły do szkolenia nauczycieli. Nadal zdarza się jednak, że do szkoły przychodzi ratownik, ale zanim opowie o ratowaniu ludzi, przekazuje, jak wspinać się na drzewo. O tym samym przekonuje repertuar kin i teatrów.

Do szkół próbują przemycić ideologię gender także samorządy. W Warszawie jest program „Szkoła przyjazna prawom

człowieka”, w Gdańsku „Zdrove love”. W internecie dzieci bez wiedzy rodziców mogą kupić tabletkę hamującą rozwój fizyczny do momentu, aż zdecydują, kim chcą być, i poddadzą się terapii hormonalnej lub chirurgicznej zmianie płci.

Na Zachodzie są już tego skutki. W Wielkiej Brytanii lekarze protestują przeciw okaleczaniu małych dzieci, bo tam operacja zmiany płci możliwa jest już u trzylatków. Osoby odpowiedzialne za programy równościowe przyznają, że należy ograniczyć wchodzenie środowisk LGBT do szkół, bo dzieje się tam coś złego – rośnie liczba ciąż i chorób wenerycznych. W Norwegii rodzice buntujący się przeciw agresywnej edukacji seksualnej zorganizowali „autobus wolności”, który manifestuje żądanie zaprzestania niszczenia dzieci. W Szwecji mówi się o rosnącej fali wykorzystywania seksualnego dzieci.

W Polsce mamy dobre prawo i wolność. Potrzeba samodzielnych dyrektorów, którzy by tego prawa przestrzegali i nie bali się mówić „nie” samorządom. Tym bardziej że w preambule ustawy oświatowej jest mowa o obronie wartości chrześcijańskich. Jeśli dyrektor przyzwala na łamanie prawa, rodzice mają prawo zwrócić się do kuratorium. Jeśli w szkole program seksualizacji realizuje samorząd, kurator może zwrócić się do wojewody, by zareagował w trybie nadzwyczajnym. Trzeba odrzucić politpoprawność i obawę przed hejtem.

oprac. Monika Odrobińska

W SKRÓCIE

■ **Zafoliowane wartości.** Stojące w ogrodach Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie pomniki zabezpieczono przed ewentualnymi próbami dewastacji przez uczestników demonstracji. Na zdjęciu Paweł VI, autor encykliki „Humane vitae”. Czy teraz wszystko, co cenne dla chrześcijańskiego świata wartości, trzeba będzie „zafoliować”?



foto: PAP/Tomasz Czeli

■ **#NieStrajkuje.** Pod takim hasłem publikują wpisy kobiety, które nie zgadzają się na wiązanie wszystkich Polek z wulgarnymi, proaborcyjnymi protestami.

■ **„Dwie Kreski”.** Do stowarzyszenia o tej nazwie zgłaszają się dziesiątki wolontariuszy z całej Polski, by razem z nim pomagać kobietom w niechciałej ciąży.

■ **„Wzywamy wszystkich do podjęcia rzeczowego dialogu** społecznego, do wyrażania poglądów bez użycia przemocy i do poszanowania godności każdego człowieka” – napisali biskupi w Apelu Rady Stałej KEP.

■ **Czuwają i czyszczą.** W Krakowie marszom proaborcyjnym sprzeciwiają się młodzi, którzy czuwają w świątyniach nad niezakłóconym przebiegiem liturgii, usuwają z chodników i ścian wulgarne napisy oraz podejmują modlitwę za dzieci nienarodzone.

■ **Solidarni z prześladowanymi.** Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie zaprasza do ofiarności podczas Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym. W tym roku krajem reprezentującym współczesne męczeństwo chrześcijan jest Republika Środkowoafrykańska.

■ **Niepełnosprawni w pandemii.** PFRON rozszerza formułę programu, w ramach którego samorządy mogą uzyskać do 100 tys. zł refundacji kosztów projektów wspierających osoby niepełnosprawne w czasie pandemii (dostęp m.in. do leków, produktów żywnościowych czy innych artykułów pierwszej potrzeby; pomoc psychologiczna).



foto: PAP/Radek Pietruszka

WYROK TRYBUNAŁU, NIE EPISKOPATU

„Kościół wielokrotnie upominał się o większą prawną ochronę w Polsce dziecka poczętego, wspierał też różne wysiłki na rzecz zmiany aktualnego stanu prawnego w naszym kraju. To właśnie dzieci nienarodzone są najbardziej pokrzywdzonymi, a przy tym bezbronnymi osobami w tym sporze. To im należy się szczególna pomoc i ochrona” – tak rzecznik KEP precyzuje swoją wy-

wiedź dla Radia Zet. „Decyzja Trybunału Konstytucyjnego jest autonomiczną decyzją tej instytucji” – dodaje.

Na zdjęciu funkcjonariusze policji i przedstawiciele środowisk narodowych chroniący kościół św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie przed protestującymi, upatrującymi w wyroku TK wpływu Kościoła.

ODSZEDŁ BP ZAWITKOWSKI

W wieku 81 lat odszedł do Pana bp Józef Zawitkowski, biskup pomocniczy senior diecezji łowickiej. Wyświęcony został w 1962 roku w Warszawie, w 1990 roku mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji warszawskiej. Sakrę biskupią otrzymał 9 czerwca 1990 roku w Łowiczu. Został mianowany biskupem pomocniczym dla nowo utworzonej diecezji łowickiej 25 marca 1992 roku. Od 9 grudnia 2013 roku był biskupem seniorem.



foto: diecezja.łowicz.pl

W Krakowie zmarł w wieku 97 lat prof. Andrzej Półtawski – uczestnik powstania warszawskiego, filozof, etyk, antropolog, specjalista w zakresie antropologii filozoficznej, fenomenologii, filozofii chrześcijańskiej, personalizmu i teorii poznania. Przez szereg lat był współpracownikiem metropolity krakowskiego abp. Karola Wojtyły i św. Jana Pawła II. Z żoną Wandą byli członkami Papieskiej Rady ds. Rodziny.

ZMARŁ WSPÓŁPRACOWNIK PAPIEŻA



foto: PAP/Wojciech Paciewicz



foto arch. Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża

CUD S. CZACKIEJ

Papież Franciszek zatwierdził cud przypisywany wstawiennictwu m. Elżbiety Czackiej. Było to uzdrowienie siedmioletniej dziewczynki, która uległa wypadkowi pod uszkodzoną konstrukcją ciężkiej drewnianej huśtawki.

HISTORIA DO SŁUCHANIA

„Klasyki polskiej historiografii” to projekt realizowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura w sieci”, zarządzanego przez Narodowe Centrum Kultury. W projekt włączyło się również Muzeum Historii Polski, udostępniając swoją stronę internetową, na której są zamieszczane nieodpłatnie audiobooki. Wyboru tekstów dokonał Wojciech Kalwat z Muzeum Historii Polski, który podkreśla, że „zasoby polskiej historiografii są przebogate, a wciąż mało znane”. Aktorzy interpretujący klasyków historiografii podkreślają, że autorzy piszą językiem plastycznym, pełnym kolorów, z umiejętnością opisu szczegółów. Dla Antoniego Paw-

foto arch. MHP



lickiego, inicjatora całego przedsięwzięcia, ważny w czytanych tekstach jest też krytycyzm autorów w stosunku do szlachty i magnaterii.

PLAFON DO RESTAURACJI

W kościele Bożego Ciała w Gdańsku trwa konserwacja plafonu z 1709 r., autorstwa Krystiana Fryderyka Falkenberga. Prace polegają na konsolidacji łuszczącej się warstwy malarskiej, która odspoila się od podłoża, oraz na odtworzeniu zmienionych i zdegradowanych kolorystycznie części malowidła. Zabytkowy kościół Bożego Ciała jest późnogotycką budowlą z 1395 r. W XVI w. podczas walk z Krzyżakami budynek uległ spaleni i został odbudowany.



foto PAP/Adam Warżawa

■ Pomoc dla seniorów i rodziców.

Około 3,5 tys. seniorów skorzystało już ze specjalnej infolinii dla potrzebujących wsparcia – poinformowała minister rodziny i polityki społecznej. Około



foto PAP/Marcin Bielecki

50 kolejnych organizacji zgłosiło akces do Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów. Minister zapowiedziała też, że w razie ogłoszenia zdalnej nauki w klasach 0-3 rodzice dzieci do ósmego roku życia będą mogli liczyć na zasiłek.

■ **Narodowa bioetyka.** Zarząd Fundacji „Jeden z nas” apeluje do prezydenta Andrzeja Dudy o utworzenie Narodowej Rady Bioetyki.

■ **Żołnierze z policjantami.** Żołnierze Żandarmerii Wojskowej, podobnie jak WOT, biorą obok policjantów udział w nadzorowaniu kwarantanny, pomagają ochotnikom WOT wspierającym służbę zdrowia w pobieraniu wymazów na obecność koronawirusa. Analogiczne decyzje były wydane wiosną.

■ **Dzieci na protestach.** – Zachęcanie uczniów przez część nauczycieli do udziału w wydarzeniach ulicznych jest postawą skrajnie nieodpowiedzialną – powiedział minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Zapowiedział wyciągnięcie konsekwencji wobec tych osób, które narażają dzieci.

■ **Czyj trybunał?** Przewodniczący KRRiT wezwał stację TVN24, żeby nie stosowała określenia „TK Julii Przyłębskiej”, które wprowadza w błąd. Może to stanowić element nękania, zastraszania, a nawet mowy nienawiści – uzasadnił.

■ **Czy to nie zachęta do łamania prawa?**

Podczas gdy Strajk Kobiet protestuje pod siedzibą TVP, żądając „wolnych mediów” i likwidacji abonamentu, posłowie KO tworzą Sieć Obrony Protestujących. Borys Budka zapowiedział, że posłowie użyją swoich immunitetów, by bronić protestujących.



Jacek Karnowski

Rewolucyjna szpica

Co tak właściwie wylało się na nasze ulice? Co kryje się za tymi wulgarnymi hasłami i okrzykami, za wołaniem o aborcję na życzenie? Kim są te nastolatki, czasami wręcz dzieci, które uważają, że prawo do zabicia nienarodzonego dziecka czyni je wolnymi? Kim są ludzie bezczeszczący pomniki, dewastujący kościoły i krzyże, zastraszający, a nawet bijący księży katolickich? Czy to rzeczywiście, jak twierdzą niektórzy, koniec naszego świata, przełom na skalę maja 1968 r.? Czyja to wina? Wielu ludzi już się samobiczuje i samooskarża, wskazując na mało atrakcyjny lub – z drugiej strony – zbyt luźny styl katechezy czy też na słabość popkulturowej propozycji konserwatystów. To jednak jest tylko warstwa zewnętrzna problemu; on jest znacznie głębszy i ma zasięg globalny.

Tak naprawdę na ulice wyszło pierwsze pokolenie zsocjalizowane przez smartfony. Pokolenie, którego wychowanie przejęły ośrodki zewnętrzne wobec wspólnoty. Wielkie ponadnarodowe koncerny, dostarczające „informacji”, rozrywki, wzorów, trendów, przedmiotów pożądania i aspiracji. Internetowi giganci, zarządzający algorytmami podsuwającymi młodym umysłom konkretne, precyzyjnie dobrane treści. Media społecznościowe, uzależniające słabe osobowości od „lajków”, które stale podmywają własną samoocenę dzieci i młodzieży, a jednocześnie z każdego czynią gwiazdę. To w sumie sojusz światowej lewicy, Wall Street i Hollywood, miażdżący niczym walec każde ognisko oporu. Cóż na tym tle mogą osiągnąć katecheta, szkoła (założmy, że ma dobrą

wolę), rodzina i państwo – takie jakie mamy? Niewiele. Mogą uratować jednostki, ale w walce o pokolenie są bezradne.

Konsekwencje będą bolesne. Fakt, że demonstracje odbywają się w czasie walki z pandemią, wiele mówi nam o postawie młodych ludzi. Im niewiele gro-

zi, ale przecież zaniosą ten wirus do domów, „poczęstują” nim rodziców i dziadków. Starsi mogą tego nie przeżyć. Młodych to nie obchodzi. Wśród różnych wyzisk można dostrzec i takie hasło: „Moje życie jest ważniejsze niż twoje”. Cóż, przynajmniej szczerze. Wiemy, że to się skończy eutanazją starszych pokoleń, obecnych 40-latków. Gdy dorosną skupieni na sobie egocentrycy, w dużej mierze także neurotycy, nie będą w stanie poświęcić kilku lat na opiekę nad schorowanymi rodzicami. I tak jak dla własnej wygody gotowi są dziś poświęcić życie najmłodszych – nienarodzonych, tak samo uczynią z najstarszymi.

To jest także walka duchowa. Podczas jednego z ulicznych mitingów uczestniczki chwaliły się tym, że zabiły swoje dziecko. „Były komplikacje, ale w momencie, kiedy odebrałam test beta hCG i potwierdziłam, że nie jestem w ciąży, to prawie zemdlałam i nigdy w życiu nie czułam się tak lekko, i nigdy w życiu nie czułam się tak dobrze” – opowiadała młoda dziewczyna, okraszając wszystko przekleństwami. „Dwa dni temu po raz pierwszy towarzyszyłam komuś w aborcji. Nie wiem, dziewczyno, jak masz na imię, ale wszystko poszło przepisowo i było to wspaniałe uczucie” – relacjonowała inna. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że to celowe szukanie zbrodni. Bo przecież we współczesnym świecie, przy pełnej dostępności środków antykoncepcyjnych, aborcja właściwie nie powinna się zdarzać. Czy chodzi

o to, by jak najwięcej kobiet uwikłać w czyn, którego konsekwencji nie da się zatrzyć do końca życia? Czy chodzi o to, by później stale uciekały przed samymi sobą?

Co dalej? Teraz trzeba przede wszystkim wytrwać. Nie panikować, nie kapitulować. Bronić świątyń, gdy trzeba. Dawać świadectwo. Nie wolno dać się zastraszyć. To minie, przyjdą spokojniejsze dni, a wówczas będziemy wiedzieli, gdzie jesteśmy. Jeśli trzeba będzie ustawić nowe linie obrony cywilizacji, należy to zrobić. Na pewno świat chrześcijański musi wymagać od siebie znacznie więcej. Dziś wiele wspólnot, środowisk, ludzi udaje, że walczy. Chcą jedynie świętego spokoju. Czasy takie, że na święty spokój trzeba ciężko zapracować.

Czy chodzi o to, by jak najwięcej kobiet uwikłać w czyn, którego konsekwencji nie da się zatrzyć do końca życia?

Na płaszczyźnie politycznej trzeba pamiętać, że do wyborów jeszcze bardzo daleko. Dziś opozycja cieszy się, że „głupie dzieciaki” demolują Polskę, że niszczą nasze fundamenty, zrywają więź i z Kościołem, i bardzo często po prostu z dobrym wychowaniem. Ale też środowiska III RP dotknie to przyzwolenie na publicznie manifestowaną wulgarność, brutalność i chamsko. Środowiska takie jak „Strajk Kobiet” to rewolucyjna szpica, która nie zadowoli się rolą przystawki. To nie są miłe panie, zatroskane o przyszłość narodowej wspólnoty. To siła niszcząca, która chce przeorać nasz świat i wziąć pełnię władzy.

Być może wybory w 2023 r. rozegrają się wokół osi zupełnie zasadniczych. Czy chcemy, by Polska nadal trwała? Czy chcemy celebrować życie, dzieci, rodzinę czy czyny aborcyjne, śmierć, nicość? Owszem, impet kolejnej jakobińskiej rewolucji jest duży, ale chyba jednak Polska nie chce jeszcze umierać. W końcu nasz hymn głosi jasno: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

O uszanowanie prawa



Podejrzanie wystąpienia wady letalnej nie usuwa niekonstytucyjności przepisu dopuszczającego aborcję z tego tytułu – twierdzą sygnatariusze oświadczenia „Uszanujmy orzeczenie TK!”.

Kilkadziesiąt organizacji rodzinnych i pro-life sprzeciwia się propozycjom wypracowywania „nowego kompromisu aborcyjnego”. Podkreślają, że w wypadku wystąpienia u dziecka wady letalnej rodzice stoją przed dylematem: być rodzicem dziecka abortowanego czy dziecka, które najprawdopodobniej umrze zaraz po urodzeniu.

Podkreślają też ignorowane przez protestujących fakty: aborcja nigdy nie jest dla kobiety neutralna, ale zawsze mniej lub bardziej traumatyczna; późna aborcja może być szczególnie bolesna. Współczesny system praw człowieka nie przewiduje „prawa do aborcji”. Jeśli by je stworzono, należałoby w tym celu powołać kadrę medyczną, by nie łamać sumień lekarzom i pielęgniarkom przeciwnym aborcji.

„Prawo dopuszczające aborcję ze względu na wadę letalną tylko pozornie daje kobiecie wolny wybór. Praktycznie możliwość aborcji przedstawiana jest kobiecie jako jedyne racjonalne rozwiązanie. Gdy mimo wszystko zdecyduje inaczej, łatwo jest pozostawić ją samej sobie, mówiąc, że ponosi konsekwencje swojego wyboru. Stwierdzenie, że «nie można nikogo zmuszać do heroizmu» w powyższym kontekście rodzi niebezpieczeństwo, że także rodzice dzieci, które urodziły się zdrowe, ale uległy ciężkiemu wypadkowi lub zapadły na poważną chorobę, w wyniku której wymagają stałej opieki, będą domagać się prawa do eutanazji tych dzieci. Czym bowiem różni się uśmiercenie dziecka przed i po urodzeniu?” – piszą sygnatariusze i apelują do polityków o nieuleganie presji oraz uszanowanie wyroku TK, a następnie skupienie się na programach wsparcia rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi.



**Pani Halina
już zagłosowała!**

A Ty?

Głosuj na projekty w Budżecie Obywatelskim Mazowsza!

Głosowanie na www.bom.mazovia.pl od 26 października do 16 listopada 2020 r.



Panie ministrze, 11 listopada jest naszym najważniejszym świętem narodowym. Czego symbolem jest dziś?

W 2018 r. przeprowadziliśmy badania, w których pytaliśmy, które ze świąt państwowych jest dla Polaków najważniejsze. Na pierwszym miejscu jednoznacznie wskazano właśnie dzień 11 listopada, na drugim znalazł się 3 maja, a na trzecim – 1 sierpnia, a więc dzień wybuchu Powstania Warszawskiego.

Jest więc 11 listopada naszym najważniejszym, narodowym świętem. Przez społeczeństwo traktowany jest jako symbol zwycięstwa, sukcesu w walce o wolność. Jest powodem do dumy, że po dziesiątkach lat niewoli potrafiliśmy się zjednoczyć i wybić na niepodległość, że potrafiliśmy stworzyć dynamicznie się rozwijające państwo – II Rzeczpospolitą. Istnieje zresztą mit II Rzeczpospolitej, bezpośrednio związany z listopadowym świętem.



foto: MKiDN

Realizujemy już też filmy w technologii VR (Virtual Reality). Bardzo się to młodzieży podoba. Polecam zrealizowane już dwa tytuły: „Kartka z Powstania” i „Wiktoria 1920”. Po założeniu gogli VR widzowie mieli okazję przenieść się w czasie do 1920 r. i wziąć udział w niezwyklej misji dostarczenia meldunku do biura szefów na warszawskiej Cytadeli. To było rzeczywiście niesamowite: miało się wrażenie obecności w tym miejscu właśnie sto lat temu.

Innym bardzo ciekawym przedsięwzięciem jest kolorowanie filmów, jak „Wojna światów” o 1920 r. czy „Niepodległość” o odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Po pokolorowaniu czarno-białych zdjęć okazało się, że miejsca na nich pokazane nie wyglądają zupełnie inaczej niż dziś. Stały się nam bliższe i bardziej zrozumiałe. Czyli kluczowa w przekazie na temat historii jest jego forma. Im bardziej będzie atrakcyjna, tym lepiej docierać będzie przekaz.

Najważniejsze święto

Z **Jarosławem Sellinem**, sekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, rozmawia Piotr Kościński.

Jak Pana zdaniem powinniśmy nasze dzieje pokazywać?

Myślę, że Polacy interesują się historią; świadczy o tym niezwykle fenomen – każdy tygodnik opiniotwórczy ma swój dodatek historyczny, który sprzedawany jest w wysokim nakładzie. W Europie jesteśmy krajem mającym najwięcej grup rekonstrukcyjnych, od wojów słowiańskich i piastowskich po formacje II wojny światowej, co było dobrze widoczne na defiladzie w 2018 r. Jedynym problemem, jaki dostrzegam, jest to, iż skupiamy się przede wszystkim na czynie zbrojnym, na bohaterach walk w obronie Polski – a w zdecydowanie mniejszym stopniu pamiętamy o pierwszych kilkuset latach naszego państwa, a więc kraju, który przyciągał innych, do którego uciekano, w którym się asymilowano. Myślę o I Rzeczpospolitej, czyli państwie, w którym panowała największa chyba w Europie wolność, które w porównaniu z absolutystycznymi monarchiami naszych sąsiadów było ostoją, ograniczonej wprawdzie do szlachty, ale jednak demokracji.

Pamięci o I Rzeczpospolitej brakuje, dlatego też w przyszłym Muzeum Historii Polski będzie położony duży nacisk na ukazanie tamtej epoki. Mam nadzieję, że dzięki temu nieco zmienimy spojrzenie na naszą przeszłość. Przeszłość narodu państwowotwórczego.

Co można zrobić, by o historii ciekawie uczyć, by zainteresować nią ludzi młodych?

Młodzi obcuja przede wszystkim z internetem i mediami społecznościowymi – i tam trzeba szukać możliwości dotarcia, na przykład poprzez atrakcyjne portale opowiadające o historii. I takie portale powstają. Innym sposobem na dotarcie do młodzieży jest film. Filmów historycznych pojawia się coraz więcej, właściwie nie ma sezonu wiosennego czy jesienno bez nowej produkcji, a niektóre są naprawdę udane.

Niektóre przedsięwzięcia związane z historią nie bardzo nam wychodzą. Przykładem jest muzeum w Ossowie, wciąż jedynie w planach. Jak można to zmienić?

Muzea są na pewno czymś bardzo ważnym, bo są czymś trwałym i stale dostępnym, mającym nie tylko stałe wystawy, ale też rozmaite ekspozycje czasowe oraz sale kinowe, organizują rozmaite przedsięwzięcia, przyciągające wielu ludzi. A właśnie w tym roku otwarliśmy dwa nowe dedykowane polskiej historii – Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie (w Świątyni Opatrzności Bożej na Wilanowie – red.) oraz Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

Muzea są czymś bardzo ważnym, bo są czymś trwałym i stale dostępnym.

Łącznie w ostatnich latach budujemy dwadzieścia nowych placówek muzealnych opowiadających o historii.

Pamiętajmy, że przed epidemią koronawirusa do kin chodziło 60 milionów ludzi rocznie, a do muzeów – 40 milionów. To wskazuje na ich bardzo ważną rolę. Możemy więc w przyszłości liczyć na efekt, jaki

przyniosło powstanie Muzeum Powstania Warszawskiego – zapewne w znaczącym stopniu przyczyniło się do tego, iż 1 sierpnia aż tak wielu ludzi uznaje za bardzo ważną datę w naszej historii.

W Ostrołęce powstaje Muzeum Żołnierzy Wyklętych, w Ostrowi Mazowieckiej – Muzeum Rodziny Pileckich, w Białymstoku – Muzeum Pamięci Sybiru, w Lublinie – Muzeum Kresów. W dniu, w którym rozmawiamy, otwarte zostało Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady w Sobiborze, podobne powstaje też w Treblince i Płaszowie, gdzie w hitlerowskim obozie koncentracyjnym zginęła resztką starej, krakowskiej gminy żydowskiej. Trwają intensywne prace nad muzeum Westerplatte. Dzieje się więc naprawdę bardzo wiele.

Mamy kłopot z dotarciem z wiedzą o trudnych naszych dziejach do innych krajów. Czy nie możemy robić w tej sprawie więcej?

Rzeczywiście, nie jest to łatwe. Powinniśmy na przykład przebić się z wiedzą o naszej historii przy pomocy dobrych filmów. To jednak zależy od talentów twórców – scenarzystów i reżyserów – a nie od polityków. Potrzebne są też akcje takie jak ta, która została podjęta w 80. rocznicę niemieckiej agresji na Polskę – w osiemdziesięciu miejscach na świecie Muzeum II Wojny Światowej wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych zorganizowało wystawy dotyczące naszych dziejów i przypominające, że to właśnie Polska jako pierwsza stawiała opór hitlerowskiemu Niemcom. Te wystawy znalazły się w bardzo atrakcyjnych i odwiedzanych przez wielu ludzi miejscach. Funkcjonuje też Instytut Adama Mickiewicza, który w 100. rocznicę odzyskania niepodległości zorganizował kilkaset ciekawych wydarzeń na całym świecie.

Możliwe są i inne akcje. Teraz jest epidemia koronawirusa, ale wcześniej przyjeżdżało do Polski bardzo wielu turystów z różnych krajów. Warto zachęcić ich do odwiedzania naszych placówek muzealnych.

A jakie działania planowane są w związku ze zbliżającym się świętem 11 listopada?

Odbędą się, choć ograniczone z powodów epidemicznych, tradycyjne uroczystości państwowe. Ale nie chodzi o to, by ludzi w całym kraju zachęcać do siedzenia przed telewizorami i oglądania przemów polityków oraz defilady. Program Niepodległa od trzech lat organizuje konkursy na granty dla zorganizowania przedsięwzięć rocznicowych w całej Polsce. Efekty są naprawdę godne uwagi.



foto: „Niepodległa”

Zaśpiewajmy hymn w samo południe

Z Janem Kowalskim,
dyrektorem Biura Programu „Niepodległa”,
rozmawia Piotr Kościński

Jak w tym roku będą wyglądać obchody święta 11 listopada organizowane przez Biuro Programu „Niepodległa”?

Główne założenia pozostają te same, co w minionych latach. Powtarzamy dobrze sprawdzone praktyki – tyle że z uwzględnieniem faktu, iż jest epidemia koronawirusa i wszystkie działania muszą być zgodne z obowiązującymi przepisami i zaleceniami.

Zachęcamy więc, by w środę 11 listopada o godzinie 12.00 wszyscy odśpiewali hymn. Oczywiście musi być to działanie w pełni bezpieczne, nie planujemy jakichś wspólnych spotkań dużych grup ludzi – „Mazurek Dąbrowskiego” można śpiewać choćby we własnych mieszkaniach. Jesteśmy w kontakcie z nadawcami radia i telewizji i w bardzo wielu programach właśnie w południe hymn zostanie wyemitowany. Uczynią to m.in. największe stacje telewizyjne oraz radiowe.

Organizujemy też, na wzór lat ubiegłych, Festiwal Niepodległa. W minionych latach odbywał się on na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie – w tym roku rzecz jasna musieliśmy zrezygnować z imprez gromadzących ludzi, będzie więc realizowany w przestrzeni wirtualnej. Będzie trwał od południa aż do wieczora. Tak, jak kiedyś funkcjonowały oddzielne sceny, w tym roku 11 listopada będzie można obejrzeć Studio Koncertowe, Studio Dla Dzieci i Studio Uliczne. Będą występować znakomici artyści: Enej, Paweł Domagała, Ania Dąbrowska, Organek i Miuosh. Dzieci mogą posłuchać bajek, czytanych dla nich przez

znanych aktorów, i obejrzeć przedstawienie z historii Polski. Będzie co oglądać, będzie czego słuchać! Na koniec zaprosimy zaś na Studio Prywatka, gdzie Janusz Prusinowski nauczy nas tradycyjnych polskich tańców i zaprosi do wspólnej zabawy.

A gdzie te studia będą dostępne?

W dwóch miejscach: na stronie naszej instytucji, czyli <https://niepodlegla.gov.pl/>, oraz na naszym profilu na Facebooku <https://www.facebook.com/niepodlegla1918>. Całość wydarzeń we wszystkich studiach będzie oczywiście dostępna i później.

W tym roku wszyscy jesteśmy ograniczeni przez pandemię. Czy są jakieś długofalowe plany na następne lata?

Chcielibyśmy, by zwyczaj śpiewania hymnu w południe 11 listopada stał się tradycją. Dzięki naszym sugestiom władze państwowe tak przeorganizowały oficjalne uroczystości na placu Piłsudskiego, że prezydent RP pojawia się nieco przed 12.00, by móc razem z innymi odśpiewać „Mazurek Dąbrowskiego”.

W ubiegłym roku mieliśmy blisko tysiąc zgłoszeń od organizatorów wspólnego śpiewania z całego świata. Dziś jest ich dużo mniej, ale mamy nadzieję, że Polacy stworzą tym razem symboliczną wspólnotę, dzięki wykonaniu hymnu we własnych domach. W przyszłym roku wrócimy do śpiewania publicznego, jeśli warunki na to pozwolą, na co oczywiście wszyscy bardzo liczymy.



Hospicjum im. ks. Tischnera to najstarsza tego typu placówka w Krakowie, istnieje od 2004 roku, swoją opieką obejmuje nieuleczalnie chore dzieci od poczęcia do osiemnastego roku życia z terenu całej Małopolski.



Rodziny po stracie podczas Dnia Dziecka Utraconego w Kalwarii Zebrzydowskiej, 2019 rok

fol. archiwum hospicjum

Barwy ludzkiej egzystencji

Iwona Budziak



Podopieczni hospicjum podczas Drogi Krzyżowej w Czernej

fol. archiwum hospicjum

Wśród nich są pacjenci onkologiczni, dzieci z chorobami genetycznymi i neurologicznymi i ich rodziny. Obecnie takich dzieci jest trzydzieścioro dwoje, prócz nich pod opieką hospicjum jest dwadzieścia osiem rodzin potrzebujących wsparcia po stracie dziecka. – Moglibyśmy robić o wiele więcej, gdyby nie braki personelu – mówi dr Jolanta Goździk, członek Zarządu do spraw Podmiotu Leczniczego, na co dzień ordynator Oddziału Transplantologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie, prywatnie żona założyciela, fundatora i prezesa hospicjum, Adama Cieśli. – W tej chwili z hospicjum współpracuje siedmiu lekarzy i tyle samo pielęgniarek, każdemu z nich jestem wdzięczna za to, że są z nami – podkreśla.

Z mężem poznali się, gdy poszukiwał lekarza, który pomógłby mu w tworzeniu w Krakowie tej placówki. – Po studiach myślałam, że jestem doskonałym lekarzem i wyleczę każdego pacjenta, który do mnie trafi, a gdy spotykałam takich, którzy nie zostali wyleczeni, obwiniałam za to ich lekarzy. Aż przyszedł taki moment, gdy pomimo dochowania z mojej strony wszelkiej staranności i przestrzegania wszelkich procedur le-

czenie pacjenta zupełnie się nie powiodło. Wtedy bardzo mocowałam się z Panem Bogiem i w końcu zrozumiałam, że jestem tylko narzędziem w Jego rękach i to Jego wola, nie moja jest najważniejsza – opowiada dr Jolanta Goździk. Zrozumiała też, że medycyna to nie tylko zgodne z procedurami leczenie, ale sztuka obcowania z drugim człowiekiem, towarzyszenia mu w chorobie, trwania przy nim w najtrudniejszych momentach, czyli wszystko to, z czym wiąże się opieka paliatywna.

Jako motto dla pracy w hospicjum wybrali słowa człowieka, którego kazania, wykłady, artykuły ukształtowały Adama i rozbudziły w nim potrzebę pracy dla innych – ks. Józefa Tischnera: „Miłość nas zrozumie”, a jego samego ustanowili patronem placówki. – Miłość to jest rzeczywistość, której jeśli będziemy się poddawać i chronić pod jej skrzydła, to jesteśmy w stanie podźwignąć to, co ro-

bimy w realiach hospicjum – mówi Adam Cieśla.

TU I TERAZ

Oddanie nieuleczalnie chorego dziecka pod opiekę hospicjum oznacza, że nie musi ono przebywać w szpitalu, ale pozostaje w rodzinnym domu, z mamą. W momencie, gdy rodzina podpisze z hospicjum umowę o współpracy, powstaje zespół, który tę rodzinę otoczy opieką. Będzie w nim lekarz, pielęgniarka, psycholog i ksiądz. Lekarz odwiedzać będzie dziecko raz na dwa tygodnie, pielęgniarka dwa razy w tygodniu, jeśli będzie taka potrzeba, przyjedzie do niego rehabilitant, rodzina otrzyma wsparcie ze strony psychologa i księdza, pomagać im będą wolontariusze, którzy zostaną z dzie-

kiem, by mama mogła na kilka godzin wyjść z domu, pomogą w lekcjach zdrowemu rodzeństwu, a nawet w drobnych remontach. – Naszym zadaniem jest towarzyszenie rodzinom w opiece nad dzieckiem nieuleczalnie chorym – mówi dr Jolanta Goździk – nie chodzi tylko o to, by przyjechać do dziecka, wypisać receptę, skorygować jego leczenie, ale też by wysłuchać i zrozumieć jego rodziców i jeśli trzeba, spędzić z nimi wiele godzin na rozmowach, wysłuchiwaniu ich żali i złości.

Od czterech lat opiekę psychologiczną nad rodzinami podopiecznych hospicjum sprawuje Kinga Czechowicz-Drewniak. – Ktoś powiedział, że tym, co leczy w hospicjum, jest prawda, tylko że czasem usłyszenie i przyjęcie jej jest bardzo trudne – mówi.

Satysfakcja z wyleczenia pacjenta na oddziale transplantacji jest niczym w porównaniu z byciem wybranym przez umierającego pacjenta do towarzyszenia mu w tej ostatniej chwili.

– Hospicjum obejmuje pomocą całą rodzinę, bo doświadczenie choroby i umierania dziecka dotyczy rodziców, rodzeństwa, a nawet dziadków. Czasem musimy wiele razy się spotkać, wspólnie usiąść przy stole, rozmawiać, „przedzierając się” przez słowa, które muszą zostać wypowiedziane, by powoli dojść do momentu, gdy rodzina nie tylko usłyszy prawdę o sytuacji swojego dziecka, ale też ją przyjmie. Zawsze wtedy rodzice chcą uczynić dla niego wszystko, co tylko jest możliwe. Ale to „wszystko” nie oznacza niekończących się poszukiwań kolejnych terapii, alternatywnych metod leczenia, lecz skupienie się na czasie, który pozostał, by był on jak najlepszy, by dziecko czuło się bezpieczne, kochane, zaopiekowane, by znaleźć chwilę na poprzytulanie się, pobycie blisko siebie, spacer, wspólny wyjazd na wakacje, zauważenie, że życie dzieje się dziś i to dziś musimy w stu procentach wykorzystać – dodaje Kinga Czechowicz-Drewniak.

Rodzina nie zawsze potrzebuje rozmowy z lekarzem czy psychologiem, czasem największym wsparciem jest dla niej przychodząca regularnie do ich dziecka pielęgniarka albo ktoś, kto pojawi się, by zrobić im zakupy. – Przez kilka lat jeździłam do rodziny, w której był chłopiec cierpiący na dziecięce porażenie mózgowe – opowiada Martyna Ingersleben, która od jedenastu lat jest wolontariuszką w hospicjum. – Z Błażem bawiłam się w sposób dostosowany do jego możliwości, a część czasu spędzałam z jego zdrową siostrą, która także potrzebowała uwagi i pocucia, że jest ważna. Po jego śmierci zajmowałam się wieloma innymi dziećmi i zawsze wzbudzało mój podziw to, że pomimo iż dzieci są tak chore, ich rodzice nie załamują się, działają, potrafią mnóstwo fantastycznych rzeczy dla nich zrobić. Z czasem przestałam dostrzegać, że są to rodziny z chorym dzieckiem, tylko widzę kochających się ludzi.

Martyna jest jedną z trzynaścioro stałych wolontariuszy; nie wszyscy mają kontakt z podopiecznymi, część z nich pomaga hospicjum podczas różnego rodzaju akcji i zbiórek pieniężnych. Wolontariusze uczestniczą w warsztatach i szkoleniach, choćby o opiece nad osobą zależną czy o dziecku onkologicznym w rodzinie, mają też zapewnioną opiekę psychologa.

ROZSTANIA

Podopieczny hospicjum może wybrać osoby, które będą przy nim w chwili śmierci. – Dla mnie satysfakcja z wyleczenia pacjenta na oddziale transplantacji jest niczym w porównaniu z byciem wybranym przez

umierającego pacjenta do towarzyszenia mu w tej ostatniej chwili – mówi dr Jolanta Goździk. – Kilkakrotnie miałam w życiu takie sytuacje, gdy wiedziałam, że ktoś czeka na mnie, bym była z nim, kiedy będzie odchodził, bo przy mnie będzie czuł się bezpiecznie, odejdzie spokojnie, wie,

że nie dopuszczę do tego, by w ostatniej chwili zastosowano wobec niego jakiekolwiek niepotrzebne procedury – dodaje. Ale kiedy dziecko umrze, słowa przestają być potrzebne, w rodzicach pozostaje tęsknota i wiara, jeśli wierzą w Boga. – Dzieci nie powinny umierać przed rodzicami – mówi kapelan hospicjum, ks. Józef Habina –

a w porządku hospicyjnym tak właśnie się dzieje. Po śmierci dziecka jego rodzina, gdy wyrazi taką potrzebę, nadal pozostaje pod opieką hospicjum i może liczyć na pomoc ze strony psychologa, księdza czy grupy wsparcia. – Staramy się być blisko nich, okazać im wsparcie – mówi Kinga Czechowicz-Drewniak. – Żaloba jest częścią życia i nie każdy, by ją przepracować, potrzebuje psychologa, ale każdy potrzebuje czasu i pocucia, że nie jest sam. Ks. Józef dodaje: – Zdarzało się, że ktoś po śmierci dziecka mówił: taka była wola Boża i trzeba się z nią zgodzić, nie dając sobie czasu na przeżycie smutku, wypłakanie się, wypowiedzenie do Pana Boga całego swojego żalu i złości, a to jest potrzebne, by zacząć szukać sensu tego, co się wydarzyło. Co roku w Dniu Dziecka Utraconego wspólnie modlimy się za dziećmi z rodzin objętych naszą opieką i wtedy widzę, jak dla tych rodzin jest ważne to, że o ich dzieciach pamiętamy.

CHWILE NIEULOTNE

– Kilka lat temu zgłosiło się do nas małżeństwo, u którego dziecka w okresie prenatalnym zdiagnozowano nieuleczalną chorobę. Ci państwo poprosili nas o pomoc w przeżyciu ciąży, a że – jak mawiał ks. Tischner – to, „o czym myśleć trzeba, nie przychodzi do nas z kart książki, lecz z twarzy zaniepokojonego swym losem człowieka, kto go nie widzi, jest bliski zdrady”, podjęliśmy się tego – opowiada Adam Cieśla. – Tak powstało nasze hospicjum perinatalne, w którym za cel stawiamy sobie towarzyszenie rodzinie przez okres ciąży do momentu porodu. Pomagamy jej w wyborze szpitala położniczego, staramy się, by podczas porodu obecny był nasz lekarz, psycholog, ksiądz.

Ks. Józef uczestniczył już w kilkunastu takich porodach. – Niekiedy małżonkowie, którzy do nas przychodzą, boją się tego, co ich czeka, złością się, zastanawiają, czy jest sens urodzić swoje bardzo chore dziecko – mówi – ale gdy im towarzyszymy, gdy wiemy, że nie

pozostaną sami, czują się bezpiecznie i jest im łatwiej podjąć decyzję o porodzie. Bywało, że maleństwo żyło ledwie kilka minut, mama zdążyła je tylko przytulić i zostało ochrzczone, a jednak do tej pory nigdy nie spotkałem się z rodziną, która by żałowała, że zdecydowała się urodzić terminalnie chore dziecko. Z perspektywy czasu rodzice cenią sobie to, że mogli dla niego zrobić wszystko, co możliwe, pożegnać je, przeżyć po jego śmierci żalobę.

Pierwszymi osobami, z którymi spotykają się rodzice szukający pomocy hospicjum perinatalnego, są pediatra, onkolog i lekarz medycyny paliatywnej Magdalena Woźniak oraz psycholog Kinga Czechowicz-Drewniak. – W czasie pandemii nie możemy towarzyszyć naszym podopiecznym przy porodach; przed



Dwie najstarsze stażem wolontariuszki Hospicjum z podopiecznym

lot. archiwum hospicjum

chwilą zadzwoniła do mnie pani, która dzisiaj urodziła swoje maleństwo, i na koniec rozmowy powiedziała: „Teraz idę je poprzytulać” – opowiada i dodaje: – Nie każda historia tak się kończy, czasem po rozmowie zarówno z naszym zespołem, jak i z księdzem rodzice dzwonią z informacją, że jednak decydują się na terminację ciąży, i pytają, czy po niej mogą ze mną się skontaktować, czy im pomogę. Pomagam.

Dziś dużo się mówi o tym, że od kobiety w ciąży nie wolno wymagać heroizmu – mówi Adam Cieśla. – Ale co to praktycznie oznacza i czym jest ten „heroizm”, tego nikt nie próbuje wytłumaczyć. Ks. Tischner mówił, że heroizm to podstawowa barwa ludzkiej egzystencji. Jest wpisany w nasz los. W życiu spotykają nas różne rzeczy, nie tylko zagrożona chorobą dziecka ciąża, również choroby i wypadki naszych najbliższych – czy wtedy opieka nad nimi jest skrajnym heroizmem, z którego możemy się zwolnić?





Marek Jurek

I wreszcie tego, że sami ci ludzie mają prawo do szacunku i do wolności od wysłuchiwa-
nia wyzwick.

Minister Bodnar nie chce być „cenzorem” profanacji, otwarcie oświadcza, że nie będzie ich sprawcom mówił: „tego nie możecie”, ale jed-

tuuje praw obywatelskich, że jest aktem władzy, wyrażają-
cym jej arbitralną wolę, przed którą trzeba ewentualnie bro-
nić tych, którzy mają ochotę
na dewastację i profanację.

Dziwna dychotomia w de-
mokratycznym państwie. Pra-
wo karne – szczególnie utrwa-

mieniem mówi o tych, którzy
przychodzą je zakłócać.

NIEPOTRZEBNE PAŃSTWO?

Rzecznik uważa, że nie
jest jego rolą ani krytyka „ra-
dykalnych form protestu”,
ani popieranie czy tym bar-
dziej domaganie się inter-
wencji władz, choć dobrze
wie, że są sytuacje, kiedy
prawa obywatelskie od ta-
kiej interwencji zależą. Rów-
nież prawo do zwykłego bez-
pieczeństwa, gdy w stronę
obrońców kościołów lecą bu-
telki. Czyż nie domagał się,
by państwo zwalczało „mowę
nienawiści”? Dziś tej niena-
wici nie widzi w nachodze-
niu i dewastowaniu świątyń,
w znieważaniu pomników
i miejsc pamięci narodowej,
w otwartym niszczeniu języka
polskiego. Dla niego to jedy-
nie „bardziej radykalny” wy-
raz „wielkiej energii obywa-
telskiej”. Po raz kolejny staje
się orędownikiem rewolucji,
a nie atakowanych praw oby-
wateli Rzeczypospolitej.

Na koniec jedno przypo-
mnienie, szczególnie dziś waż-
ne. Nowoczesne totalitaryzmy,

bolszewizm
i nazizm, nie
były w pierw-
szym rządzie
dziełem pań-
stwowych władz
w Rosji czy
w Niemczech.
Nie ustanowi-
ły ich upadają-
ce monarchie,
republikańskie

rządy czy – nie interweniuja-
ce na czas – armie. Były dzie-
łem rewolucyjnych ruchów
społecznych, partii okresowo
delegalizowanych i wyraża-
jących masowe emocje. Rod-
ziły się na ulicach i w niena-
wistnych przemowach. Miały
patoś „swobody” uwolnionej
od wszelkich prawnych i kul-
turowych barier. Można się
„ze zrozumieniem wczuwać”
w uczucia, które je zrodzi-
ły, ale przede wszystkim na-
leży ze zgrozą pamiętać ich
konsekwencje.

Rzecznik „obywatelskiego” bezprawia

Minister Adam Bodnar,
Rzecznik (!) praw obywa-
telskich, z wielkim zrozumie-
niem wyjaśnia... akty agresji,
wandalizmu, profanacji ko-
ściołów: „gdy rozbudzone są
tak wielkie emocje społeczne,
pojawiają się osoby i grupy,
które być może sięgają do bar-
dziej radykalnych form pro-
testu”. A w czasach, gdy Po-
lacy godzą się na tak wielkie
ograniczenia i poświęcenia,
by chronić zdrowie i życie bli-
skich i dalszych osób, rzecznik
w organizowaniu nielegal-
nych zgromadzeń, łamiących
wszelkie przepisy bezpiec-
stwa zdrowotnego, „dostrzega
wielką energię obywatelską”
i „wielką wartość społeczną”.
Zdrowie Polaków traktuje jak
wartość podrzędną, w każdym
razie choć materialnie są zwró-
cone przeciw niedawnej de-
cyzji Trybunału Konstytucyj-
nego, atakują w istocie jego
stare orzeczenie z 1997 roku,
gdy Trybunał potwierdził, że
ochrona życia od poczęcia
stanowi niezbywalny obowią-
zek praworządnej demokracji.
Tamto orzeczenie i potwier-
dzone w nim prawa lekcewa-
żył nawet wtedy, gdy mu je
wprost przypomniałem na po-
siedzeniu Komisji Praw Oby-
watelskich Parlamentu Eu-
ropejskiego. Nie pamiętam
też, by kiedykolwiek docenił
„wielką wartość obywatelską”
afirmujących wartości naszej
Konstytucji Marszów dla Ży-
cia i Rodziny.

UNIEWAŻNIONE PRAWA

Nachodzeniem kościołów
i znieważaniem nabożeństw
jest minister Bodnar odrobi-
nę zakłopotany, ale zaznacza
stanowczo, że „nie jest rolą
rzecznika praw obywatelskich
być cenzorem w takich sytu-
acjach i mówić «to możecie,
a tego nie możecie»”. W prze-
pisach prawa, chroniących
przed „złośliwym przeszkadza-
niem publicznemu wykony-
waniu aktu religijnego” oraz
przed znieważaniem świątyń
(art. 195-196 kodeksu karne-
go), najwyraźniej nie chce wi-
dzieć konkretyzacji konsty-
tucyjnej wolności religii. Nie
widzi w nich też praw obywa-
telskich wierzących Polaków,
gwarancji spokojnej modlitwy
w kościołach, których sakral-
ny charakter jest szanowany.



Rzecznik praw obywatelskich nie broni katolików,
gdy profanowane są kościoły, jak np. katedra poznańska

nak nie ma oporów przed
wystawianiem pozytywnych
cenzurek organizatorom an-
tykonstytucyjnych manifesta-
cji. I oczywiście nie zauważa,
że choć materialnie są zwró-
cone przeciw niedawnej de-
cyzji Trybunału Konstytucyj-
nego, atakują w istocie jego
stare orzeczenie z 1997 roku,
gdy Trybunał potwierdził, że
ochrona życia od poczęcia
stanowi niezbywalny obowią-
zek praworządnej demokracji.
Tamto orzeczenie i potwier-
dzone w nim prawa lekcewa-
żył nawet wtedy, gdy mu je
wprost przypomniałem na po-
siedzeniu Komisji Praw Oby-
watelskich Parlamentu Eu-
ropejskiego. Nie pamiętam
też, by kiedykolwiek docenił
„wielką wartość obywatelską”
afirmujących wartości naszej
Konstytucji Marszów dla Ży-
cia i Rodziny.

RZECZNIK NIC NIE MUSI

Minister Bodnar uważa za-
pewne (tak rozumiem jego
stanowisko), że prawo karne
chroniące wolność kultu i nie-
tykalność świątyń nie konsty-

lone i nie zmieniane mimo
zmieniającej się władzy – za-
wiera najważniejsze z praw
obywatelskich, bo nie tylko te,
z których moż-
emy korzy-
stać sami, ale
też te, których
czynnej obrony
możemy żądać
od władz Rze-
czypospolitej.
To w prawie
karnym wol-
ność, własność,
bezpieczeń-
stwo przestają być postulata-
mi, stają się zasadami, których
nikomu nie wolno naruszać.

Jeśli Rzeczpospolita usta-
nowiła urząd swego trybuna
ludowego – jego obowiązkiem
jest interweniować zarówno
przeciw przekraczaniu kom-
petencji władzy, jak i doma-
gać się ich wykonywania, gdy
władze mają obowiązek bro-
nić obywateli. Tymczasem mi-
nister Bodnar nie tylko nie
chce domagać się od władz
ochrony bezpieczeństwa ko-
ściołów i spokoju nabożeństw,
ale z daleko idącym zrozu-

**Minister Bodnar
nie chce być
„cenzorem”
profanacji, otwarcie
oświadcza, że
nie będzie ich
sprawcom mówił:
„tego nie możecie”.**

Epidemia nieufności



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

W ostatnich latach topnieje zaufanie społeczne. Dlaczego istnieje taka nieufność wobec instytucji i reszty społeczeństwa?

Dlaczego jest tyle niepokoju i depresji, zwłaszcza wśród młodych ludzi? Początkowy klimat podejrzliwości wobec instytucji w ogóle przenika dziś praktycznie wszystkie dziedziny życia – od relacji społecznych po rodzinę i samą tożsamość kulturową. Wielce naiwne okazało się liberalne przekonanie, że zglobalizowana gospodarka nie zaszkodzi pracownikom, że internet otworzy nawzajem ludzi na siebie, że zbliżenie ludzi różnych kultur będzie naturalnym źródłem harmonii.

Zamiast tego ten ekonomiczny, kulturowy i moralny liberalizm wytworzył indywidualistyczną wizję życia, która rozsądza i fragmentuje wspólnotę, szczególnie w czasach niepewności. Wszystkie cechy osobowości, które kiedyś otrzymaliśmy od przynależności do wspólnoty – moralność, tożsamość seksualną, cel w życiu – teraz trzeba sobie samemu sfabrykować. Oczywiście, że ten wymóg samokreacji wywiera szczególnie silną presję na młodych ludzi i coraz częściej powoduje u nich głęboki niepokój.

**Klimat podejrzliwości
przenika dziś
praktycznie wszystkie
dziedziny życia.**

W wielu krajach świata prognozy ekonomiczne przewidują, że obecne pokolenie młodych ludzi będzie żyło gorzej niż ich rodzice, przynajmniej pod względem siły nabywczej. Jednak pomimo ciężaru niepewności, jaki kruchość finansowa nakłada, nie jest tak niszcząca dla zaufania społecznego, jak brak spójności kulturowej. Amerykański rabin Jonathan Sacks twierdzi, że „świat, który wierzy w prawdę, to świat, który ufa i na odwrót”. To słowa, które przywodzą na myśl ostrzeżenia Benedykta XVI o „dyktaturze relatywizmu”.

Poza ekonomią i etosem społecznym załamał się również nasz najbliższy i najbardziej osobisty świat. Choć nieufność instytucjonalna jest sprawą poważną, to jednak społeczeństwo zdecydowanie załamuje się, gdy zawodzi zaufanie społeczne, a to jest generowane – lub tracone – w najbliższym otoczeniu. „Zaufanie jest ilorazem liczby osób, które cię zdradzają i tych, które pozostają wierne” (David Brooks). W tym sensie rozpad rodziny nie jest tylko kolejnym zjawiskiem, ale dotyczy sedna problemu.

Jak pisał papież Franciszek, Ewangelia buduje społeczne braterstwo. „Jeżeli muzyka Ewangelii przestanie rozbrzmiewać w naszych domach, na naszych placach, w miejscach pracy, w polityce i w gospodarce, to stłumimy melodię, która pobudzała nas do walki o godność każdego człowieka. Inni czerpią z odmiennych źródeł. Dla nas tym źródłem ludzkiej godności i braterstwa jest Ewangelia Jezusa Chrystusa” (*Fratelli Tutti*, nr 277).

I

#BabiesLivesMatter



**Magdalena
Wołochowicz**

Szymon ma 19 lat. Kocha Boga całym sercem i ma cierpliwość do modlitwy. Kiedyś ponad godzinę modlił się za pewnego chłopaka, żeby ten dał radę rzucić palenie. Jest wrażliwy i empatyczny. Jeździ na nartach i wygrywa zawody.

Urodził się jako drugie dziecko, a rodzice zostali zaskoczeni, że ma zespół Downa. Nic wcześniej na to nie wskazywało. Szok był duży, ale decyzja o pokochaniu go całym sercem była natychmiastowa. Najtrudniejsze były pierwsze miesiące, ale Bóg dodał im na wszystko sił.

Kuba ma 14 lat. Kocha swoje rodzeństwo i bardzo często wyraża Bogu wdzięcz-

ność za rodziców. Jest pełen radości i szczęścia. Jest typową duszą towarzystwa i „showmanem”. Uwielbia chodzić do szkoły.

Jest bliźniakiem. Już w ciąży okazało się, że jedno z dzieci będzie miało zespół Downa. Jego mama zachowała dziecko zdrowe, a on trafił do domu dziecka.

Pewna rodzina mająca trzech synów, w tym jednego z zespołem Downa, postanowiła przyjąć dziewczynkę, też z zespołem Downa. Gdy w ośrodku położono przed nimi teczkę z imieniem Jakub, byli zaskoczeni i zdezorientowani. Ale stwierdzili, że nie odrzucą potrzebującego dziecka ze względu na płeć. Przyjęli go.

Początki były bardzo trudne, bo chłopiec po roku w domu dziecka, choć najpierw był bardzo spokojny (jakby pogodził się ze swoim losem), przez zyska-

nie wreszcie uwagi zaczął mieć huśtawkę emocjonalną, w tym godzinami wyl. Trwało to miesiącami. Dzięki Bożej pomocy nauczyli się go kochać i przeszli przez to zwycięsko.

Esterka była szóstym dzieckiem w rodzinie. Urodziła się przed czasem i okazało się, że jest letalnie chora – ma zespół Edwardsa. Takich dzieci nie da się leczyć, ale można im pomóc paliatywnie. Potrzebowała wsparcia w oddychaniu i była karmiona przez sondę. W szpitalu cała rodzina została potraktowana z wielkim sercem i zorganizowano nawet spotkanie z rodzeństwem.

Po 6 tygodniach wyszła do domu, a w opiece nad nią pomagało Warszawskie Hospicjum dla Dzieci. Cała rodzina była zaangażowana w troskę o małą – jeden z braci skonstruował z klocków podajnik do strzykawki z mlekiem, żeby mama – w trakcie karmienia cór-

ki przez sondę – mogła drugą ręką ją głaskać; inny brat czuwał nad tabelką z rozpiską leków i godzin podawania; siostra często tuliła Esterkę w ramionach. Wszyscy nieustannie się modlili. Ten czas był bezcenny i tak potrzebny całej rodzinie.

Bóg wziął Esterkę do siebie 4 miesiące po urodzeniu. Doświadczenie niesamowicie trudne, a jednak rodzina patrzy z nadzieją w przyszłość – kiedyś znów się spotkają.

Szymon, Kuba i Esterka to rodzeństwo. Ich rodzice są moimi bohaterami i dobrymi przyjaciółmi. Nie tylko ukochali rodzone dzieci pomimo wad genetycznych, lecz także otworzyli swój dom na te porzucone. O takich historiach potrzebujemy dziś mówić, bo #BabiesLivesMatter.

I

P.S. Szerszą historię tej rodziny poznać na moim kanale YT *Żyj Pełnią Życia* w odcinkach #58–#60.

Co mogę zrobić dla innych?

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Moja koleżanka z pracy wie, że jestem osobą wierzącą, i zgłasza się do mnie ze swoimi problemami, a dotyczą one nieplodności. Sama mam już spore dzieci, ale kiedyś miałam problemy z zajściem w ciążę. Nie za bardzo jednak wiem, jak się do jej bólu ustosunkować. Co mogę zrobić?

Trzeba być z ludźmi w ich kłopotach, w stracie, w bezsilności. Śmiać się ze śmiejącymi, płakać z płaczącymi. Słuchać i być blisko, tak jak to Pani właśnie robi.

Bezdzielnosć stanowi, jak Pani już wie, ciężką próbę, kiedy rówieśnicy i rodzeństwo cieszą się właśnie małymi dziećmi. Co miesiąc małżonkowie wiedzą, że znowu się nie udało. Pojawia się wtedy pytanie o sens życia, o przemijanie, o trwałość małżeństwa. Dla osób wierzących sytuacja bezdzielnosć stanowi dodatkowo próbę wiary, dlatego zapewne koleżanka zwróciła się do Pani. Kościół zachęca osoby wierzące, a bezpłodne najpierw, do podjęcia leczenia. Jednocześnie stara się być pomocnym. Pani może być takim przedstawicielem Kościoła, pomagając przyjaciółce choćby w oddramatyzowaniu sytuacji bezdzielnosć. Trze-



ba sobie powiedzieć: „Zrobię wszystko, co będę mogła”.

Wielu wierzących modli się za swoich bezdzielnymi przyjaciółmi i prosi o potomstwo dla nich. Są też pytani: „Dlaczego właśnie ja mam ten problem w tym czasie?”. Żadna osoba z zewnątrz małżeństwa, żaden przedstawiciel Kościoła nie jest w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na powyższą wątpliwość.

Każdy człowiek sam może w duszy, w sumieniu odnaleźć wyjaśnienie. Musi wejść w osobistą rozmowę z Bogiem, w intuicyjne zrozumienie pochodzące od Ducha Świętego. W efekcie modlitwy i lektury Słowa Bożego chrześcijanin w jakimś momencie zaczyna „rozumieć” wszystko, co go do tej pory w życiu spotkało. Pocieszenie Boże przynosi dziecko albo akceptacja „krzyża”. Nasz krzyż zawsze ma sens, a przyjęty prowadzi do dobrego zakończenia.

Są małżonkowie, którzy wykorzystali już wszystkie godziwe możliwości leczenia nieplodności i nie odnieśli sukcesu. Dobrze by było, aby nie tyle zaakceptowali sytuację bezdzielnosć biernie, ale aktywnie zaangażowali się w realizację rodzicielstwa duchowego na obszarze życia religijnego czy społecznego. Zlekceważenie potencjału małżeństw nie mających dzieci byłoby strasznym marnotrawstwem. Biblia podaje przykład bezdzielną parę misjonarską – Akwili i Pryscylli.

Dzielnosć nie jest wartością absolutną. Niezaspokojona tęsknota za dzieckiem pociąga w przyszłość, gdzie Bóg w pełni odda się nam i zaspokoi wszystkie ludzkie pragnienia.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Jak przeżyć żałobę

Śmierć dotyka nie tylko osoby najbardziej związane ze zmarłym, ale także ich bliskich. Często stajemy bezradni, nie wiedząc, czy pocieszać, rozmawiać, a może raczej milczeć. Jakie tematy możemy poruszać? Jak się zachować, by nie ranić? Pomóc w tym mogą ceniony dominikański duszpasterz i dwie doświadczone psychoterapeutki.

O. Krzysztof Popławski omawia chrześcijańskie podejście do żałoby. Osobny rozdział poświęca temu, co dzieje się z człowiekiem po „tamtej stronie”, z czego będziemy sądzeni, co to jest czyścić, co myśleć o piekle, jak można wyobrazić sobie niebo. O. Popławski wskazuje, jak możemy pomagać zmarłym: czy istnieje łączność między nami a nimi. Jeśli ktoś odszedł i nie zdążyliśmy się z nim połączyć,

czy możemy prosić zmarłego o przebaczenie? Czy sami musimy też przebaczyć, czy wystarczy, że zapomnimy urazy?

Autorki książki, psychoterapeutki, zajmują się na co dzień

osobami z nieprzepracowaną żałobą, rodzicami po stracie dziecka. Podpowiadają, jak od strony psychologicznej przeżyć żałobę oraz jak towarzyszyć osobom w żałobie. Książka ma formułę pytań i odpowiedzi, dzięki czemu łatwo

daje się dotrzeć do tematów, które nas interesują. Ukazała się w cyklu „Psychologia i wiara”. Może wiele nas nauczyć i wiele zmienić u osób w żałobie./Is



Ewa Chalimoniuk
Krzysztof Popławski OP
Elżbieta Sobkowiak
„Życie zmienia się, ale się nie kończy.
Chrześcijańskie przeżycie żałoby”
Wydawnictwo W drodze
Poznań 2020

Czas oczyszczenia

Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba – te słowa Katechizmu Kościoła Katolickiego (1030) przypomniał w swojej niewielkiej książeczce „Czyścić” ks. Donncha Ó Haodha, irlandzki duchowny należący do Prałatury Opus Dei.

Autor przywołuje nauczanie Kościoła na temat czyśćca wyrażone w tekstach biblijnych, ojców Kościoła, papieży i dokumentach Magisterium. Ukazuje, jak ta myśl była obecna w Kościołach wschodnich (wskazuje rozbieżności między Wschodem i Zachodem) w liturgii czy modlitwie za zmarłych. Ważne są wskazów-



ki, jak żywi mogą pomóc umarłym (zwraca uwagę na wartość odpustów).

Bardzo wartościowe jest przywołanie przez autora tekstu św. Johna H. Newmana „Sen Geroncjusza”,

do którego zresztą kompozytor Edward Elgar skomponował utwór na chór i orkiestrę. Poemat ten przedstawia wędrówkę duszy wiekowego Geroncjusza od momentu jego śmierci do czasu sądu szczegółowego. Składa się na dialog między jego duszą a jego aniołem stróżem.

Książka warta przeczytania i przemyślenia nie tylko w listopadzie./wś

Donncha Ó Haodha
„Czyścić. Tajemnica miłości”
Wydawnictwo Promic
Warszawa 2020, 104 s.



Neobarokowy kościół w Oszmianie

było nie byle jaką wyprawą, gdyż furmanką z Nowosad do odległego o ponad 100 km Wilna jechało się wtedy kilka dni.

Dopiero 5 lat po bierzmowaniu mały Michał przystąpił do spowiedzi, a na Pierwszą Komunię czekał jeszcze kolejny rok, ponieważ panowały tam wtedy takie zwyczaje.

Przez rok Michał uczył się w szkole w Zabrzeziu, a w 1902 r. rozpoczął naukę w Szkole Miejskiej w Oszmianie mimo problemów finansowych w rodzinie. Wtedy nauka w szkole w zaborze rosyjskim nie była obowiązkowa i zwykle bywała płatna, dlatego niewielu mogło sobie pozwolić na edukację dzieci.

W oszmiańskiej szkole Michał był jednym z najlepszych uczniów, otrzymywał liczne pochwały i nagrody. Był też przywódcą młodzieży różnych wyznań oraz kierował strajkami szkolnymi. Główne ich żądania to nauczanie religii przez księdza po polsku dla katolików oraz zniesienie przymusu pisania w soboty

ne. Szybko spotkała go kara – pewnego dnia do klasy wkroczył policjant i zarekwirował podręczniki oraz zeszyty. Sąd skazał Sopoćkę na 3 dni więzienia i 5 rubli grzywny.

Na spełnienie marzenia o wstąpieniu do seminarium duchownego młody Michał musiał jeszcze poczekać. W zaborze rosyjskim trzeba było mieć na to pozwolenie gubernatora wileńskiego i nie można było być karanym. W oczekiwaniu na zatarcie skazania Sopoćko zamieszkał w Wilnie i pomagał prowadzić internat panu Janowiczowi. W 1910 r. wreszcie został klerykiem i rozpoczął 4-letnią naukę. Jak wspominał potem, chwile przeżyte w seminarium były bardzo trudne i niezwykle. Po pierwsze w nauczaniu przeszkadzały carskie zakazy, nie można się było uczyć w języku polskim, cały czas robili to potajemnie. W trakcie pobytu w seminarium Sopoćce zmarła matka, a on sam borykał się z dolegliwościami zdrowotnymi. Na kilka

Śladami księdza Sopoćki

tekst i zdjęcia
Dymitr Askirka

Ks. Michał Sopoćko, beatyfikowany 12 lat temu, apostoł Miłosierdzia Bożego, swoją obfitującą w niezwykle wydarzenia młodość spędził na terenie dzisiejszej Białorusi.

Kilka faktów z jego życia znamy wszyscy – to spowiednik s. Faustyny Kowalskiej podczas jej pobytu w Wilnie oraz głosiciel Bożego Miłosierdzia aż do swej śmierci w 1975 r. Mało wiemy zaś o jego młodości na terenach dzisiejszej Białorusi, a dokładnie w okolicach Oszmiany. Przyszedł na świat w 1888 r. w Nowosadach, w folwarku Juszewszczyzna, należącym wtedy do parafii w Zabrzeziu. Dziś nie ma już starego drewnianego kościoła ani wsi Nowosady, ale nadal stoi drewniany dom, w którym ks. Sopoćko się urodził. Parafia w Zabrzeziu to jedna z najstarszych w archidiecezji wileńskiej. Po wojnie Zabrzezie włączono do białoruskiej SRR, a teraz znajduje się w obwodzie mińskim.

Co ciekawe, Michał Sopoćko, gdy miał niecałe 4 lata – jeszcze przed Pierwszą Komunią – przystąpił do sakramentu bierzmowania, i to w katedrze wileńskiej! Jak to możliwe? W tamtych czasach wizyta biskupa w parafii odbywała się raz na kilka lat, dlatego wierni sami udawali się do Wilna, aby w katedrze otrzymać sakramenty. To zresztą

dla Żydów, aby mogli zachować szabas. Sopoćko wdał się również w konflikt z inspektorem szkolnym, który nie wyraził zgody na zawieszenie w klasie obrazu religijnego i odmawianie modlitw po polsku. Już jako dziecko Sopoćko wyróżniał się pobożnością, szybko też postanowił zostać w przyszłości kapłanem. Starał się jak najczęściej chodzić do kościoła, służyć jako ministrant, a w każdą niedzielę wraz z organistą odśpiewywał godzinki. Wzorem dla niego był proboszcz z Zabrzezia – ks. Jan Kunicki. Michał podziwiał jego pobożność, piękne kazania oraz stosunek do liturgii, Eucharystii i każdego człowieka.

Młody Michał był także świadkiem rozbudowy oszmiańskiego kościoła parafialnego św. Michała Archaniola w latach 1900–1906. Wtedy bryła kościoła przybrała imponujący, zachowany do dziś wygląd w stylu baroku wileńskiego. Ks. Sopoćko piękno świątyni i mistykę nabożeństw podkreślił w swoim Dzienniku: „Mieszkalem w Oszmianie u Rutkowskich i chciałem na Niepokalane Poczęcie pójść na Roraty. Szedłem do kościoła, odległego o półtora kilometra. Kościół zastałem zamknięty. Przypuszczając, że prędko otworzą, spacerowałem po cmentarzu trzy godziny przy dziesięciostopniowym mrozie. Zmarzłem niepomniernie, ale cieszyłem się, że mogłem być pierwszy tego dnia do spowiedzi”. Jego otoczenie już wtedy było przekonane, że zostanie księdzem.

W 1908 r. Sopoćko został nauczycielem w polskiej szkole parafialnej w rodzinnym Zabrzeziu. Uczył dzieci pisać i czytać po polsku, chociaż w zaborze rosyjskim było to zakaza-



tygodni przed wybuchem wojny w 1914 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa kowieńskiego, gdyż miejscowy ordynariusz naraził się władzom carskim i w tym czasie przebywał na zesłaniu koło Witebska. Pierwsza parafia ks. Sopoćki to Taboryszki w rodzinnej ziemi oszmiańskiej. Pomagał także w duszpasterstwie w zlikwidowanych przez carskie wojska parafiach w Miednikach i Onzadowie.

Autor urodził się w Oszmianach,
jest stypendystą
Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia

W SKRÓCIE

■ **Za zmarłych hierarchów.** W bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście w Dzień Zaduszny kard. Kazimierz Nycz poprowadził procesję żałobną do krypt, a następnie odprawił Mszę św. za zmarłych arcybiskupów, biskupów i księży z archidiecezji warszawskiej.

■ **Debata o Prymasie Tysiąclecia.** Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” zaprasza 9 listopada o godz. 18.00 na debatę on-line pt. „Społeczeństwo”. Jej uczestnicy zastanowią się, czy poglądy społeczne Prymasa Tysiąclecia, oparte nie tylko na rzeczywistości polskiej, ale także na osobistych doświadczeniach, są możliwe do adaptacji dzisiaj. Dlaczego warto sięgać po nauczanie społeczne prymasa? Transmisja będzie dostępna na: youtube.com/CivitasChristianaTV, facebook.com/kwartalnikipolecenstwo, facebook.com/BudujcieCivitasChristiana.

■ **Beatyfikacja s. Wandy Boniszewskiej.** Pierwsza, uroczysta sesja i zaprzysiężenie Trybunału w rozpoczynającym się procesie beatyfikacyjnym s. Wandy Boniszewskiej odbędzie się 9 listopada w kaplicy Domu Arcybiskupów Warszawskich. Planowana jest transmisja on-line na kanale YouTube archidiecezji warszawskiej.

■ **Akcja krwiodawstwa.** Przy kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Męczenników Rzymskich przy ul. Rybnickiej 27 w Warszawie 22 listopada w godz. 9.00–13.00 będzie można oddać krew w specjalnym krwiobusie.

■ **Drugie życie wody.** Woda z miejskich basenów w Warszawie, zamiast trafić do kanalizacji, posłużyła do umycia już ponad 2 tys. km warszawskich ulic. To ogromna oszczędność przede wszystkim dla środowiska. Drugie życie dostało ponad 2,5 mln litrów wody.

■ **Miejska infolinia w Warszawie.** Ponad 9 tys. zapytań o działania miasta w czasie pandemii koronawirusa wpłynęło od mieszkańców za pośrednictwem Miejskiego Centrum Kontakt 19115. Każdego dnia 2 tys. osób korzysta z 19115, kontaktując się w sprawach związanych z komunikacją miejską, odbiorem odpadów, organizacją pracy urzędu oraz z interwencjami, dzięki którym służby miejskie mogą reagować na nieprawidłowości.

■ **Psy z czipami.** Gmina Radzymin od 1 stycznia 2021 r. wprowadza opłatę za posiadanie psa w wysokości 120 zł rocznie. Zwolnieni będą z niej ci właściciele czworonogów, którzy zdecydują się na oznakowanie zwierząt mikroprocesorem – małym czipem, który wszczepia się pod skórę psa.

■ **Otwarta parafia NMP Królowej Świata.** 1 listopada zakończony został w parafii NMP Królowej Świata w Warszawie okres kwarantanny. Kościół i parafia zostały udostępnione parafianom.



fot. www.facebook.com

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Bp Romuald Kamiński przewodniczył liturgii Mszy św. w uroczystość Wszystkich Świętych w par. Przemienienia Pańskiego w Radzyminie. Podczas homilii zwrócił uwagę, że do świętości powinniśmy dążyć każdego dnia. – Nie czekajmy 50 lat, żeby stać

się człowiekiem sprawiedliwym czy cichym, a nie awanturnikiem. Żebyśmy umieli przebaczać, a nie tylko wymagać od innych. W ten sposób będzie odbywać się przeobrażanie nas, czyli postępowanie w świętości – powiedział ordynariusz warszawsko-praski.

NOWI LEKTORZY



fot. www.facebook.com

Bogiem a człowiekiem, do którego to słowo dociera. Jesteśmy po to, aby pomóc, żeby ta tajemnica się rozwinęła, aby Bóg przemówił do duszy człowieka – wyjaśniał lektorom.

Rejon miński ma nowych lektorów. Bp Marek Solarczyk przewodniczył Mszy św. w par. Matki Bożej Dobrej Rady w Wólce Mińskiej, podczas której odbyła się promocja lektorów. Bp Solarczyk powiedział przyszłym lektorom, że będą sługami Bożego Słowa. – Słowo Boga to działanie, moc i łaska. I tajemnica, w którą do końca nie wnikiemy, między

ON-LINE

Z BŁOGOSŁAWIONYM

Przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w par. św. Stanisława Kostki w Warszawie pod hasłem „Zło dobrem zwyciężaj” rozpoczęła się modlitwa za Ojczyznę (bez udziału wiernych), która jest prowadzona przez księży ze wspólnoty parafialnej. Rozpoczyna się o godz. 21.00 Apelem Jasnogóskim, następnie odczytywane są słowa bł. ks. Jerzego wraz z komentarzem, na zakończenie odmawiana jest dziesiątka różańca. O taką inicjatywę poprosili świeccy zaniepokojeni sytuacją w kraju. Modlitewne spotkania przy grobie błogosławionego męczennika transmitowane są na Facebooku na fanpage'u bł. ks. Jerzego Popiełuszki: <https://www.facebook.com/ksJerzyPopieluszko>.

fot. www.facebook.com



W OBRONIE ŻYCIA

KSM Diecezji Warszawsko-Praskiej przygotował w ramach 10. edycji Rajdu dla Życia bazę materiałów dotyczących działań pro-life. To materiały dla osób pragnących pogłębić swoją wiedzę, edukatorów, katechetów, animatorów grup, a więc filmy, książki, wywiady, świadectwa i ulotki dotyczące ochrony i godności życia, świadomego rodzicielstwa i ludzkiej seksualności. Znajduje się tam również spis organizacji pomagających kobietom w ciąży i rodzinom w trudnych sytuacjach. Baza wciąż jest aktualizowana, można przysłać również propozycje materiałów i kontaktów, które powinny się w niej znaleźć. Więcej na: <https://florianska3.pl/baza-materialow-rajdu-dla-zycia>.



foto. <https://jedenznas.pl>

KOŚCIOŁY BEZ KRZYŻY

W Śródmieściu na tylnej ścianie kamienicy przy ul. Próźnej 12 odsłonięto przed kilkoma tygodniami mural. Z założenia miał on przypominać o wyrwie, jaką w tkance miasta uczyniły II wojna światowa i Holocaust. Przywracać pamięć o stolicy i jej mieszkańcach. Nasza redakcja otrzymała mailową korespondencję wraz ze zdjęciem i z pytaniem, dlaczego na muralu kościoły wyglądają jak minarety oraz nie mają krzyży.



foto. arch. „Idziemy”

CHŁOPIEC W OKNIE ŻYCIA



foto. ks. Paweł Klys

– W nocy z środy na czwartek około godz. 2.00 rozległ się dźwięk dzwonka, który został zainstalowany w Oknie Życia znajdującym się przy naszym klasztorze – mówi s. Anna Reczko, urszulanka. – Kiedy wraz z inną siostrą otworzyliśmy okno, okazało się że w nosidełku jest nowonarodzony chłopiec. Po ubraniu dziecka udzieliliśmy mu chrztu z wody i nadałyśmy imię Edward – dodaje. To już trzecie dziecko, jakie na przestrzeni ponad 10 lat zostało przyniesione do tego miejsca. Okno Życia istniejące przy klasztorze ss. Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Łodzi powstało z inicjatywy Caritas Archidiecezji Łódzkiej./xpk

ADMISSIO W SEMINARIUM 35+

W kaplicy WSD w Łodzi pw. Dobrego Pasterza metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś przewodniczył obrzędowi Admissio jednego z alumnów Ogólnopolskiego Seminarium dla Starszych Kandydatów do Świeceń. Kandydata przedstawił biskupowi rektor seminarium 35+ – ks. dr hab. Sławomir Szczyrba. – Z jednej strony istotniejsze jest to, kim jesteśmy od tego, co umiemy zrobić! Z drugiej strony niesłychanie ważne jest to, kogo widzisz, kiedy wchodzisz do kościoła – mówił do alumnów abp Ryś. Od czerwca 2014 r. do września 2019 r. seminarium miało swo-



foto. ks. Paweł Klys

ją siedzibę w Krakowie. Od września 2019 r. uczelnia mieści się w budynku przy Archikatedrze Łódzkiej. W tym samym gmachu swoją siedzibę ma Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi./xpk

W SKRÓCIE

■ **Zmiany w organizacji ruchu.** Od 3 listopada wykonawca Południowej Obwodnicy Warszawy zmienił organizację ruchu na węźle z ul. Puławską. Wyłączony z ruchu zostanie wiadukt nad skrzyżowaniem z ul. Puławską, a kierowcy jadący od strony autostrady w kierunku centrum będą musieli zjechać wcześniej na jezdnię prowadzącą w stronę ronda pod wiaduktem i tu będą mogli skrócić w lewo. Zjazd w kierunku Piaseczna będzie odbywał się jak dotychczas. Nie zmieni się również wjazd na obwodnicę. Jadący ul. Puławską z Piaseczna wjeżdżają na obwodnicę, skręcając na skrzyżowaniu pod wiaduktem w lewo na zjazd wspólny z jadącymi z centrum.

■ Mobilne miasteczko w Markach.

Mobilne Miasteczko Ruchu Drogowego na terenie Szkoły Podstawowej przy ul. Okólnej w Markach będzie działać do końca listopada. Miasteczko jest czynne od 9.00 do 17.00 (uwaga – między 13.00 a 14.00 trwa przerwa techniczna). Należy zabrać własny rower i kask. Dzieci muszą znajdować się pod opieką dorosłych.

■ **Kościół akademicki otwarty.** Od 1 listopada kościół akademicki św. Anny w Warszawie został znów otwarty. Duszpasterze czują się dobrze, większość z nich po wymaganym czasie izolacji może posługiwać w kościele.

■ Kwarantanna w MB Jerozolimskiej.

Od 31 października kościół pw. Matki Bożej Jerozolimskiej przy ul. Łazienkowskiej 14 w Warszawie jest zamknięty z powodu kwarantanny. Jedna z siostr ma wynik pozytywny testu na COVID-19, przechodzi go łagodnie i jest w izolacji. Wcześniej na kwarantannę udali się bracia ze Wspólnoty Jerozolimskiej.

■ **Koronawirus w Laskach.** 30 października zamknięte zostały bramy wjazdowe z wyjątkiem bramy północnej na teren Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Kaplica Matki Bożej Anielskiej zamknięta jest do 8 listopada.

■ **Saletyni zamknięci.** Wspólnota księży saletynów, która prowadzi par. Matki Bożej Saletyńskiej na ul. Popularnej 46 w Warszawie, podjęła decyzję o kwarantannie po tym, jak u proboszcza ks. Grzegorza Ozgi MS testy wykazały obecność wirusa SARS-CoV-2. Od 28 października do odwołania zawieszono sprawowanie sakramentów i nabożeństw w kościele.

■ **Kościół św. Tadeusza na Sadybie zamknięty.** Kościół przy ul. Goraszewskiej 16 pozostaje od 1 listopada zamknięty do odwołania po wykryciu u jednego z kapłanów koronawirusa. Pozostali duszpasterze znaleźli się w izolacji i na 10-dniowej kwarantannie.

Słowo do diecezjan

Ordynariusz warszawsko-praski wyśtosował do diecezjan przesłanie, które publikujemy w całości:

„Drodzy Duszpasterze,
Umiłowani Diecezjanie,

doświadczenia ostatnich dni – wzmrożona epidemia, liczne protesty uliczne, bardzo niepokojące zachowania i dokonywane dewastacje – dla wielu z nas są bardzo bolesnym i trudnym do zaakceptowania przeżyciem.

Nie traćmy jednak ducha i nadziei na lepsze. Każde trudne doświadczenie przypomina nam słowa Apostoła Pawła „Jeden drugiego brzemia noście” (Ga 6, 2), co w praktyce oznacza, abyśmy wspierali się wzajemnie w budowaniu Królestwa Bożego i cywilizacji miłości.

Pragnę z całego serca podziękować wszystkim duchownym, osobom życia konsekrowanego i świeckim diecezjanom za wiele okazanego dobra wobec każdego, kto potrzebuje w tym czasie wsparcia tak duchowego, jak i materialnego.

Nade wszystko trwajmy na modlitwie! Pamiętamy, jak w początkach epidemii bardzo wielu z nas gorliwie zanosilo prośby i przedstawiało z ufnością troski Bogu przez wstawiennictwo Matki Bożej Łaskawej, Patronki Stolicy, a także świętych i błogosławionych, szczególnie związanych z naszą diecezją.

Wróćmy do tych pełnych zawierzenia modlitw. Miejmy w sobie wiele ufności, że ten trud przyniesie obfite owoce. Bardzo wszyscy pragniemy, aby powróciło nie tylko zdrowie doczesne, ale także, aby zagościł pokój w sercach, szacunek wobec bliźnich i zrozumienie bardzo ważnych spraw, które dokonują się w naszej codzienności.

Umiłowani Siostry i Bracia. Proszę, aby te kilka zdań było przede wszystkim zachętą do ponownego oddania wszystkiego Bogu przez wstawiennictwo Matki Zbawiciela i naszej.

Z modlitwą i błogosławieństwem
+ **Romuald Kamiński**
Biskup Warszawsko-Praski

Żegnamy kapłanów



foto: <http://www.parafiahalcnow.pl/>

Ks. JAN SOSNOWSKI zmarł 1 listopada w wieku 68 lat, w 36. roku kapłaństwa. Był rezydentem i penitencjarzem w par. Nawiedzenia NMP w Bielsku-Białej Hałcnowie w diecezji bielsko-żywieckiej. Wcześniej przez 24 lata pracował w diecezji warszawsko-praskiej. Urodził się 10 stycznia 1952 r. Pochodził z par. MB Królowej Polski we Włosani w archidiecezji krakowskiej. Świecenia kapłańskie przyjął 2 czerwca 1985 r. z rąk kard. Józefa Glempa. Pierwszą placówką, na którą został posłany, była par. Przemienienia Pańskiego w Grodzisku Mazowieckim-Łąkach (1985-1987). Jako wikariusz pracował w parafiach diecezji warszawsko-praskiej: Świętej Trójcy w Żąbkach (1987-1992), Nawrócenia św. Pawła Apostoła na Grochowie (1992-1993), Miłosierdzia Bożego w Otwocku-Ługach (1993-1994), MB Różańcowej na Bródnie (1994-1998) oraz NMP Matki Pięknego Miłości na Tarchominie (1998-2000). 25 listopada 2000 r. został mianowany proboszczem par. Przemienienia Pańskiego w Szewnicy. Następnie, 26 czerwca 2009 r., objął urząd proboszcza par. św. Jana Chrzciciela

w Pniewniku. W sierpniu 2011 r. przeniósł się do diecezji bielsko-żywieckiej i posługiwał do chwili śmierci w bazylice mniejszej – sanktuarium MB Bolesnej w Bielsku-Białej Hałcnowie.



foto: <http://www.dobrypasterz.waw.pl/>

Ks. prałat JÓZEF ŁAZICKI zmarł 26 października, w wieku 80 lat, w 56. roku kapłaństwa. Jako emeryt był rezydentem w stołecznej parafii Dobrego Pasterza na Ulrychowie. W latach 2005-2008 był pierwszym proboszczem tej parafii i budowniczym kościoła. Urodził się w 1940 r. w Karpinie k. Radzyna. Świecenia kapłańskie przyjął w 1963 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego.

Jako wikariusz posługiwał w parafiach: w Makowie, Dzieciątka Jezus na Żoliborzu, Najczystszej serca Maryi na Grochowie. Był proboszczem parafii św. Elżbiety w Powisnie oraz parafii św. Wawrzyńca na Reducie Wolskiej. 19 października wśród części kapłanów posługujących w parafii Dobrego Pasterza, w tym u ks. Łazickiego, wykryto zakażenie koronawirusem, kościół pozostał zamknięty do 2 listopada. **f**

Powstańcze groby

Muzeum Powstania Warszawskiego do 2019 r. wyremontowało 144 powstańcze groby. W tym roku jeszcze przed uroczystością Wszystkich Świętych udało się wyremontować 11 grobów, gdzie pochowani są zarówno powstańcy warszawscy, jak i ofiary cywilne powstania warszawskiego. Zebrane środki pochodzą m.in. z publicznej zbiórki pieniędzy zorganizowanej przez wolontariuszy muzeum podczas obchodów 76. rocznicy powstania. W tym roku udało się zebrać 46 358,81 zł. W 2021 r. podjęte zostaną kolejne działania dotyczące renowacji i opieki nad grobami, m.in. na Powązkach Wojskowych, na cmentarzu parafialnym na Okęcu czy na cmentarzu Bródnowskim.

Wolontariusze Muzeum Powstania Warszawskiego zorganizowali przed 1 listopada akcję sprzątania grobów powstańczych,



foto: <https://www.1944.pl/>

w tym grobów gen. Zbigniewa Ścibor-Rylskiego i Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Zajmą się także grobami powstańców na cmentarzu Bródnowskim, Starych Powązkach, Cmentarzu Wojskowym na Powązkach oraz na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim. **f**



fot. Michał Wypych

Pogrzeb ks. Adama Szkópa

Bp Romuald Kamiński 29 października w parafii Nawrócenia św. Pawła na Grochowie przewodniczył Mszy św. pogrzebowej za śp. proboszcza, ks. prałata Adama Szkópa. Przybył kanclerz kurii ks. Dariusz Szczepaniuk.

List nadesłał abp Henryk Hosier SAC: „Służył wiernie swoim kapłaństwem nie tylko w Polsce, ale i przez 10 lat w Ugandzie, gdzie się nie oszczędzał. Był wielkoduszny dla in-

nych, nie dbał o siebie, ale o tych, którzy zostali powierzeni jego duszpasterskiej trosce” – napisał o zmarłym. – Pamiętam, jaki był zatroskany w przygotowaniu konsekracji kościoła. W duszpasterstwie towarzyszył ludziom, nie skupiał na sobie uwagi. Ci, na których drodze został postawiony, mogą powiedzieć, że są szczęściarzami – mówił w homilii bp Kamiński.

Zmarłego żegnali parafianie i pracujące w parafii siostry kanoniczki Ducha Świętego.

W imieniu kolegów kursowych przemawiał ks. Zbigniew Wojciechowski. – Mądrość Boża jest objawiona ludziom prostego i czystego serca. Zdobywa się ją życiem zgodnym z wolą Boga, życiem, które jest nieustanną przygodą miłości dobra i bliźniego. Takie było życie Adama.

W imieniu duchowieństwa diecezji zmarłego żegnał mieszkający w parafii od 21 lat jako rezydent ks. Henryk Zieliński. – Dziękuję za przykład wiary, kapłańskiej wierności, za braterstwo i za lekcje miłosierdzia, w które wierzyłeś i które praktykowałeś. Dziękuję w imieniu wszystkich kapłanów; gdyby zebrać wszystkich, którzy przeszli przez tę parafię i którym ks. Adam pomagał, nie pomieściłaby ich ta duża świątynia – mówił ks. Zieliński. Na gorąco powstała inicjatywa modlitwy za ks. Adama. – Jest nas tylu, żeby w listopadzie odprawić za Ciebie gregoriankę, każdy innego dnia – zaproponował ks. Zieliński, wyliczając kolejne dni, a kapłani zgłaszali się imiennie do odprawiania Mszy św. w swoich parafiach.

Bp Romuald Kamiński przewodniczył po południu uroczystościom pogrzebowym w rodzinnej parafii ks. Szkópa, w Mikołajewie k. Sochaczewa, gdzie w grobie rodzinnym na miejscowym cmentarzu złożono ciało zmarłego.

i

Poszukiwani wolontariusze!

Dzięki zaangażowaniu tysięcy warszawiaków, w tym młodych ludzi, udzielana jest w czasie pandemii pomoc seniorom oraz osobom niesamodzielnym. Na miejskim portalu www.ochotnicy.waw.pl można wyszukać propozycje wolontariatu spośród wielu różnorodnych działań, akcji oraz możliwości stałego zaangażowania. Projekty, w które można się zaangażować, są realizowane we wszystkich dzielnicach Warszawy.

Od początku pandemii Centrum Aktywności Międzypokoleniowej „Nowolipie” prowadzi akcję wolontariacką „Dbam o Seniora”. Jej celem jest dostarczanie obiadów seniorom, którzy na co dzień korzystają ze stołówek CAM, a obecnie, ze względu na zagrożenie epidemiczne i stan zdrowia, pozostają w domach. Od marca w akcję zaangażowało się 40 wolontariuszy.

Wolontariuszem może zostać zdrowa osoba dorosła, spoza grupy ryzyka. Wolontariusze odbierają posiłki z CAM „Nowolipie” raz lub kilka razy w tygodniu, od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-12.30. Szczegółowe informacje: www.cam.waw.pl/dbam-o-seniora/ oraz wolontariat@camnowolipie.pl.

Kaplica Prymasa Tysiąclecia

W bazylice Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie ma powstać kaplica Prymasa Tysiąclecia. – Chcemy umieścić ją naprzeciw kaplicy św. Jana Pawła II, będzie wykonana w tym samym stylu co papieża Polaka. Natomiast kaplicę katyńską planujemy przenieść do pomieszczenia obok, dzięki czemu uzyska więcej przestrzeni. Kaplice obu wielkich postaci będą opowiadać historię Kościoła w Polsce oraz Polski po-

wojennej – mówi proboszcz parafii Świętego Krzyża ks. Robert Berdychowski CM.

Rzeźba przedstawiająca Prymasa Tysiąclecia będzie dziełem artysty Pawła Pietruśńskiego, który wcześniej zaprojektował już kaplicę św. Jana Pawła II. Ks. Robert Berdychowski podkreśla, że pomysł upamiętnienia Prymasa Wyszyńskiego pojawił się już dłuższy czas temu. Kard. Wyszyński niejednokrotnie był obecny w kościele Świętego Krzyża podczas ważnych wydarzeń religijnych.

– We wrześniu bieżącego roku minęło 40 lat od wznowienia transmisji Mszy św. radiowych z kościoła Świętego Krzyża. To kard. Wyszyński ustanowił w 1980 roku kościelną redakcję transmisji Mszy św. – przypomina ks. proboszcz.

Jak zaznacza, 13, 20 i 27 stycznia 1974 roku w kościele Świętego Krzyża Prymas Tysiąclecia wygłosił słynne „Kazania Świętokrzyskie”, zatytułowane po kolei: „Homo Dei”, „Homo oeconomicus”, „Homo politicus”, wydane drukiem w Rzymie. Fragmenty kazań zostaną przedstawione we wnętrzu kaplicy. Szybkość prac budowlanych jest uzależniona od hojności ofiarodawców, formalnego zatwierdzenia planu architektonicznego oraz bieżącej sytuacji pandemicznej.

Patryk Lubryczyński



fot. arch. par. Świętego Krzyża

Siła w Maryi

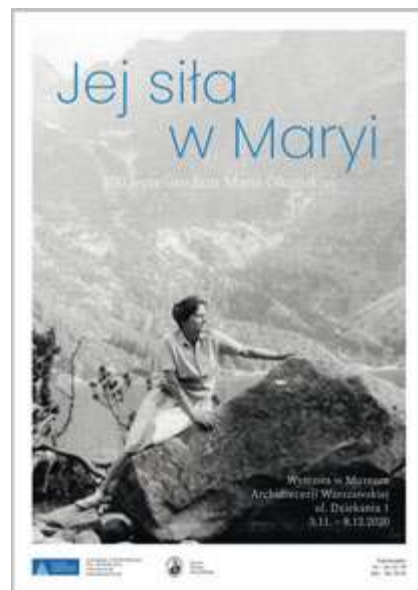
Institut Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego przygotował wystawę „Jej siła w Maryi. 100-lecie urodzin Marii Okońskiej” w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej przy ul. Dziekania 1. Okazją jest setna rocznica urodzin założycielki instytutu.

Wystawa jest czynna do 8 grudnia. Jej celem jest przybliżenie historii życia i działalności Marii Okońskiej, która swoje życie oddała na służbę Kościołowi, a szczególnie ofiarowała się za ks. Stefana Wyszyńskiego. Miejsce ekspozycji nie jest przypadkowe, bo tutaj – w budynku przy ul. Dziekania 1, tuż przy katedrze św. Jana Chrzciciela – do 2010 r. pracowały członkinie Instytutu Prymasowskiego.

Rok 1920 – niezależnie od osobistych poglądów i działania ludzkiego – to czas wielkiej opieki Królowej Polski nad naszą ojczyzną. Bardzo mocno odczytała to znaczenie Maria Okońska, jedna z najbliższych współpracowniczek Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego w dziele ratowania Kościoła w Polsce i naszej ojczyzny mocami Matki Najświętszej. Oddana bez reszty Matce Bożej, która po Bogu była dla niej wszystkim, miała ła-

skę skłonić kard. Wyszyńskiego do napisania tekstu Ślubów Jasnogórskich i być jedynym świadkiem złożenia ich przez uwięzionego w Komańczy Prymasa. Trwała na modlitwie, gdy powstawał obraz nawiedzenia, od 1957 r. wędrujący po Polsce. Uczestniczyła w uroczystościach 3 maja 1966 r. na Jasnej Górze, kiedy naród ustami prymasa oddawał się w niewolę miłości Maryi za wolność Kościoła w Polsce i świecie.

Wystawa poprzez plansze i zgromadzone pamiątki oraz dokumenty przybliża poszczególne okresy i najważniejsze wydarzenia z życia Marii Okońskiej. Droga prowadzi od domu rodzinnego, silnie naznaczonego Bitwą Warszawską (w której zginął ojciec Marysi), poprzez kolonie na Bukwinie, miejsce osobistego nawrócenia i związania się z Matką Bożą, działalność w Sodalitach, czas okupacji i powstania warszawskiego, w czasie którego Maria ułożyła tekst Nowej Mobilizacji Walczącej Warszawy, aresztowanie i uwięzienie przez UB w 1948 r., Komańczę i Jasną Górę, gdzie zostały złożone Odnowione Jasnogórskie Śluby Narodu. Zobaczymy przyjaciół Marii Okońskiej i zobaczymy Kościół, dla którego ofiarowała swoje życie, radości i cierpienia.



Wystawa czasowa: „Jej siła w Maryi. 100-lecie urodzin Marii Okońskiej”

- Gdzie: Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, ul. Dziekania 1, Warszawa (Stare Miasto)
 - Kiedy: od 3.11.2020 do 8.12.2020
 - Godziny: wtorek–piątek 12.00–18.00, sobota–niedziela 12.00–16.00
 - Obowiązuje bilet na wystawę czasowe: 10 zł normalny, 6 zł ulgowy
 - Kuratorzy wystawy: Iwona Czarcińska, Michalina Jankowska, Małgorzata Smolak
- Instytut Prymasa Wyszyńskiego
instytut-wyszynskiego.pl
kontakt@instytut-wyszynskiego.pl

REKLAMA



**DOBRE SŁOWO
NA FALI**



„Tu była Warszawa” -
Piotr Otrębski
piątek, godz. 10.30

„Przewodnik historyczny” -
Maryla Ścibor-Marchocka
i Leszek Rysak,
poniedziałek, godz. 18.20



SŁUCHAJ NAS ONLINE

www.radiowarszawa.com.pl

Od ponad 30 lat trwa w Karczewie batalia o odnalezienie masowej mogiły Romów polskich i godny pochówek zamordowanych 77 Cyganów.



fol. z arch. Zbigniewa Grzanka

Przewodniczący Komitetu upamiętniającego zbrodnię hitlerowską na Romach – lek. med. Zbigniew Grzanka

Tabor cygański w okresie międzywojennym przyjeżdżał na zimowisko do wsi Przewóz (obecnie część Karczewa) i wynajmował izby u miejscowych gospodarzy. Od 1939 roku Cyganie mieszkali w miejscowości przez trzy lata, ponieważ Niemcy zakazali Romom wędrowki.

Życie lokalnej społeczności romskiej zakończyło się tragicznie 2 stycznia 1943 roku. – Kilku żołnierzy niemieckich otoczyło wioskę i zaczęło wyciągać Cyganów z domostw na ulice. Kto stawiał opór, był od razu rozstrzeliwany; łącznie w trakcie egzekucji zabito 77 osób – relacjonuje lek. med. Zbigniew Grzanka, przewodniczący Komitetu Społecz-

nego upamiętniającego zbrodnię hitlerowską na Romach w Karczewie 2 stycznia 1943 roku.

Po mordach oprawcy zlecieli Policji Generalnego Gubernatorstwa, nazywanej potocznie policją granatową, aby zaangażowała młodych mężczyzn z okolic do pozbierania i zakopania ciał. – Z relacji mieszkańców wiem, że były to doły o wymiarach 7 × 2 m. Zwłoki zakopano na skarpie wiślanej, która

Zagłada Romów Patryk Lubryczyński

w tamtym czasie była nieużytkiem rolnym. Gleba w tym miejscu po rozłożeniu się zwłok zapadła się o pół metra – opisuje Zbigniew Grzanka.

Jednym z ocalałych był Edward Paszkowski, wówczas dwunastoletni chłopiec. Chłopak uciekał z miejsca egzekucji w stronę Wisły, Niemcy już go nie gonili, tylko strzelali w jego kierunku. W czasie ucieczki zdołał przejść za wał rzeki, gdzie spotkał dwóch innych Cyganów, którzy również uszli z życiem.

– Zdołali zbiec do miejscowości Świder, gdzie zatrzymali się na noc u furmana. Potem pojechali koleją na warszawską Pragę, ponieważ wiedzieli, że zatrzymał się tam tabor cygański na zimowisko – wspomina przewodniczący Komitetu. Ocalała także samotna Cyganka z dzieckiem, która wynajmowała mieszkanie od babki pana Zbigniewa, Heleny Grzanki, na ulicy równoległej do wioski Przewóz. W dniu egzekucji ktoś z mieszkańców przybiegł i powiedział jej, żeby uciekała z dzieckiem, ponieważ po sąsiedniej stronie wsi rozstrzelano Cyganów. – Romka zabrała dziecko i zbiegła, jednak po kilku dniach przyszła do mojej babci z dużym prezentem podziękować za ocalenie – opowiada Zbigniew Grzanka.

Jako radny Rady Narodowej i Gminy Karczew dr Grzanka już w 1988 roku rozpoczął starania o odnalezienie oraz ekshumację zwłok Cyganów. Ale władze lokalne nie były

zainteresowane upamiętnieniem zamordowanych Romów. W tym samym roku pewien mieszkaniec Karczewa, będąc w Łukowie na końskim targu, nawiązał rozmowę z tamtejszymi Cyganami i opowiedział im historię, że w Karczewie mieszka lekarz, który chce upamiętnić ofiary zbrodni.

Jeden z Romów z zainteresowaniem wysłuchał opowieści karczewianina i zdecydował

się odnaleźć Zbigniewa Grzankę. Do gabinetu lekarza przyjechało dwóch członków Rady Najwyższej Romów w Polsce: Ryszard Gieruszka oraz wspomniany uciekinier z egzekucji Edward Paszkowski. Romowie postanowili odwiedzić prawdopodobne miejsce zakopania zwłok, wskazane przez jednego z karczewskich gospodarzy, ale tam rozpoczęto już budowę domu jednorodzinnego. Mimo protestów wnoszonych przez Cyganów do władz samorządowych prac nie wstrzymano.

Przełom w sprawie nastąpił dopiero po trzydziestu latach, w listopadzie 2018 roku, kiedy to Zbigniew Grzanka utworzył Społeczny Komitet upamiętniający zbrodnię hitlerowską na Romach w Karczewie. Lekarz zainteresował sprawą Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej.

Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa wyraziło zgodę na przeprowadzenie ekshumacji Romów w Karczewie oraz sporządzenie dokumentacji fotograficznej i filmowej z akcji. Ks. Andrzej Sobczyk, proboszcz parafii św. Wita w Karczewie, wyznaczył nawet kwaterę na cmentarzu parafialnym, by uroczystości przenieść i pogrzebać szczątki Romów. W przypadku odnalezienia mogił Romów zaplanowano, że sprawowana będzie uroczysta Msza święta i odbędzie się pogrzeb.

W dniach 1 i 2 lipca 2019 roku IPN przeprowadził prace archeologiczne, ale grobu i kości ofiar nie znalazł. Według Zbigniewa Grzanki wykopalisk nie wykonano we właściwym miejscu. – Nie kopano na działce zabudowanej, gdzie znajdują się mogiły, tylko poza ogrodzeniem posesji. Niestety, archeolodzy nie mieli wstępu na teren prywatny. Właścicielka domu nie zgodziła się na prowadzenie badań odkrywkowych – wyjaśnia lekarz. Na chwilę obecną bez zgody prokuratury nie ma możliwości prowadzenia ponownych prac archeologicznych na terenie domostwa.

Mija kolejna uroczystość Wszystkich Świętych, a do tej pory nie można postawić symbolicznej lampki na grobie pomordowanych Romów. Pan Zbigniew oraz duża część mieszkańców Karczewa nadal mają nadzieję, że uda się jeszcze oddać należną część ofiarom i doprowadzić sprawę do końca.



Cmentarz parafialny, gdzie mieli zostać pochowani Romowie

fol. archiwum ks. Andrzeja Sobczyka

Spośród jesiennych polskich premier wyróżnia się film pod angielskim tytułem „Fisheye”. Oznaczać to może, że jego autorzy wpisują się w międzynarodową modę realizacji utworów o porwaniach i więzieniach kobiet lub dzieci przez rozmaitych maniaków i psychopatów. Ważne w takich dziełach, opartych często na opisywanych w mediach wydarzeniach, bywają konteksty sensacyjne, kryminalne, problemowe i kulturowe. Motywami ukazujących tu porwań są zwykle powody psychopatyczne lub chęć okupu. W drugiej połowie lat 60. ubiegłego wieku oglądaliśmy głośny film „Kolekcjoner” w reżyserii Williama Wylera o tym, jak zbie-



for. Forum Film Poland

racz motyli porwał i więził pewną studentkę. W roli porywacza wystąpił młody wówczas brytyjski aktor Terence Stamp, późniejszy specjalista od ról dziwaków i psychopatów. Film ten rozpoczął serię utworów, których realizacja trwa do dziś. Przed dwoma laty oglądaliśmy głośny film „Pokój”, w którym matka z małym synkiem została porwana przez maniaka, a po uwolnieniu syn musiał przystosować się do życia na wolności.

Polski „Fisheye” można więc umieścić w tym nurcie. Uwagę zwraca niezwykle i eksperymentalna forma filmu, którego akcja rozgrywa się niemal w całości w jednym pokoju. W gruncie rzeczy mamy tu do czynienia z wielkim monodramem aktorskim Julii Kijowskiej, odtwórczyni głównej roli. Po krótkiej, znamiennej ekspozycji bohaterka filmu, młoda kobieta Anna, zostaje porwana przez tajemniczego mężczyznę i umieszczona w specjalnie izolowanym i wyposażonym pomieszczeniu, w którym może spać, jeść, rozmawiać zdalnie z porywaczem i spoglądać przez wizjer na przebywających w sąsiednim mieszkaniu męża i przyjaciół. Do końca nie dowiadujemy się, co w jaźni Anny jest rzeczywistością, a co fantasmagorią lub psychicznymi zmaganiem się ze wspomnieniami z dzieciństwa. Czy adoptowana niegdyś kobieta odreagowuje tylko swoje zmagania o dojście do prawdy o rodzinie, czy też przeżywa alternatywne rzeczywistości wirtualne? Kim właściwie jest Anna? Znamienne są sugestie w początkowych scenach filmu. Anna odnosi sukcesy

w biochemicznych badaniach nad nowymi genomami, zwanymi tu Crisp Cas 9, ingerującymi w ludzką świadomość. Czy porwanie i stan umysłu bohaterki ma więc coś z tym



for. Forum Film Poland

wspólnego? Jeśli przyjmijemy, że tak, to film jest bardzo aktualny jako komentarz nad celowością badań naukowych nad zmianą ludzkiej tożsamości. „Fisheye” można więc polecić zainteresowanym widzom do krytycznej refleksji.

„Fisheye”, Polska 2020; reżyseria: Michał Szcześniak; aktorzy: Julia Kijowska, Wojciech Zieliński, Piotr Adamczyk, Andrzej Mastalerz i inni, dystrybucja: Forum Film Poland

Polonia Restituta

W pałacu Przebendowskich (Radziwiłów) można zwiedzać wystawę stałą „Polonia Restituta. O niepodległość i granice 1914–1921”.

Pochodzący z pierwszej połowy XVIII stulecia pałac, zniszczony podczas II wojny światowej, następnie, gdy Warszawa dźwigała się z ruin, odbudowany, od wielu lat nie był poddawany znaczącym remontom. Sytuacja zmieniła się w 2017 roku. Dzięki uzyskaniu przez Muzeum Niepodległości środków finansowych z programu Unii Europejskiej możliwa stała się gruntowna renowacja oraz przystosowanie zabytkowej budowli na potrzeby współczesnej placówki muzealnej. W pierwotnej wersji wystawa funkcjonowała od 2007 roku aż do rozpoczęcia remontu siedziby głównej w 2018 roku. Na czas renowacji została przeniesiona do Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, gdzie była ekspozycja do 10 listopada 2019 roku. Trwały w tym czasie prace nad jej nową wersją.

Na wystawie, która otrzymała nową aranżację plastyczną, widz może prześledzić wszystkie etapy walki o niepodległość w ujęciu chronologicznym, a także zapoznać się z działalnością głównych polskich obozów politycznych. Zobaczyć można kolekcję obrazów wybitnych polskich malarzy – Jacka Malczewskiego, Antoniego Kozańkiewicza, Ludomira Benedyktowicza, Franciszka Streitta, Maksymiliana Gierymskiego i Jana Styki. Wszystkie pochodzą ze zbiorów Muzeum Niepodległości. W podświetlonych gablotach zobaczyć można bogatą kolekcję biżuterii patriotycznej oraz odznak, medali i plakiet związanych z tematem wystawy.

Bardzo ważną częścią wystawy są pozyskane przez Muzeum Niepodległości pamiątki i dokumenty dotyczące konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku. Na uwagę zasługują także liczne dokumenty, odezwy i plakaty z okresu 1914–1921.



Media głównego nurtu w Hiszpanii i Portugalii poświęcają stosunkowo mało miejsca werdyktowi TK w Warszawie oraz protestom wobec tego orzeczenia. Sytuacja nie uchodzi jednak uwadze prasy chrześcijańskiej oraz organizacji katolików świeckich i... ma swoje konsekwencje.

Im dłużej i intensywniej trwają protesty przeciwko orzeczeniu polskiego Trybunału Konstytucyjnego, tym bardziej ożywają się za Pirenejami świeccy katolicy. Temat podchwyciło m.in. Hiszpańskie Stowarzyszenie Adwokatów Chrześcijańskich (AEAC), które w piśmie skierowanym do TK w Madrycie zakwestionowało pod koniec października obowiązujące w Hiszpanii przepisy dotyczące aborcji. Władze stowarzyszenia przypominały, że instytucja powołana do stania na straży hiszpańskiej ustawy zasadniczej już od ponad dekady zwleka z wydaniem orzeczenia na temat zgodności ustawy aborcyjnej z konstytucją.

DEKADA BIERNOŚCI

Adwokaci chrześcijańscy z Hiszpanii przypomnieli, że krótko po zatwierdzeniu w 2010 r. w tym kraju aborcji na życzenie, którą wykonać można w pierwszych 14 tygodniach ciąży, politycy centroprawicowej Partii Ludowej skierowali do TK wnioski, w których wskazali, że eliminacja płodu jest sprzeczna z konstytucją. Władze stowarzyszenia twierdzą, że przez 10-letnią bierność sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w Madrycie „przyłożyli rękę do ponad 830 tys. zabiegów usunięcia ciąży”. – To opóźnienie w orzekaniu wyroku sprzyja jedynie klinikom aborcyjnym – stwierdził Ignacio Garcia z AEAC i wskazał, że pod rządami centrolewicowego rządu Pedra Sancheza życie

kobiet wcale nie uległo poprawie. – Co roku w Hiszpanii z publicznej kasy idzie na aborcję 10 razy więcej środków niż na programy wsparcia dla kobiet – dodał Garcia.

„NIEPLANOWANE” RUSZENIE

Pod koniec października w Hiszpanii dobiegła końca akcja modlitw pod klinikami aborcyjnymi prowadzona pod hasłem „40 dni dla życia”. Z szacunków organizatorów wynika, że w prowadzonej na terenie całego kraju inicjatywie wzięło udział ponad pół tysiąca młodych ludzi, w większości nastolatków. Koordynator wydarzenia Ignacio Palacios nie przypomina sobie, aby w Hiszpanii brało udział w tym wydarzeniu, organizowanym co roku jesienią, tak wiele osób, jak obecnie.

Radio przypomina, że werdykt ten zbiegł się z ostatnimi wypowiedziami kard. patriarchy Lizbony Manuela Clemente, który cytując papieża Franciszka, wezwał pod koniec października mieszkańców Portugalii do ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Hierarcha krytycznie ustosunkował się też do niedawnego głosowania w parlamencie Portugalii, który odrzucił możliwość organizacji ogólnokrajowego plebiscytu w sprawie legalizacji eutanazji. Referendum tego domagała się grupa ponad 95 tys. osób, głównie ze środowisk katolickich, a także członków organizacji pro-life, na czele z Federacją na Rzecz Życia (PFV).

Działacz katolicki z Lizbony, Miguel Pinto, wskazuje, że głosowanie nad odrzucen-

Polska inspiruje Marcin Zatyka

Wskazuje, że prawdopodobnym motywem wzrostu liczby młodych modlących się pod klinikami aborcyjnymi jest niedawna emisja w Hiszpanii amerykańskiego filmu „Nieplanowane”. Biorąca udział w akcji Rebeca Maria de Miguel zgadza się z tą opinią. Przypomniła też, iż młodzi proliferzy z Hiszpanii zobowiązują się nie tylko modlić przez 40 dni, ale również pościć. Odnotowała, że w trakcie modlitwy pod klinikami aborcyjnymi wznoszone są transparenty z informacją dla kobiet planujących dokonać aborcji z hasłem: „Modlimy się za ciebie i twoje dziecko”. De Miguel wskazuje, że ze statystyk organizacji pro-life wynika, że obecność modlących się pod kliniką osób sprawia, że liczba dokonywanych wówczas aborcji spada tam o 70 proc. – Siła modlitwy jest tak duża, że kobiety zmieniają swoje zamiary – podsumowała.

PLEBISCYTU NIE BĘDZIE, EUTANAZJA TAK

Sytuację w Polsce po werdykcie TK obserwuje też związana ze środowiskami portugalskiej centroprawicy rozgłośnia Observador.

Modlitwa pod kliniką sprawia, że liczba dokonywanych wówczas aborcji spada tam o 70 proc.

niem obywatelskiego projektu w sprawie eutanazji pozwala przypuszczać, że pewnikiem stała się już legalizacja przez parlament tzw. śmierci asystowanej. Wskazał, że opowiadają się za tym deputowani nie tylko rządzącej krajem Partii Socjalistycznej (PS), lecz także innych ugrupowań lewicowych: Bloku Lewicy (BE), Portugalskiej Partii Komunistycznej (PCP), Partii Ekologicznej – Zieloni (PEV), ugrupowania Ludzie-Zwierzęta-Przyroda (PAN), ale również część posłów centroprawicowej Partii Socjaldemokratycznej (PSD), największego ugrupowania opozycji, w tym jej lider Rui Rio. – Październikowa decyzja deputowanych oznacza, że pod parlamentarną debatę w sprawie legalizacji eutanazji poddanych zostanie tylko pięć złożonych dotychczas projektów. Ich autorami są reprezentowane w izbie ugrupowania polityczne o profilu lewicowym i liberalnym. Wszystkie popierają eutanazję, a to oznacza, że jej legalizacja niebawem stanie się faktem – powiedział Monteiro.



KONKURS

Nie pierwszy raz nauka bierze na warsztat Całun Turyński. Niewyjaśniony dotąd sposób, w jaki powstał na nim obraz mężczyzny, analizuje chemik prof. Jan Stefan Jaworski. Wynikami badań struktury mikroskopowej próbek, ich budowy krystalograficznej i molekularnej oraz składu atomowego dzieli się w książce „Prawdziwe oblicze Boga. Całun Turyński w świetle najnowszych badań naukowych” wydawnictwa Fronda. Od starych po nowe metodologie badań, przez analizę krwi autor dociera do wizerunku ciała i odbitych na nim śladów tortur. Odpowiedź na pytanie o oryginalność Całunu nie wpływa na przedmiot wiary, jak ocenił Jan Paweł II, sam jednak zachęcał naukowców do obiektywnych badań.

Wśród czytelników, którzy 9 listopada między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Który włoski król zapisał Całun Turyński w testamencie papieżowi?** – rozlosujemy 3 egzemplarze książki „Prawdziwe oblicze Boga”. Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 44: W języku cerkiewnosłowiańskim „filokalia” brzmi „Dobrotolubie” (Miłość dobra). Zwycięzcom gratulujemy!



Tylko nieliczni wiedzieli, że nosi stygmaty. Przeszła przez życie cicho, ratując ofiarowywanymi cierpieniami wiele dusz kapłanów, zakonników i sióstr. Rusza proces beatyfikacyjny s. Wandy Boniszewskiej z bezhabitowego Zgromadzenia Sióstr od Aniołów.



fot. arch. Zgromadzenia Sióstr od Aniołów

nem, gdzie Siostry od Aniołów miały swój dom”.

– Nie wiadomo dokładnie, kiedy pojawiły się u s. Wandy Boniszewskiej stygmaty – mówi ks. Michał Siennicki, wyznaczony na postulatora procesu beatyfikacyjnego. 4 marca 1932 r. pierwszy raz przyznała się na spowiedzi ks. Tadeuszowi Makarewiczowi, że odczuwa bóle w miejscach, gdzie Pan Jezus miał gwoździe, oraz w boku, pomimo że brak było znaków zewnętrznych. Spowiednik dostrzegł stygmaty 3 stycznia 1935 r., przy udzielaniu sakramentu chorych. Ks. Pryszmont pisze, że s. Wanda była tym faktem bardzo zmartwiona, ponieważ chciała stygmaty ukryć. Z tego powodu no-

Ukryta stygmatyczka Irena Świerdzewska

Ostatnie lata życia spędziła w domu zgromadzenia w podwarszawskich Chylicach, dzisiejszym Konstancinie-Jeziornie. O niezwyklej mistycce, noszącej ślady ran w miejscu ran Chrystusa, publicznie poinformowano dopiero po jej śmierci w 2003 r. – W zgromadzeniu wiedziały o tym niektóre ze starszych sióstr. Nie informowałyśmy też miejscowego biskupa. Taka była wola Wandy za jej życia, by pozostać ukrytą, nieznaną – mówi s. Maria Cichoń, w tamtym czasie wiktoria generalna zgromadzenia.

Po śmierci s. Wandy pojawiły się książki o niej, opublikowano „Dziennik duszy”, który pisała na polecenie Jezusa. To sprawiło, że wiele osób, w tym kapłani, zaczęło się modlić za jej wstawiennictwem. – Zgłaszały się do nas osoby, które doświadczyły łask, zmobilizowały nas, by wystąpić o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego – mówi s. Halina Skubisz ze Zgromadzenia Sióstr do Aniołów w Chylicach.

JAK RANY CHRYSUSA

Siostra Wanda Boniszewska przysła na świat w 1907 r. w folwarku Nowa Kamionka koło Nowogródka. Była piątym z kolei dzieckiem wśród dziesięciorga rodzeństwa, z którego kilkoro wcześniej zmarło. Od wczesnych lat dziecięcych miała mistyczne wizje, wpadała w ekstazy, rozmawiała z Jezusem, Maryją, Aniołem Stróżem, duszami z nieba i czyścica. Bardzo mocno przeżyła swoją pierwszą Komunię Świętą. Jako dziecko martwiła się, że Pan Jezus musi przebywać zamknięty w tabernakulum. W wieku dwunastu lat zaczęła odczuwać ból na ciele, w tych samych miejscach, w których rany nosił Jezus podczas męki.

Od dziecka chciała być zakonnicą. Miała siedemnaście lat, kiedy zgłosiła się

w Wilnie do bezhabitowego Zgromadzenia Sióstr od Aniołów, wspierającego pracę duszpasterską kapłanów. Do nowicjatu przyjęto ją dwa lata później, w 1925 r.

Była słabego zdrowia, cierpiała na wiele dolegliwości. Ks. prof. Jan Pryszmont, który znał s. Wandę ponad 50 lat, napisał po jej śmierci w książce „Ukryta stygmatyczka”: „Od 1930 roku w kronikach zgromadzenia coraz częściej pojawiają się zapiski o tym, że s. Wanda choruje, że przechodzi konsultacje lekarskie, że musi leżeć, ponieważ gorączkuje, jest słaba i mizernie wygląda. Diagnozy lekarskie były różne: bronchit, gruźlica, powiększone gruczoły, które uciskają serce. Oprócz konkretnego leczenia lekarze zalecali dobre odżywianie i pobyt na świeżym powietrzu. Dlatego od wiosny 1933 roku s. Wanda zamieszkała w Pryciunach pod Wil-

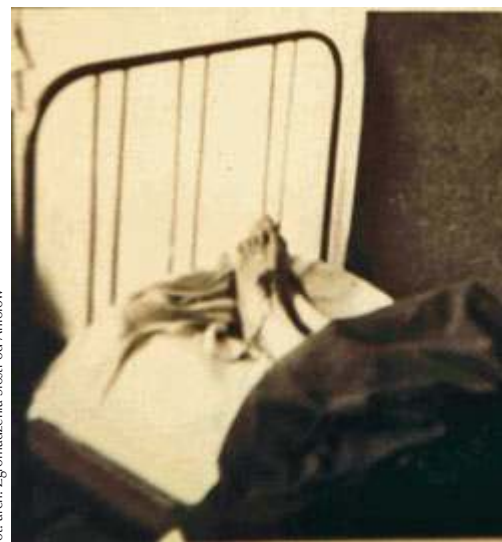
Siostra Wanda swoje powołanie przeżywała w sposób heroiczny.

siła swetry z długimi rękawami. Stygmaty widoczne były u niej na dłoniach, stopach, obydwu ramionach, w lewym i prawym boku, nad lewą piersią oraz wokół głowy. U siostry występowały też krwawy pot i krwawe łzy. Cierpienia miały być wynagrodzeniem za „grzechy księży i zakonów, za niewierność, oziębłość, bylejakosć w posłudze, zwłaszcza przy sprawowaniu Eucharystii”. „Odwracają się kapłani do światowych złudzeń, wyrwują się z mego serca” – skarżył się Pan Jezus Wandzie w 1947 r., wielokrotnie podkreślając wielką godność kapłańską i niezmiennie miłosierdzie dla tych, którzy się nawracają.

Ks. Pryszmont zanotował, że w czwartki s. Wanda cierpiała za kapłanów, a w piątki i środy – za zakony i swoje zgromadzenie. Większego bólu doznawała przy rozmyślaniu nad męką Zbawiciela, w czasie Mszy



fot. arch. Zgromadzenia Sióstr od Aniołów



fot. arch. Zgromadzenia Sióstr od Aniołów

i po Komunii Świętej oraz w karnawale. W „Dzienniku duszy” zapisała słowa Jezusa: „Szukałem dla serca mego ofiary, która by chciała poświęcić się jak hostia dla wypełnienia moich zamiarów. W twym sercu chce spocząć moja miłość, którą świat gardzi, znieważa, odrzuca. Nie żałuj złożyć ofiary z siebie”. Od 25 marca 1935 r. na polecenie Jezusa s. Wanda zaczęła pisać „Dziennik duszy”.

W SOWIECKIM ŁAGRZE

W latach 40. w domu w Pryciunach ukrywał się ks. Antoni Ząbek, jezuita, poszukiwany przez sowieckie służby specjalne. 9 wietnia 1950 r. MGB aresztowało

głodniałymi szczurami. Po tym, jak była bita i kopana, na lewej piersi pokazał się guz, który trzeba było usunąć chirurgicznie. Postawa s. Wandy spowodowała, że jeden z jej oprawców nawrócił się. Jak mówił ks. Pryszmont, nie był to odosobniony przypadek.

Po ponad sześciu latach pobyt w więzieniu został przerwany z powodu odwilży w Związku Radzieckim. Wtedy powiedziano s. Wandzie, że została skazana nieprawnie, i w 1956 r. pozwolono wrócić do Polski. W czasie zesłania cierpienia ofiarowała za kapłanów, siostry zakonne i zakonników.

NAMALUJ OBRAZ

Po powrocie z łagru pracowała w placówkach w Białymstoku, Lutkowie i Częstochowie. Pomagała w parafiach, prowadziła domy pielgrzyma, kursy maszynopisania, u ojców dolorystów pracowała w kuchni.

Od lat 50. tam, gdzie przebywała Wanda Boniszewska, towarzyszył jej obraz kapłana na tle Chrystusa Ukrzyżowanego. Powstał na wyraźne życzenie Jezusa, które słyszała w czasie widzenia. Siostra wzbraniała się przed jego namalowaniem, tłumacząc, że nie potrafi. O wykonanie obrazu zatroszczył się ks. Czesław Barwicki, jej spowiednik. Obraz znajduje się obecnie w domu zgromadzenia w Chylicach.

W 1988 r., kiedy potrafił s. Wandę samochód, doznała urazu stawu biodrowego, co doprowadziło do unieruchomienia nogi. Z tego względu została przeniesiona z Częstochowy do domu zgromadzenia w Chylicach, zamieszkała w pokoju blisko kaplicy.

Przez swoje cierpienia i modlitwę mogła wielu kapłanom wyzwolić się z ciężkich grzechów. Dwaj spowiednicy siostry, ks. Barwicki i ks. Ząbek, byli tego świadkami. W czasie mistycznych doznań, kiedy otwierały się rany, siostra, cierpiąc, prosiła Jezusa o przebaczenie grzechów kapłanom. Głośno mówiła wtedy ich przewinienia. Ks. Pryszmont opowiadał z przekazu ks. Barwickiego: „Po kilku tygodniach do ks. Barwickiego przyjechał nieznajomy mężczyzna. Poprosił o spowiedź. Wymienił dokładnie te grzechy, o których wybaczenie prosiła s. Wanda. Ks. Antoni Ząbek w konfesjonale jednego z wileńskich kościołów spowiadał kapłana, któremu siostra Wanda wcześniej wyjednała nawrócenie”. Innym razem zapobiegła samobójstwu kapłana z Syberii. Siostrę widział wtedy w strasznych męczarniach, jakby duszoną, ks. Barwicki. Po egzorcyzmie na jej ciele znaleziono sznur.

Ks. Pryszmont opisuje z opowieści s. Wandy o licznych napaściach szatana. Ukazując się s. Wandzie, szatan przybierał różne postaci, np. anioła czy osób świętych, podważał jej przekonania, nakłaniał do zmiany postępowania, odręczał od spowiedzi i zachęcał, by nie mówiła spowiednikowi o swoich objawieniach, nie przyjmowała Komunii Świętej. Siostra pisała w pamiętniku także o fizycznych atakach, raz była ciągnięta za

włosy przez szatana, innym razem uderzana głową o drzewo.

Dużym cierpieniem było dla niej niezrozumienie we wspólnotcie zgromadzenia.

– Stygmaty są trudnym darem, Wanda nie była w stanie uczestniczyć w takich zwykłych rzeczach w życiu zgromadzenia. Życie wspólnotowe jest czymś pięknym, ale także dużą różnorodnością, każdy z nas jest inny i łatwo o wzajemne zranienia – mówi s. Halina.

S. Wanda miała dar przyjmowania na siebie chorób innych osób. Kiedy kapłan prowadzący rekolekcje zaatakowany został przez ostry ból gardła, uniemożliwiający mówienie, po modlitwie siostry kontynuował katechezę bez przeszkód. Ból gardła wystąpił u s. Wandy. Innym razem w podobny sposób pomogła swojemu ojcu, któremu czyraki na szyi uniemożliwiały pracę w polu. W czasie zamachu na Ojca Świętego odczuwała silne bóle ciała.

Ks. Michał Siennicki podkreśla, że wszystkie zgromadzone listy, pisma, „Dziennik duszy” i świadectwa oraz kolejne zbierane informacje będą podlegały badaniom, czemu służy proces beatyfikacyjny. Jak mówi, jako postulador, podstawą rozpoczęcia procesu jest tzw. „fama świętości”. Stygmaty są darem nadprzyrodzonym, ale najważniejsza jest heroiczność cnót i znaki świętości. S. Wanda swoje powołanie przeżywała w sposób heroiczny. Jest postacią niezwykle aktualną na dzisiejsze czasy.

Wśród licznych zwrotów, jakimi Jezus zwracał się do s. Wandy – „Siostró anielska”, „Wandziu od rany Mego Serca” – była też „leśna konwalia”.

Intencje modlitewne i świadectwa doznanych łask za wstawiennictwem s. Wandy Boniszewskiej można przesyłać na adres:
Siostry od Aniołów
ul. Broniewskiego 28/30
05-510 Konstancin-Jeziorna
e-mail: wanda-boniszewska@o2.pl



fol. arch. Zgromadzenia Sióstr od Aniołów

ks. Ząbka. Za udzielenie schronienia kapłanowi zatrzymano także kilka sióstr, wśród nich Wandę Boniszewską.

Siostrę Wandę z wyrokiem dziesięciu lat więzienia władze sowieckie zesłały do łagru, w okolice Uralu. Z powodu stanu zdrowia trafiła do szpitala więziennego w Wierchnie Uralsku. W tym czasie, podobnie jak jeszcze przed aresztowaniem, rany ukazywały się sporadycznie. Wzbudziły zainteresowanie władz więziennych. Siostra stała się obiektem badań medycznych, doświadczyła wielu upokorzeń, przypisywano jej chorobę psychiczną.

Sama cierpiąca, myślała o potrzebach współwięźniarek. Oddawała im swoje porcje mleka, masła i białego chleba. W sali prowadziła modlitwy, robiła z chleba różańce, które zabierano i niszczone. Karą za modlitwy był karcer. Stała tam tylko w koszuli, na podłodze zalanej zimną wodą. Innym razem zamykano ją z wy-



Prof. dr hab. Wojciech Roszkowski – historyk, ekonomista, nauczyciel akademicki. Autor publikacji „Roztrzaskane Lustro. Upadek cywilizacji zachodniej” oraz „Bunt barbarzyńców. 105 pytań o przyszłość naszej cywilizacji”.

nich w ogóle nie odnosimy, to przestajemy działać w ramach tradycji zachodniej. Eliminacja prawdy powoduje, że na przykład wyrok sądowy będzie oparty wyłącznie na tym, kto jest silniejszy. To samo dotyczy dobra, jeśli stanowi się jakieś prawo, to powstaje pytanie, dlaczego jedno prawo ma być lepsze od innego. Jeżeli wyłączymy pojęcie dobra, podkopujemy kompletnie istotę prawa. Friedrich Nietzsche wielbił idealny świat poza dobrem i złem. Otóż ja mówię wprost: poza dobrem i złem są przestępcy.

Skąd wziął się kryzysu Zachodu?

Moim zdaniem pierwszymi, którzy podłożyli dynamit pod budowlę zachodniej cywilizacji, byli intelektualści francuscy z XVIII wieku z najważniejszym przedstawicielem – Jeanem Jacques’em Rousseau, twórcą „Umowy społecznej”, która jest podstawą obecnego rozumowania o prawie.

Jest to fundament kruchy i słaby. Podstawowym problemem jest opieranie prawa na umowie społecznej, a nie na transcendentnych moralnych źródłach prawa. Właściwie umowa społeczna zakłada poparcie przez jakąś większość. Przypomnijmy sobie, że ustawy norymberskie w III Rzeszy zostały pośrednio wprowadzone przy zachowaniu reguł demokratycznych. Partia NSDAP zdelegalizowała mandaty komunistyczne, opierając się na przesłankach prawnych i zyskując wię-

fot. arch. prywatne prof. Wojciecha Roszkowskiego

PĘKNIĘTY FUNDAMENT

Z prof. **Wojciechem Roszkowskim**
rozmawia Patryk Lubryczyński

Czym jest cywilizacja zachodnia?

Jest to cywilizacja, w której na poważnie traktuje się pojęcia, takie jak: prawda, dobro, piękno. Ta refleksja opiera się na doświadczeniu bardzo złożonym i długotrwałym, które wypływa z trzech głównych źródeł: filozofii greckiej, rozumianej jako umiłowanie mądrości, czyli rozumowe

analizowanie rzeczywistości, które zaczęło się w VI wieku p.n.e. niezależnie od ówczesnych wierzeń, oraz z prawa rzymskiego i chrześcijaństwa.

W cywilizacji zachodniej instytucje kulturalne oraz prawne kierują się trzema wymienionymi fundamentami prawdy, piękna i dobra. Oczywiście są różne definicje tych pojęć, ale jeżeli się do

szosć w parlamencie przez wprowadzenie ustaw rasowych.

Jeżeli państwo prawa nie jest oparte na transcendentnych źródłach prawa lub – jak wolą mówić inni – ogólnoludzkich wartościach, prawie naturalnym czy Dekalogu, to przeżywamy kryzys cywilizacyjny. Stąd Jean Jacques Rousseau z koncepcją umowy społecznej jest pierwszym

niszczycielem cywilizacji zachodniej. Kolejni myśliciele redukowali człowieka do bytu ekonomicznego, co zrobił Karol Marks. Albo do bytu biologicznego, na co wpłynęli darwiniści. Lub też do bytu kierującego się instynktami i emocjami, głównie popędem seksualnym, do czego przyczynił się Sigmund Freud.

Człowieka tak zubożano, że w XX wieku naturą człowieka stało się nie mieć natury. Stąd ludzie zaczęli coraz bardziej wikłać się w sprzeczności. Twierdzili, że mają czysto biologiczną i materialną naturę, więc po co mają martwić się o planetę, klimat i przyszłe pokolenia oraz o to, czy ludzkość przeżyje.

Ludzie stopniowo odchodzili od natury człowieka, która opisana jest w chrześcijaństwie jako stworzenie na obraz i podobieństwo Boga. Z tej prawdy wynika, że osoba ma zdolność do wyobrażenia sobie nieskończoności, posiada sumienie, które odzywa się w sposób zupełnie niezwykły nawet u ludzi, których nie podejrzewaliby się o jego posiadanie. To jest jakaś iskra Boża, która została nam dana. Jeśli człowiek jest bytem czy-
sto materialnym, to skąd u niego wolna wola? Aby jeszcze skomplikować życie współczesnym niszczycielom cywilizacji zachodniej, zadałbym im pytanie, czy oni istnieją, czy też nie. Św. Augustyn pytał w jakimś sposobie istnieje teraźniejszość, skoro przeszłości już nie ma, a przyszłości jeszcze nie ma. Jest wiele paradoksów, których postępowe umysły nie przyjmują do wiadomości i nie próbują sobie wytłumaczyć.

Co wskazuje na upadek cywilizacji tworzącej nasz krąg kulturowy?

Dla mnie są na to dwa materialne dowody. Po pierwsze maleje procent ludności państw zachodnich w stosunku do ludności świata oraz procent PKB krajów zachodnich do PKB całego świata. Ponadto ludzie Zachodu coraz bardziej nie widzą pozytywnego przesłania własnej cywilizacji, a coraz bardziej uważają, że Europejczycy wszystkiemu są winni, mają tendencję do samooskarżania i postrzegania cywilizacji zachodniej jako nieustannej katastrofy.

Podam pewien przykład: ustąpiłem z Rady Nadzorczej Domu Historii Europejskiej w Brukseli, zobaczywszy, jaki jest program ekspozycji stałej muzeum, gdzie właściwie tożsamość europejska nie istnieje. Z wystawy trudno wywnioskować, czym wyróżniają się Europejczycy. Marksizm przedstawiony jest jako ide-

ologia prometejska, która próbuje przezwyciężyć katastrofy nacjonalizmu, wojen religijnych, niewolnictwa, kolonializmu i Holocaustu. Kościół jest przedstawiany jako czarny charakter, a Unia Europejska jako „raj na ziemi”, który przezwyciężył wrogość Francji i Niemiec. Taki opis historii Europy nie tylko mija się z prawdą, ale też jest autodestrukcyjny. Jeżeli jakiś niedouczony Europejczyk to sobie obejrzy, będzie przepraszał, że słowo Europa jest w ogóle wymieniane.

Jeszcze w XIX wieku cywilizacja zachodnia rozwijała się, a innowacyjność gospodarek zachodnich triumfowała. Na przełomie XIX i XX wieku państwa zachodnie dominowały, ale były już w nich załóżki upadku. Do XX wieku w społeczeństwach zachodnich funkcjonowała jeszcze obłuda. Ktoś powiedział nawet, że obłuda jest hołdem składanym cnocie. Były pewne hamulce społeczne,

które nie pozwalały rozlać się paskudnym obyczajom na całość społeczeństwa.

Natomiast w latach 60. XX wieku tamy puściły. Zaczęto wmawiać młodemu pokoleniu, że

jeśli coś jest przyjemne, to mają to robić. Hasła rewolucji seksualnej rozpowszechniły się w społeczeństwach zachodnich. Obecnie mamy do czynienia z dziećmi lub wnukami tamtej rewolucji obyczajowej, którzy bardzo często sprawują władzę. Człowiek wszedł na pole dowolnego kształtowania swojej tożsamości, pretensji do tego, aby było to możliwe i wymyślania wielu rodzajów płci i ludzi, uzurpując sobie prawo do stwarzania sobie samego, które jest absurdem godzącym w podstawy cywilizacji. Natomiast w chrześcijaństwie zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy istotami stworzonymi i ograniczonymi. Roboczo nazywam Dekalog instrukcją obsługi społeczeństwa. Gwałcenie reguł w nim zawartych jest niszczeniem człowieczeństwa.

Na jakim etapie wojny kulturowej jesteśmy w Polsce?

W ostatnich tygodniach mamy do czynienia z wojną kulturową i buntem barbarzyńców w Polsce. Ludzie należący do określonej wspólnoty używają języka i wyprawiają rzeczy, które wynikają z braku zakorzenienia w cywilizacji. Nawet ludy pierwotne kierowały się pewnymi zasadami, które mogły dziwić i gorszyć, ale to miało określony sens. To, co widzieliśmy w kościołach oraz na ulicach Polski, to był brak jakichkolwiek zasad i hamulców. Jeśli młode kobiety wskaku-

ją z wulgarnymi wrzaskami do kościoła, jest to brak tożsamości i logiki. A te same osoby potrafią jednocześnie wrzeszczeć, że walczą z mową nienawiści. Na polu bitwy pozostaje jeszcze społeczeństwo tradycyjne, przywiązane do pewnych zasad postępowania.

W jaki sposób zmiana pojęć, języka i wyobraźni społecznej wpłynęła na rewolucję obyczajową w Europie?

Nastąpiło przejmowanie języka i zmiana znaczeń oraz stworzenie nowych sformułowań, które stygmatyzują. Myślę tutaj o takich pojęciach jak np. homofob, mowa nienawiści. To są pojęcia, które są instrumentalnie traktowane przez barbarzyńców. Homofobem jest każdy, kto nie godzi się na program rewolucji genderowej. W tym momencie to jest ideologia totalitarna, ponieważ totalitaryzm polega nie tylko na zwalczaniu poglądów przeciwnika, lecz także na jego zniszczeniu i delegitymizowaniu go.

W komunizmie poza nawiasem była reakcja i burżuazyjne siły kapitalistyczno-imperialistyczne, z którymi się nie rozmawiało, ale się je niszczyło. Dziś nie można być profesorem wyższej uczelni na Zachodzie, jeżeli mówi się o tym, że ideologia gender nie jest oparta na żadnej wiedzy naukowej. Tworzy się pewną nowomowę, która wyklucza oponenta i stygmatyzuje przy pomocy nowych określeń słownych.

Jaką rolę w konflikcie kulturowym według Pana profesora odegra Kościół?

Niepokoje się tym, że Kościół może odegrać rolę malejącą. W państwach zachodniej Europy czy w Ameryce wiarygodność Kościoła bardzo się zmniejszyła, dechrystianizacja zaszła bardzo daleko. W krajach wschodniej Europy, takich jak Polska, gdzie sekularyzacja się zatrzymała, Kościół może zachować wiarygodność przez dbałość o swój wizerunek w duchu prawdy.

Rolą Kościoła pozostaje nie tylko nauczanie doktryny wprost, ale także pouczanie społeczeństwa na płaszczyźnie zdroworozsądkowej. Papież Jan Paweł II powiedział, że każdy człowiek musi sobie odpowiedzieć na pytanie, kim jest i co należy czynić. W tym duchu Kościół, przez odwołanie się do doktryny, mógłby bardziej skutecznie oddziaływać na zwykłego człowieka i na jego zdrowy rozsądek. Kościół jest w stanie odpowiedzieć zwykłemu człowiekowi na trudne pytania egzystencjalne.



„Umiłowanie Pisma Świętego, żywa i głęboka miłość spisanego słowa Bożego to dziedzictwo, jakie św. Hieronim pozostawił Kościołowi poprzez swoje życie i dzieła. Szesnaście wieków od śmierci świętego te wyrażenia, zaczerpnięte z jego liturgicznego wspomnienia, dają nam klucz niezbędny do zrozumienia jego wybitnej postaci w dziejach Kościoła i jego wielkiego umiłowania Chrystusa” – tymi słowami papież Franciszek rozpoczyna swój List apostolski *Scripturae sacrae affectus* (Umiłowanie Pisma Świętego), podpisany w 1600. rocznicę śmierci świętego.

ks. Waldemar Turek

Hieronim przewodnikiem

Refleksje nad Listem apostolskim papieża Franciszka *Scripturae sacrae affectus*

Tytuł dokumentu wskazuje na główny temat podjęty przez papieża, pragnącego przybliżyć współczesnym wierzącym postać i przesłanie wielkiego doktora Kościoła, koncentrującego się na roli Pisma Świętego w życiu chrześcijanina. Ktoś mógłby w tym miejscu zapytać: dlaczego zajmując się tym zagadnieniem, trzeba zaglądać do dzieł św. Hieronima? Czy nie ma innych autorów, bliższych nam czasowo, którzy oświeciliby nas w tej materii?

We wprowadzeniu Listu Ojciec Święty Franciszek przypomina najważniejsze fakty z życia wielkiego egzegety, który zdecydował „całkowicie oddać się Chrystusowi i Jego słowu, poświęcając swoje życie na czynienie Bożych pism bardziej dostępnymi dla innych, poprzez swą niestrudzoną pracę tłumacza i komentatora”.

Urodził się ok. 347 r. w Strydonie, nieistniejącym dzisiaj miasteczku na terenie Chorwacji lub Słowenii. Jako młodzieniec przybył do Rzymu, aby odbyć studia klasyczne. Tutaj, w wieku 18 lat, przyjął chrzest. Powrócił do swego kraju i już wtedy, razem z grupą przyjaciół, oddał się lekturze i studium Biblii. Odbывая podróż do Syrii, dotarł do Antiochii, gdzie ok. 379 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do Rzymu otrzymał od papieża Damazego propozycję dopracowania i przygotowania nowej wersji Pisma Świętego w języku łacińskim. Chrześcijanie Zachodu, w coraz mniejszym stopniu znający grekę, potrzebowali solidnego tłumaczenia Biblii na łacinę, bo do tej pory dysponowali jedynie fragmentami, powstałymi w róż-

nych środowiskach. Aby to zadanie wykonać, św. Hieronim udał się do Betlejem, towarzyszyły mu pobożne niewiasty, które prowadził duchowo już w Rzymie. Tam powstało jego dzieło życia: nowe tłumaczenie łacińskie Starego i Nowego Testamentu, dokonane z oryginałów hebrajskiego i greckiego, które zastąpiło wcześniejsze teksty i stało się „wydaniem powszechnym” rzymskiego Kościoła katolickiego, czyli „Wulgatą”.

Św. Hieronim nie tylko tłumaczył Pismo Święte, ale też pisał komentarze do wielu ksiąg zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, prowadził rozległą korespondencję, tłumaczył na łacinę dzieła Ojców Wschodu,

wyjaśniających rozmaite kwestie biblijne. Był wybitnym biblistą, wykorzystującym zdobycze innych nauk, odwołującym się do filologii, historii i szeroko rozumianej kultury. Wszystko to, jego zdaniem, pomaga nam lepiej i dokładniej pojąć poszczególne wyrażenia biblijne i ich znaczenie dla naszego życia.

Biorąc pod uwagę całość Listu Franciszka o św. Hieronimie, można zauważyć, że ukazuje on aktualność tego starożytnego autora przede wszystkim w trzech dziedzinach: Pisma Świętego, życia konsekrowanego i relacji chrześcijan do Stolicy Piotrowej. Nie trzeba nikogo przekonywać, jak ważne i aktualne są to tematy także dla współczesnych chrześcijan. Pismo Święte stanowi bowiem dla nich – a przynajmniej tak powinno być – zasadniczą księgę życia, z którą należy się ciągle konfrontować. Jednak wielu współczesnych wierzących w Chrystusa napotyka poważne trudności w osobistym kontakcie z Biblią i nie potrafi korzystać z jej bogactwa. Niemniej aktualny jest temat życia konsekrowanego, będącego obecnie w kryzysie, co wyraźnie dostrzegamy także w Polsce: wystarczy wziąć pod uwagę spadek liczby powołań i coraz liczniejsze odejścia z różnych zgromadzeń. Wreszcie, zmienia się stosunek wielu chrześcijan do Stolicy Piotrowej i do Biskupa Rzymu.

Spróbujmy zatem spojrzeć na List papieża Franciszka pod kątem tych trzech tematów.

PISMO ŚWIĘTE

Z tekstu dokumentu wynika, że Biblia nie może być porównywana, zwłaszcza gdy chodzi

Figura św. Hieronima
w Betlejem



fol. xtz

o tematy duchowe, z żadnym innym dziełem. Pisarz, powołując się na odnośne teksty biblijne, nie ma wątpliwości, że to Bóg przemawia do proroków i apostołów, a oni odznaczają się wyjątkową sztuką słuchania, wypracowaną przez modlitwę, ciszę i skupienie. Od nich wiążący w Chrystusa ma się uczyć, jak wsłuchiwać się w głos Boga, jak odczytywać Jego wolę, jak ją realizować w codziennym życiu. Jeśli nie będzie tego czynił, to znane stwierdzenie św. Hieronima: „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”, przytoczone w dokumencie papieskim, może odnosić się, w jakiejś mierze, także do niego.

Papież Franciszek zauważa, że św. Hieronim jest „naszym przewodnikiem, ponieważ, podobnie jak diakon Filip (por. Dz 8, 35), prowadzi każdego czytelnika do tajemnicy Jezusa, jak i dlatego, że w sposób odpowiedzialny i systematyczny podejmuje pośrednictwo egzegetyczne i kulturowe niezbędne do poprawnego i owocnego odczytywania Pisma Świętego”. Zdaniem papieża można nawet mówić o namiętnej miłości św. Hieronima do Biblii, miłości przepojonej posłuszeństwem „przede wszystkim wobec Boga, który wyraził siebie słowami wymagającymi słuchania pełnego czci, a w konsekwencji posłuszeństwa również wobec tych, którzy w Kościele reprezentują żywą tradycję interpretacji orędzia objawionego”.

Dzieło św. Hieronima miało w konsekwencji, zdaniem papieża, ogromne znaczenie dla tego, co dzisiaj nazywamy inkulturacją. W rzeczywistości „Hieronimowi udało się »inkultrować« Biblię do języka i kultury łacińskiej, a ta jego praca stała się trwałym wzorcem dla działania misyjnego Kościoła. (...) Tak jak tłumaczenie Hieronima jest dłużnikiem języka i kultury klasyków łacińskich, których ślady są wyraźnie widoczne, tak i ono, wraz ze swoim językiem i swoją treścią symboliczną i wyobraźnią, stało się z kolei twórczym elementem kultury”.

ŻYCIE KONSEKROWANE

Ojciec Święty pisze, że „dla pełnego zrozumienia osobowości św. Hieronima konieczne jest połączenie dwóch charakterystycznych wymiarów jego egzystencji jako człowieka wierzącego: z jednej strony absolutne i bezwzględne poświęcenie się Bogu, z wyrzeczeniem się wszelkich przyjemności ludzkich dla miłości Chrystusa ukrzyżowanego (por. 1 Kor 2, 2; Flp 3, 8, 10), z drugiej zaś strony trud wytrwałego studiowania, ukierunkowanego wyłącznie na coraz pełniejsze rozumienie tajemnicy Pana. I właśnie to podwójne świadectwo, składane po

mistrzowsku przez Hieronima, jest proponowane jako wzór: przede wszystkim dla mnichów, by ci, którzy żyją ascezą i modlitwą, byli zachęceni do oddania się żmudnej pracy badawczej i intelektualnej; potem dla uczonych, którzy muszą pamiętać, że wiedza jest wartościowa pod względem religijnym tylko wówczas, gdy opiera się na wyłącznym

umiłowaniu Boga, na ogołoceniu z wszelkich ambicji ludzkich i wszelkich dążeń światowych”. Mnisi i uczeni mogą nie tylko czytywać się w teksty św. Hieronima, ale też poznawać jego życie, sposób myślenia i działania, bo wiele trudności, jakie on napotkał, stanowi wyzwania – mimo bardzo zmienionego kontekstu – także dla współczesnego chrześcijanina; wystarczy wspomnieć, jak trud-

no jest podejmować wyrzeczenia w świecie materialnego dobrobytu i wygodnego życia.

Pisarz starał się mądrze łączyć aspekty teoretyczne z praktyką życia, zwłaszcza w odniesieniu do osób konsekrowanych. Uważał, że wśród wielu codziennych zajęć, jakie podejmują osoby konsekrowane, czytanie i rozważanie Biblii ma pierwszorzędne znaczenie. Bo w niej Bóg wskazuje człowiekowi ścieżki życiowe, objawia tajemnice świętości i podnosi go na poziom wyższy od innych stworzeń. Dzięki codziennej lekturze i medytacji można dostrzegać w coraz głębszy sposób znaczenie słów Bożych i pogłębiać jedność z Panem. Wyrzeczenia, posty i skupienie mają na celu wytworzenie w człowieku pokoju duszy, koniecznego do tego, aby właściwie praktykować medytację natchnionych zdań.

Spostrzeżenia i rady dotyczące czytania i rozważania Pisma Świętego dane przez św. Hieronima oparły się próbie czasu także w kwestii dziewictwa, pojmowanej jako forma ustawicznej duchowej walki dla Pana. Na marginesie warto dodać, że w omawianym dokumencie ten aspekt mógłby być bardziej szczegółowo rozwinięty, choćby na podstawie Listu 22 (zresztą cytowanego), który ukazuje piękno i sens życia w dziewictwie, jak też trudności, które trzeba podjąć, aby pozostać wiernym w takim stylu życia.

Tak było w przypadku licznych postaci biblijnych, które musiały podjąć wiele zmagani dotyczących np. sfery cielesnej człowieka. Można pokonywać pokusy, współpracując z łaską Bożą, otwierając się na dary Boże, medytując słowa zawarte w Piśmie Świętym. Tylko w ten sposób osoby konsekrowane przeżywać będą radość z poświęcenia się Bogu przez czystość i podejmować duchowe walki, które sprawiają, że już w czasie życia ziemskiego przeżywa się szczególną bliskość Jezusa Chrystusa.

Niemniej aktualny wydaje się temat relacji osób należących do zakonów z całą wspólnotą Kościoła: św. Hieronim zachęca wszystkich do trwania w czystej nauce Kościoła i do pozostawania w głębokiej komunii z pozostałymi wierzącymi.

STOLICA PIOTROWA

Na koniec zwróćmy uwagę na trzeci temat poruszany w Liście papieża Franciszka o św. Hieronimie. Chodzi o jego relację do Stolicy Piotrowej. Najpierw Ojciec Święty mówi o roli samego Rzymu w życiu i działalności tłumacza: „Hieronim miał zawsze szczególny stosunek do Rzymu: Rzym był duchowym portem, do którego nieustannie powracał; w Rzymie uformował się jako humanista i ukształtował jako chrześcijanin; jest *homo romanus*”. Następnie przechodzi do stwierdzenia dotyczącego stosunku św. Hieronima do samej Stolicy Piotrowej: „Dla Hieronima Kościół Rzymski jest żyzną glebą, na której ziarno Chrystusa przynosi obfite owoce. W burzliwych czasach, w których niepodzieloną tunikę Kościoła często rozdzielali podział między chrześcijanami, Hieronim spoglądał na Stolicę Piotrową jako na pewny punkt odniesienia: »Ja postępując tylko za Chrystusem, łączę się w komunii ze Stolicą Piotra. Wiem, że na tej Opcie zbudowany jest Kościół«”.

PODSUMOWANIE

Wspominałem o trzech tematach poruszonych w Liście o św. Hieronimie, które wydają mi się szczególnie ważne z punktu widzenia współczesnego chrześcijanina. Ale tematów jest o wiele więcej i aż trudno uwierzyć, że ktoś, kto żył 1600 lat temu, kto prowadził tak ascetyczny tryb życia, ale też często był porywczy, dziwny w zachowaniu i nie przebiegał w słowach krytyki, może mieć tak wiele do przekazania wierzącym i poszukującym XXI w. Jego wielkość i aktualność polega przede wszystkim na tym, że był człowiekiem nie tylko czytającym, tłumaczącym i objaśniającym Biblię, ale przede wszystkim starał się według niej żyć i nauczać. Do tego też zachęcał i zachęca czytelników swoich licznych dzieł. Jego zachęta staje się zachętą papieża Franciszka, który w końcowej części Listu zwraca się w szczególnie sposób do młodych – ale jestem przekonany, że także do wszystkich czytelników swojego przesłania: „Wydźcie na poszukiwanie waszego dziedzictwa. Chrześcijaństwo czyni was spadkobiercami niezrównanego dziedzictwa kulturowego, które musicie objąć w posiadanie. Bądźcie pasjonatami tej historii, która jest waszą. Ośmielcie się spojrzeć na tego niespokojnego młodzieńca Hieronima, który, jak postać z przypowieści Jezusa, sprzedał wszystko, co posiadał, aby nabyć »drogocenną perłę« (Mt 13, 46)”.





for. archiwum

BĄDŹCIE GOTOWI

Sw. Benedykt, gdy tworzył regułę życia zakonnego, przestrzegając swoich braci przed beczynnością. Pisał, że „beczynność jest wrogiem duszy” (RegBen 48, 1). Problem w beczynności dostrzegał także m.in. Henryk Sienkiewicz. W drugiej części „Trylogii” napisał: „Beczynność ze wszystkiego najgorsza, bo zmartwienie człowieka trawi jako choroba”.

Człowiek beczynny duchowo pozbawiony jest refleksji nad istnieniem Siły Wyższej – Boga; nie myśli o swoim życiu i jego przemijaniu; zamyka oczy na otaczające piękno i skupia się jedynie na tym, co przyziemne. Chrześcijanin beczynny duchowo nie modli się, wybiera z nauczania Jezusa jedynie to, co dla niego wygodne, jest obojętny na sprawy Kościoła, a przede wszystkim nie przejmuje się Słowem Bożym. Dlatego często nie potrafi dostrzec w swoim życiu nic pozytywnego. Jest rozczarowany sobą.

Być może podobne uczucie rozczarowania towarzyszyło pięciu nierozsądnym pannom w momencie, gdy rozległo się wołanie: „Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!” (Mt 25, 6). Natłok myśli: można było wcześniej zająć się przygotowaniem oliwy, nie należało iść spać, zmarnowałyśmy tak ważny moment przez głupotę i beczynność. I choć beczynność nierozsądnych niewiast można powiązać ze zwykłym, ludzkim roztargnieniem, to jednak przez ich przykład Pan Bóg ukazuje nam ważną prawdę: „Czuwajcie i bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24, 42a.14). To znaczy: nie bądźcie beczynni, gdyż w przeciwnym razie możecie doświadczyć rozczarowania.

Warto zatem być aktywnym duchowo. Rozmyślać i rozważać każdy moment swojego życia, gdyż niemal codziennie Pan Bóg daje nam możliwość wyboru: zła lub dobra, życia lub śmierci, nieba lub piekła, przyjęcia Jego samego lub odrzucenia. Podjęcie właściwej decyzji wymaga mądrości. Jak ją znaleźć? „Ci ją znajdą, którzy jej szukają” (Mdr 6, 12).

Może więc czas wstać ze snu, zatroszczyć się o swoją aktywność duchową i uczynić ją priorytetem. Nieroztropne panny odniosły jedynie połowiczny sukces – zabrały lampy, lecz nie zabrały oliwy. Nie wystarczy więc troszczyć się jedynie o doczesność, gdyż prędzej czy później ona przeminie. Należy zadbać o przestrzeń, która stanowić będzie siłę i motywację dla naszego ducha i ostatecznie pozwoli zasiąść na uczcie w Królestwie Niebieskim.

ks. Adam Kłonowski

Autor jest kapłanem diecezji wrocławskiej, studentem UKSW w Warszawie

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

8 listopada 2020

Czytanie z Księgi Mądrości

6, 12-16

Mądrość jest wspaniała i nie wiedznie, ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, ci ją znajdują, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpierw dając się im poznać. Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich. O niej rozmyślać – to szczyt roztropności, a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie, sama bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni, objawia się im łaskawie na ścieżkach i wychodzi naprzeciw wszystkim ich zamysłom.

Psalm responsoryjny

63, 2-8

Refren: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza.

Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą,
jak zeschnięta ziemia łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.
Twoja łaska jest cenniejsza od życia,
więc słać Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Gdy myślę o Tobie na moim posłaniu
i o Tobie rozważam w czasie nocnych czuwań.
Bo stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie.

Czytanie z Pierwszego Listu

św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan

4, 13-18

Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim.

To bowiem głosimy wam jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjście Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy pomarli. Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, żywi, tak pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób na zawsze będziemy z Panem. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Czuwajcie i bądźcie gotowi,
bo o godzinie, której się nie domyślacie,
Syn Człowieczy przyjdzie.



Słowa Ewangelii według św. Mateusza

25, 1-13

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść:

„Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, senność ogarnęła wszystkie i posnęły.

Lecz o północy rozległo się wołanie: »Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!«. Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: »Użyźcie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną«. Odpowiedziały roztropne: »Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie«.

Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. Nadchodzą w końcu i pozostałe panny, prosząc: »Panie, panie, otwórz nam«. Lecz on odpowiedział: »Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was«. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny».



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 9 listopada

Święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

Czytania mszalne: Ez 47, 1-2. 8-9. 12 albo 1 Kor 3, 9b-11. 16-17; Ps 46, 2-3. 5-6. 8-9; J 2, 13-22

Wtorek, 10 listopada

Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

Czytania mszalne: Tt 2, 1-8. 11-14; Ps 37, 3-4. 18. 23. 27. 29; Łk 17, 7-10

Środa, 11 listopada

Wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa, albo uroczystość św. Wiktorii, dziewicy i męczennicy, głównej patronki diecezji łowickiej

Czytania mszalne: Tt 3, 1-7; Ps 23, 1b-6; Łk 17, 11-19

Czwartek, 12 listopada

Wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika

Czytania mszalne: Flm 7-20; Ps 146, 6c-10; Łk 17, 20-25

Piątek, 13 listopada

Wspomnienie świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski

Czytania mszalne: 2 J 4-9; Ps 119, 1-2. 10-11. 17-18; Łk 17, 26-37

Sobota, 14 listopada

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Marii Luizy Merkert, dziewicy

Czytania mszalne: 3 J 5-8; Ps 112, 1b-6; Łk 18, 1-8

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA



fol. PAP/EPN/Alessandro Di Meo

POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI

Wybranie czystości, łagodności i miłosierdzia, wybranie powierzenia się Panu w ubóstwie ducha i w utraپieniu, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju oznacza pójście wbrew głównemu nurtowi mentalności tego świata, wbrew kulturze posiadania, bezsensownej rozrywki, arogancji wobec najsłabszych. Tą ewangeliczną drogą podążali święci i błogosławieni. Dzisiejsza uroczystość, która wysławia Wszystkich Świętych, przypomina nam o osobistym i powszechnym powołaniu do świętości i proponuje nam pewne wzorce tej drogi, którą każdy podąża w wyjątkowy, niepowtarzalny sposób. Wystarczy pomyśleć o niewyczerpanej różnorodności darów, którymi obdarza nas Duch Święty, i konkretnych dzieł, jakie istnieją wśród świętych: nie są tacy sami, każdy ma swoją osobowość i rozwinął swoje życie w świętości zgodnie z własną osobowością, a każdy z nas może to uczynić, iść tą drogą: łagodność, proszę was o łagodność, a dojdziemy do świętości.

Ta ogromna rodzina wiernych uczniów Chrystusa ma Matkę, Dziewicę Maryję. Czczymy Ją jako Królową Wszystkich Świętych, ale jest Ona przede wszystkim Matką uczącą każdego przyjmowania i naśladowania Jej Syna. Niech nam Ona pomoże posilić pragnienie świętości, idąc drogą Błogosławieństw.

Podczas rozważania przed modlitwą „Anioł Pański”,

1 listopada

MYŚLI O EUROPIE

Europo, odnajdź siebie samą! Odkryj na nowo swoje głęboko zakorzenione ideały. Bądź sobą!

Marzę o Europie przyjaznej dla osoby i dla osób; Ziemi, gdzie szanowano by godność każdego, gdzie osoba byłaby wartością samą w sobie, a nie przedmiotem kalkulacji ekonomicznej lub towarem. Ziemi, która chroniłaby życie w każdym jego momencie, od chwili, gdy niewidzialne pojawia się w łonie matki, aż do jego naturalnego kresu, ponieważ żaden człowiek nie jest panem życia, czy to swojego, czy też innych.

Bycie rodziną oznacza życie w jedności, ubogacając się różnicami, poczynając od tej fundamentalnej między mężczyzną a kobietą. W tym sensie Europa jest prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu rodziną narodów, różniących się od siebie, ale połączonych wspólną historią i losem.

Marzę o Europie solidarnej i wielkodusznej; miejscu przyjaznym i gościnnym, gdzie miłość – która jest najwyższą cnotą chrześcijańską – przezwycięża wszelkie formy obojętności i egoizmu.

Skończył się czas państw wyznaniowych, ale miejmy nadzieję, że również czas pewnego laicyzmu, który zamyka drzwi do innych, a przede wszystkim do Boga.

Z listu Franciszka do sekretarza stanu kard. Pietro Parolina z okazji 40. rocznicy powstania Komisji Konferencji Episkopatów Unii Europejskiej (COMECE), 50. rocznicy nawiązania relacji dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Unią Europejską i 50. rocznicy obecności Stolicy Apostolskiej jako stałego obserwatora przy Radzie Europy



fot. archiwum prywatne

Rosaria, bo tak nazywała się Sycylijka, wyznała, że już w piątek, gdy widziała go spowiadającego, usłyszała w sercu: „Idź do niego, on ci pomoże”. – To była odpowiedź na moją prośbę o charyzmaty z rana – twierdzi ks. Maciej. W poniedziałek przed kościołem trwała modlitwa, w której uczestniczyła m.in. Rosaria. Nagle nadjechał patrol. Jeden z policjantów podszedł do ks. Macieja i oświadczył, że nie ma tu żadnych diabłów i opętań i jeśli nie przestanie modlić się nad kobietą, to go aresztuje. Gdy mundurowy odchodził, Rosaria powiedziała w stronę ks. Macieja zmienionym głosem: „Ten policjant to mój współpracownik; wcz-

się zapowiedziałem... zostałem wpuszczony.

Kardynał poradził, by młody ksiądz wszedł w kontakt z egzorcystą miejsca. Przez 8 miesięcy przygotowywał się do posługi u boku ks. Andrzeja Grefkowicza, jednego z najbardziej doświadczonych egzorcystów w Polsce, wreszcie otrzymał dekret do posługi.

– Formalnie moja posługa nie wykraczała poza moją diecezję, ale modliłem się przez internet razem z Rosarią – mówi ks. Maciej. – Za każdym razem zrywało łącza. Ostatecznie została uwolniona i zaprosiła mnie na Sycylię.

Pewnego dnia w trakcie tych odwiedzin udali się do zaprzyjawnionego ginekologa. Była

Egzorcysta o aborcji Monika Odrobińska

Kiedy demon krzyczał: „One są moje!”, ks. Maciej wiedział, że nie chodzi o abortowane dzieci, ale o ich matki.

W maju 2007 r. w Warszawie głosił rekolekcje egzorcysta z Bombaju ks. Rufus Pereira – zastępca szefa Międzynarodowego Stowarzyszenia Egzorcystów Katolickich, człowiek od najtrudniejszych sytuacji. – Rekolekcje trwały od niedzieli, dwa dni wcześniej urodził się mój siostrzeniec Staś – wspomina ks. Maciej Sarbinowski SDB. – W poniedziałek był umierający, choć wcześniej nie na to nie wskazywało. Poprosiłem ks. Rufusa o modlitwę i w stu kapłanów wymodliliśmy pomyślną operację Stasia.

W lipcu ks. Maciej jechał do Medjugorje – towarzyszył grupom pielgrzymkowym jako duszpasterz akademicki UKSW, ale bez przekonania. – Gdy wjeżdżaliśmy do miasteczka w piątek rano, prosiłem:

„Boże, skoro już tu jestem, to przydałby mi się charyzmat wypędzania złego ducha” – mówi. – O taki charyzmat może prosić każdy i każdy może go wypełniać poprzez modlitwę towarzyszącą egzorcyzmowi. Co innego bycie egzorcystą – do tego powołuje ordynariusz diecezji i jest się nim tylko w jej obrębie.

Żeby przetrwać w Medjugorje, w którym się nie odnajdywał, spowiadał od rana do wieczora w piątek i sobotę. W niedzielę pojechał z grupą odpocząć nad morze. Gdy po południu wrócił do konfesjonalu, o 21.30 podeszła Sycylijka i – jak to Sycylijka – mówiła potocznie. W pewnym momencie ks. Maciej powiedział: „Skończmy rozmawiać, a ja położę ci ręce na głowie i pomodlę się za ciebie”. – Po 10 sekundach jej oczy stały się białe, twarz nabrała innego wyrazu, zmienił jej się głos. To było piekielne doświadczenie – wspomina ks. Maciej. Odtąd do końca pobytu w Medjugorje spotykał coraz więcej osób dręczonych przez demony, które same go odnajdywały.



Krzyż na górze Krizevac w Medjugorju

fot. xiz

śniej przygotowaliśmy sobie obronę”.

– Nazajutrz usłyszałem: „Uważaj, z kim walczysz. Już raz w ciebie uderzyliśmy. Choroba twojego siostrzeńca to nasza sprawa” – mówi ks. Maciej. Tymi doświadczeniami po powrocie podzielił się ze współbraćmi salezjanami, a oni poradzili mu odwiedzić kard. Kazimierza Nycza. – Kardynał wcześniej nominował mnie na duszpasterza akademickiego UKSW, ale nie znał mnie przecież – wspomina ks. Maciej. – Powierzyłem to Bogu i kiedy

tam również opętana kobieta. Na widok księdza demony bluznęły: „Po coś tu przyjechał, ty g...niany kapłanie z komunistycznej Polski? Tu nie masz nad nami władzy”. – Testem opętania jest zdolność porozumiewania się danej osoby w języku, którego się nie uczyła – mówi ks. Maciej. – Ja więc czytałem Biblię po polsku, a demony logicznie odpowiadały po włosku ustami opętanej kobiety.

Kiedy demon krzyczał: „One są moje!”, ks. Maciej zorientował się, że ma to zwią-

zek z aborcją. Wiedział, że nie chodzi o aborowane dzieci, bo te są już u Pana, ale o kobiety, które dopuściły się aborcji i się z tego nie wypowiadały. Demony symulowały płacz dzieci rozrywanych w łonach matek. – Jako egzorcysta faktycznie nie miałem tam władzy, ale jako ksiądz mam ją zawsze i wszędzie – mówi du-

Życia należy bronić w sposób mądry i z miłością.

chowny. – W domu ginekologa odprawiliśmy więc Mszę św., podczas gdy gospodarz spacerował wokół rezydencji. Demony krzyczały: „On nie wierzy w nasze istnienie!”. Zapytałem go potem, czy to prawda, i potwierdził.

Podczas przygotowań do posługi egzorcysty, którą pełnił od 2008 do 2011 r., ks. Sarbinowski przeczytał w „Pouczeniach złego ducha” włoskiego egzorcysty Pellegrina Ernettiega, że szatanowi, jak sam przyznawał podczas egzorcyzmów, „podobają się”: politycy, instytucje ustanawiające prawo przeciwne życiu oraz aborcja. „Zabijanie niewinątek to moje najpiękniejsze i najprzyjemniejsze odkrycie. Zniszczyć ludzkość i w ten sposób nie narodzi się kolejni, którzy mogliby adorować waszego fałszywego Boga” – przytacza były egzorcysta i tłumaczy, że złemu nie chodzi o same opętania, ale o wieczne potępienie.

Późniejsze doświadczenia z egzorcyzmami ks. Sarbinowskiego tylko to potwierdziły. – Rok temu uczestniczyłem w przygotowaniach przyjazdu Abby Johnson do Polski – wspomina. – Podczas spotkania z parafianami posługującymi przy ołtarzu tłumaczyłem, że jej świadectwem chcemy obudzić sumienia dotknięte relatywizmem. Jedna z parafianek, starsza pani, odparła wtedy: „A ja jestem za aborcją. Lepiej chore dziecko zabić w łonie matki, niż miałoby być obciążeniem”.

Ks. Maciej pouczył ją, że z takimi poglądami nie po-

winna przystępować do komunii, a ona agresywnie rzuciła: „A to już moja sprawa”. – Ta sytuacja uświadomiła mi, że tego typu postawy to konsekwencja uspienia naszych sumień – tłumaczy ks. Maciej. – Przestaliśmy w pewnym momencie mówić o dramacie aborcji w obawie przed odejściem z Kościoła osób ją popierających.

Na obecne protesty w sprawie wyroku TK ks. Maciej Sarbinowski patrzy dwupłaszczyznowo. – Z jednej strony dostrzegam chaos emocjonalny – mówi. – Większość ludzi na ulicach zna hasła, ale nie wie, o co tak naprawdę walczy. Za nich należy się modlić, ale też ich formować. Jednak nie na płaszczyźnie wiary, bo ochrona życia to nie kwestia wiary. O życiu chcemy mówić od strony biologicznej i medycznej, dlatego już niebawem Saleziański Ośrodek Duchowości w Łądzie, w którym posługuję, rusza z projektem cotygodniowych dokumentów publikowanych w internecie pt. „Prawda o życiu”. Będą mówić o nim ginekolodzy, neonatolodzy, psycholodzy z Polski i USA.

Drugą płaszczyzną, na której ks. Sarbinowski rozpatruje protesty proaborcyjne, jest wiara. – To walka cywilizacji śmierci z Bogiem, dawcą życia – twierdzi. – To walka duchowa. By w niej zwyciężyć, trzeba modlitwy i pokuty, ale i konkretnych działań – argumentów nie ulicy, ale prawdy. Bo ona sama się obroni.

Koleddy katecheci mówią ks. Maciejowi, że połowa ich uczniów jest za aborcją. – Są profilowani w mediach społecznościowych – podsumowuje duchowny. – Media te wykorzystują proste techniki manipulacyjne służące polaryzacji uczuć i postaw – zarówno po stronie pro-life, jak i proaborcyjnej. My to narzędzie chcemy wykorzystać, ale dla życia. Będziemy to robić ze spokojem serca i nadzieją. Bo życia należy bronić w sposób mądry i z miłością.



Izabela Pakulska

Alkohol i leki

Przed tygodniem pisałam m.in. o interakcjach, jakie mogą zachodzić między lekami. Mogą one nasilać lub zmniejszać swoje działanie. Dotyczy to nie tylko leków, taki konkurencyjny wpływ na siebie mogą mieć także inne substancje. Przykładem jest sok z grejpfruta, który wpływa m.in. na leki stosowane w nadciśnieniu tętniczym. Po wypiciu szklanki soku stężenie leku może zwiększyć się kilkakrotnie, obniżając ciśnienie tętnicze do niebezpiecznych wartości.

Jednak najsilniejsze interakcje zachodzą w czasie łączenia leków z alkoholem. Alkohol, podobnie do leków, przedostaje się do krwiobiegu i metabolizowany jest w wątrobie. Jednorazowa dawka alkoholu może obniżyć działanie leku z powodu konkurencji o te same enzymy co lek. U osób stale nadużywających alkoholu może on nasilić działanie enzymów, powodując zmniejszenie dostępności leku i osłabienie jego działania.

Istnieją również leki, które w połączeniu z alkoholem mogą być szczególnie groźne. Należą do nich leki psychotropowe, uspokajające czy nasenne. Alkohol nasila ich działanie, może doprowadzić do senności i zaburzeń oddychania – czasem bardzo groźnych.

Podobnie łączenie leków przeciwbólowych, także tych dostępnych bez recepty, może być niebezpieczne. Może powodować zaburzenia żołądkowe – nie tylko bóle, ale nawet owrzodzenie i krwotok z żołądka.

Łączenie alkoholu z paracetamolem (dostępnym bez recepty jako APAP, Colidar, Gripen, Feret, Teraflu), uchodzącym za bezpieczny dla żołądka, u osób nadużywających alkoholu

może doprowadzić do ciężkiego uszkodzenia wątroby. Z tego powodu także przyjmowanie paracetamolu „na kaca” jest szczególnie niebezpieczne. Podobnie aspiryna podawana z tego powodu jest groźna, łatwo wówczas o uszkodzenie żołądka.

Kolejna grupa to leki prze-

ciwihistaminowe podawane z powodu alergii, alkohol znacznie nasila ich działanie. Pacjent może odczuwać senność, zawroty głowy, skoki ciśnienia.

Przyjmowanie leków przeciwpadaczkowych z alkoholem może spowodować senność i zwiększenie ryzyko wystąpienia ataku padaczki.

Szczególnie groźny jest alkohol u pacjentów przyjmujących leki przeciwkrzepliwie (takie jak Warfin czy Acenocumarol). Spożycie nawet niewielkiej ilości może doprowadzić do krwotoku.

Leki obniżające poziom cholesterolu w połączeniu z alkoholem zwiększają ryzyko uszkodzenia wątroby.

Pacjenci leczący się z powodu nadciśnienia po wypiciu alkoholu mogą odczuwać zawroty głowy, omdlenia, zaburzenia rytmu serca.

Niektóre leki przeciwcukrzycowe w połączeniu z alkoholem mogą prowadzić do groźnego obniżenia poziomu cukru we krwi, wahań ciśnienia tętniczego i szybkiego bicia serca.

Osobny rozdział to łączenie z alkoholem antybiotyków. Antybiotyki podawane są z powodu infekcji, czyli organizm jest już osłabiony. Alkohol osłabia działanie antybiotyków, ale to nie wszystko: w czasie stosowania antybiotyku alkohol jest wolniej metabolizowany. Mogą wystąpić także nudności i wymioty.

Trzeba pamiętać, że leki to nie tylko tabletki, istnieją inne niż doustne drogi podania leków – dożylna, domięśniowa, podskórna, doodbytnicza, wziewna, przez skórę czy leki podawane do worka spojówkowego. One także często mają wpływ na cały organizm.

Autorka jest lekarzem



Norwid Lecha Mrowińskiego



dr hab. Tomasz Korpysz

Przed tygodniem przedstawiałem Państwu sylwetkę tragicznie zmarłego przed 60 laty Lecha Kazimierza Mrowińskiego: wówczas młodego pracownika naukowego i poety, którego wiersze mamy teraz okazję poznać dzięki właśnie wydanemu staraniem rodziny, przede wszystkim siostry, p. Jadwigi Klucińskiej, tomikowi „Notatnik liryczny. Wiersze z lat 1954-1959”. Przywołałem wówczas kilka utworów religijnych poety, w tym jego liryczne modlitwy. Lektura całego zbioru pokazuje, że takie teksty wyraźnie w nim dominują. Wiara, Kościół i życie religijne były dla autora bardzo ważne. Jego wiersze (przypomnę: studenta i początkującego badacza) są świadectwem tego, jak głęboko przeżywał swoje doświadczenie sacrum, ale też jak boleśnie doświadczał tego, że otaczający go świat spycha to sacrum na jak najodleglejszy plan. On sam jawi się jako człowiek o ugruntowanej, mocnej wierze, bardzo religijny, mający poczucie, że należy o Bogu mówić i pokazywać Jego miłość do człowieka wszystkim wokół, że należy przeciwstawiać się postępującej laicyzacji.

Utwory te – autentyczne, szczere, osobiste, często bardzo bezpośrednio – poetycko nie zawsze są najwyższej próby, choć niewątpliwie znamionują talent, któremu nie dane się było w pełni rozwinąć. Ale są wśród nich także prawdziwe perełki: wiersze dojrzałe, z ciekawą metaforą, oryginalnym obrazowaniem, unikające dosłowności...

Jako norwidologa zainteresowały mnie jednak zwłaszcza Norwidowskie echa w poezji Lecha Mrowińskiego. W jednym z wierszy autor wprost uznaje Norwida za jednego ze „swoich” poetów; pisze: *Mistrzowie słowa, geniusze pieśni, / Których myśli myślą objąć nie potrafię: / Prorocy ludów przedwczesnych / Norwidzie, Liebercie, Staffie! // To ty pisałeś Cyprianie: / „... jest Bóg, którego i rzymska załoga / Ciskać gdzie*

chce nie może – choćby też na wroga”. // To ty pisałeś Jerzy: / „Uczyniwszy na wieki wybór / W każdej chwili wybierać muszę”. // To ty pisałeś Leopoldzie: / „... ziemia, co już nie zna królów ni nędzarzy / Jest jednym wielkim sercem, co o Tobie marzy”. // Cyprianie! Jerzy! Leopoldzie! / Imiona wasze, w mej duszy / Stanowią orszak imienia Chrystusa („Moi Poeci”).

Ślady lektur Norwida widać w kilku tekstach opublikowanych w tomie: w mottach do nich, krótkich parafrazach i nawiązaniach (np. zdanie *Dziwnie na globie / Co jest Kościołem / Rzeczy się snują* odsyłające do Norwidowskiego fragmentu: *Gdybyście wiarę mieli, to już dawno / Widzielibyście, że glob jest kościołem*), wreszcie: w całych wierszach. Jeden z nich jest szczególnie interesującym, nieoczywistym dialogiem ze znanym lirykiem Norwida pt. „Fatum”.

Oto utwór poety XIX-wiecznego: *Jak dziki zwierz przyszło Nieszczęście do człowieka / I zatopilo weń fatalne oczy... / – Czekaj – / Czy, człowiek zboczy? // Lecz on odejrzal mu, jak gdy artysta / Mierzy swojego kształt modelu; / I spostrzegło, że on patrzy – co? skorzysta / Na swym nieprzyjacielu: / I zachwiała się całą postaci wagą / – I nie ma go!*

A oto „odpowiedź” Lecha Mrowińskiego: *Motto: Kto pojął życie aż do dna / Temu i trumna bywa wygodna (Parafraza z C. K. Norwida). Skąd cierpienie? / Zastąpiło mi drogę / Pytanie – / Przejsz nie mogę, / Chce minąć... / Zachodzi mi drogę // Spojrzałem, było dumne / Miażdżyło spojrzeniem / Trzeszczałem cały // Cóż, samotny wśród zgiełku / Siadłem / Budując z myśli szaniec / – Jesteśmy analfabetami życia / Oto, co cię rodzi, drabie bezzeczny // I o dziwo / Pytanie zbladło, zmigło / Trochę się cofnęło / Lecz tylko by dać miejsce / Drugiemu widziadłu. // A co to jest życie? / Zadrzałem... / Życie? – / Życie – to okres kwitnienia / Przed Bogiem / Świadomy radziej / częściej nieświadomy – // Pryśły zapory / Idę znów jak dawniej / Dźwigając radość w kielichu dla / Boga („Skąd cierpienie”).*

Niech lektura nie tylko „norwidowskich” wierszy Lecha Mrowińskiego pozwoli nam zachować go w pamięci.



Zmiany w opłatach parkingowych



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Od 4.01.2021 r. będą obowiązywać nowe kwoty opłat za parko-

wanie w miejscach wyznaczonych na terenie Warszawy. 15.10.2020 r. Rada Miasta zmieniła uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz określenia sposobu pobierania tych opłat.

Opłaty będą pobierane w godzinach od 8.00 do 20.00 – nie tak jak obecnie, pomiędzy godziną 8.00 a godziną 18.00. Płatne parkowanie dotyczy dni roboczych od poniedziałku do piątku z wyłączeniem dni: 2 maja, 24 i 31 grudnia. Za pierwszą go-

dzinę opłata wyniesie 3,90 zł, za drugą godzinę – 4,60 zł. Trzecia godzina parkowania to stawka 5,50 zł, a czwarta i kolejne godziny – 3,90 zł.

Zmieniają się również zasady wydawania abonamentów, które przysługują mieszkańcom strefy płatnego parkowania i umożliwiają im bezpłatny postój w pobliżu domu. Abonament będą mogły uzyskać tylko osoby płacące podatki w Warszawie. Ta zasada będzie dotyczyć również kart N+, uprawniających osoby niepełnosprawne do parkowania za darmo w całej strefie. Drugą zmianą jest pozostawienie obowiązującej ceny abonamentu (30,00 zł rocznie) tylko na jeden samochód w gospodarstwie domowym. Za drugie i każde kolejne auto trzeba będzie zapłacić 1200,00 zł rocznie.

Osoba fizyczna może otrzymać abonament tylko na je-

den samochód osobowy albo na inny pojazd samochodowy o dopuszczalnej masie całkowitej do 2,5 tony, albo na jeden samochód osobowy o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 2,5 tony. Abonament wydaje się na okres nieprzekraczający jednego roku. Opłata abonamentowa może być wnoszona w dwóch ratach po 600,00 zł, przy czym drugą ratę należy wnieść na 7 dni przed upływem szóstego miesiąca ważności abonamentu.

Karty N+ i abonamenty wydane przed dniem wejścia w życie uchwały Rady Miasta z 15.10.2020 r. zachowują ważność do czasu upływu terminu ich ważności bądź zmiany danych, na podstawie których zostały wydane.

Parkowanie bez opłaty w strefie płatnego parkowania niestrzeżonego to każdorazowo koszt 250,00 zł. Jeże-

li opłata za brak parkowania zostanie opłacona w terminie 7 dni od otrzymania dokumentu opłaty dodatkowej (tzw. mandatu za parkowanie, za wycieraczką pojazdu) albo 7 dni od otrzymania wezwania do zapłaty, to wynosi 170,00 zł. Opłaty za brak parkowania pobiera Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie.

Od stycznia 2020 r. w Warszawie działa również system e-kontroli. Wprowadzenie e-kontroli skutkuje brakiem dokumentu opłaty dodatkowej za wycieraczką pojazdu. Wystawione w ramach e-kontroli wezwanie do zapłaty jest wysyłane do właściciela pojazdu za pośrednictwem poczty.

Od września 2020 r. została poszerzona strefa płatnego parkowania w Warszawie zarówno na prawo, jak i na lewo od Wisły. Zakres strefy płatnego parkowania w stolicy ma być jeszcze poszerzony.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/EPANiko Huesca

Pokonali najtrudniejszy etap

Zwycięstwem Hugh Carthy'ego zakończył się 12. etap wyścigu Vuelta a Espana, a nowym liderem został Richard Carapaz. Najtrudniejszy odcinek z Pola de Laviana na Alto de l'Angliru nie zniechęcił kolarzy do walki.

Siła Rublowa

Andrej Rublow pokonał Lorenzo Sonego w finale turnieju ATP na twardych kortach w Wiedniu (6:4, 6:4). Wcześniej Rosjanin wyeliminował z gry m.in. lidera światowego rankingu – Novaka Djokovica. W grze podwójnej triumfowali Łukasz Kubot i Brytyjczyk Marcel Melo.



fol. PAP/EPANChristian Bruna

ZŁOŚĆ

Mariusz Jankowski

Przeżywam ciężkie dni. Jak wielu moich rodaków. Ulice nie milczą. Ba, krzyczą na tyle głośno, że mnie to przeraża. Jestem za życiem. Za czym jeszcze? Za tym, by rozmawiać. Zawsze i z każdym, kto chce, dzięki temu można znaleźć porozumienie. Tylko w ten sposób można rozwiązać sprawy, które nas dzielą. Jeśli będziemy szukali innych dróg – będzie wojna. Nie ta z użyciem czołgów, samolotów oraz wojska, ale wojna na słowa i głupie czyny. A wojny nie chcę. Chcę przed nią uratować siebie, swoją rodzinę, swoją ojczyznę. Nie widzę jednak w naszym pięknym kraju zbyt wielu ludzi chcących znaleźć wyjście z trudnej sytuacji. Dlatego złość we mnie narasta. I to lawinowo.

Do tej lawiny swoje trzy grosze dokładają ludzie ze świata najbliższego. Sport z powodu pandemii mocno zwalnia i jest to sytuacja nie do uniknięcia. Koronawirus nie odpuszcza. Dbać o siebie musimy jeszcze mocniej niż do tej pory. A co mamy zamiast tego? Sygnały, które są przerażające. Tak bardzo, że złość chwilami zjada mnie od środka. Sytuacje, o których Państwo przeczytają, są mi znane ze źródeł pewnych i chociaż to wersje nieoficjalne, to obawiam się, że bardzo prawdziwe. Piłkarz poszedł na imprezę – na szczęście nie zdążył zbyt wielu osób zakazać – ale jako że gra w klubie z Ekstraklasy, to według przepisów pół drużyny powinno udać się na kwarantannę. Inny imprezę zrobił u siebie w domu i też wpadł na świetny pomysł zaproszenia kolegów z zespołu. Na szczęście większość odmówiła.

W innych dyscyplinach zawodnicy nie są tak często badani, więc tym bardziej powinni dbać o bezpieczeństwo. A o czym słyszałem? Zakupy, kawa, centrum handlowe. Zdarza się, że w większych grupach. Czy to rozumiem? Nie. Argumentu „bo trzeba jakoś żyć” nie przyjmuję. Jeśli za chwilę – oby nie – świat zostanie zamknięty na dłużej niż tydzień lub dwa, to słowa „bo trzeba jakoś żyć” będą miały zupełnie nowe, dramatyczne znaczenie. Dlaczego? Bo wielu sportowców nie będzie miało za co żyć. Problemy gospodarcze na pewno odbiją się na klubach. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Trzeba więc dbać, pilnować, starać się, uważać, przestrzegać zasad. W skrócie – żyć odpowiedzialnie!!!

Gdy złość narasta, trzeba ją jakoś rozładować. Pomaga w tym sport. Ten, który uprawiać można. Rower, niechby nawet stacjonarny, ping-pong na stole w domu, biegi, badminton pod blokiem, szybki marsz wokół osiedla. Cokolwiek. Ważne, by pomogło. Złość jest złym doradcą i prowadzi donikąd.

Autor jest dziennikarzem TVP



fol. PAP/EPANMiguel Medina/POOL

Niepewność mimo wygranej

Lewis Hamilton zwyciężył wyścig o Grand Prix Emilii-Romanii, a Mercedes po raz siódmy został mistrzem świata konstruktorów F1. Brytyjczyk sygnalizuje, że nie ma pewności co do jego startów w wyścigach F1 w przyszłym sezonie.

Lech bez punktów

– Czuję niedosyt, podobnie jak po pierwszym naszym meczu z Benficą – powiedział Dariusz Żuraw, trener Lecha Poznań, po przegranej z Glasgow Rangers (0:1) w Lidze Europy. Następny mecz piłkarze Lecha zagrają z belgijskim Standard Liège.



fol. PAP/EPARobert Perry/POOL

Niespodzianka w Kaliszu

Pierwsze zwycięstwo w sezonie zaliczyły siatkarki #VolleyWrocław, pokonując w Kaliszu Energę MKS (3:1) w siódmej kolejce Tauron Ligi. W kolejnych meczach siatkarki ze stolicy Dolnego Śląska podejmą Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz, a Kaliszanki zagrają z Grot Budowlanymi.



fol. PAP/Tomasz Wołosik

Detoks od cukru i soli

Barbara Wiśniowska

Odzwyczajanie się od cukru i soli to niełatwa sprawa. Jakoś nie mogę się oprzeć skojarzeniu ze zrywaniem z nałogiem. Uzależnić możemy się od wszystkiego. Może nigdy nie byłam palaczką, alkoholniczką ani narkomanką, ale śmiało mogę powiedzieć, że byłam uzależniona od cukru, od czytania książek, od przeglądania internetu i od chińskich dań. Choć w chińskich budkach przestałam jadać już jakieś 14 lat temu, ciągle na ich widok robię się głodna. Na szczęście nie zamordowałam moich wrażliwych kubków smakowych. Dietetycy mówią, że jeśli ktoś zawsze mocno przyprawia jedzenie, po dłuższym czasie przestaje czuć łagodne smaki.

Odzwyczajając się od soli można na dwa sposoby: dodając zamiast niej dużo aromatycznych ziół albo ostrych składników: cebuli, pieprzu,

imbiru, czosnku. Wtedy kubki smakowe da się oszukać.

Z cukrem jest dużo trudniej. Nie smakowała mi woda, piłam wciąż tylko świeżo wyciskane soki. Gorką czekoladę uważałam za paskudztwo, kupowałam zawsze tę możliwie najśłodsza. Dopiero kiedy dentysta zapowiedział mi plombowanie wszystkich zębów, zrozumiałam, że coś jest nie w porządku z moją dietą. Szokiem była informacja, że słodkie napoje także psują zęby. Co tu zrobić, kiedy pić trzeba, a nic innego nie smakuje? Od razu zaczęłam rozcieńczać soki wodą. Najpierw trzy jednostki soku, jedna wody. Kubki smakowe przyzwyczajają się do nowego smaku przez jakieś dwa tygodnie. Po tym czasie mogłam spróbować rozcieńczania pół na pół. Odkryłam też, że soki 100% już mi nie smakują, są za słodkie. Gorkiej herbaty nadal



foto: Barbara Wiśniowska

ZUPA GRUSZKOWO-PIETRUSZKOWA

Składniki:

600 g korzenia pietruszki ■ 1 łyżka masła ■ 1 dojrzała gruszka ■ ok. 1 l wywaru z marchewki ■ 100 ml śmietany 12% ■ świeże listki mięty ■ opcjonalnie 1/3 łyżeczki cynamonu

Sposób przygotowania:

Plasterki pietruszki krótko szklimy na maśle na niewielkim ogniu. Gotujemy w wywarze z marchewki przez 7 minut. Miksujemy wszystkie składniki oprócz mięty – ją podajemy bezpośrednio na talerz.

nie lubię, ale dolewam do niej tylko kropelkę soku, nie więcej. Ze słodczy chętnie wybieram czekoladę 90%,

a zupa gruszkowo-pietruszkowa jest dla mnie doskonałym deserem.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – drzewo iglaste
- 1 G – twórca socjalizmu
- 2 E – biblijny patriarcha
- 3 A – rzucane czary
- 3 G – osada nad Pilicą
- 6 A – dojrzałe jabłko
- 6 H – defekt towaru
- 8 C – nie wierzą w Boga
- 9 A – złot czarownic
- 9 G – dziecięcy kurort
- 10 E – australijski struś
- 11 A – Kolberg, etnograf
- 11 G – opera Pucciniego

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – audycja radiowa
- C 1 – trująca mgła
- C 8 – dawne liczydło
- D 3 – przedsiónek kościoła
- E 1 – mała Anna
- E 8 – płyn do narkozy
- F 4 – pieczywo z piekarni
- G 1 – okrętowa jadalnia
- G 8 – pocisk do strzelby
- H 3 – antonim lewicy
- I 1 – ślad piłowania
- I 8 – czczony ptak
- K 1 – impreza sportowa

Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 13 listopada na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami.

TVP 1

04.40 Klan (3691) – telenowela TVP;
05.10 Klan (3692) – telenowela TVP;
05.30 Klan (3693) – telenowela TVP;
06.00 Słownik polsko@polski; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakończaj się w Polsce; **09.05** Las bliżej nas; **09.30** Kłasztorne smaki; **10.05** Stulecie Winnych (9) – serial TVP; **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** Rwana 2020; **13.10** BBC w Jedyńce; **14.15** Z pamięci; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **14.55** Piłka nożna – PKO Ekstraklasa, 9.kolejka: Legia Warszawa – Lech Poznań; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (311) – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Ludzie i bogowie (9): Dopaść generała – serial
21.15 Rolnik szuka żony seria 7 – reality show
22.15 Zakochana Jedyńka – Ojcowie i córki – film obyczajowy, Włochy/USA 2015, wyk.: Amanda Seyfried, Russell Crowe, Aaron Paul, Kylie Rogers, Diane Kruger, Bruce Greenwood, Janet McTeer
00.20 Robin Hood. Początek – film akcji, USA 2018, reż.: Otto Bathurst, wyk.: Taron Egerton, Jamie Foxx, Ben Mendelsohn
02.25 Zabić Reagana – dramat, USA 2016
04.10 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
05.00 Z pamięci – felieton
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.15 Barwy szczęścia (2319) – serial obyczajowy TVP; **05.50** Barwy szczęścia (2320) – serial obyczajowy TVP;
06.20 Barwy szczęścia (2321) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1539) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Dominika Ostalowska; **07.40** Spiszmy się, jak na rolników przysłało!; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.45** Spisz się rolniku; **10.55** Smaki świata po polsku; **11.25** The Voice of Poland s. XI – Nokaut; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021; **16.10** Kocham Dwójkę. Złoty Jubileusz; **17.05** Jutro należy do nas – serial, Francja 2017; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Na dobre i na złe (787); Nowy dziwny świat – serial TVP; **19.20** Spisz się rolniku – montaże i felieton; **19.25** Na sygnale (278): Do utraty tchu – serial fabularzowany TVP
20.00 Plan prawie doskonały – film fabularny, USA 2009, reż.: Peter Hewitt, wyk.: Morgan Freeman, Christoph Walken, William H. Macy
21.40 Kino bez granic – Czuwaj – film fabularny, Polska 2020, reż.: Robert Gliński, wyk.: Mateusz Więclawek, Jakub Zając, Maciej Musiałowski, Leszek Lichota
23.20 On na ciebie patrzy – film fabularny, USA 2018, reż.: Steven Brand, wyk.: Tilly Jones, Linsey Godfrey, Shi Ne Nielson
00.55 Carte blanche – film obyczajowy, Polska 2015, reż.: Jacek Luskiński, wyk.: Andrzej Chyra, Urszula Grabowska, Arkadiusz Jakubik, Eliza Rycembel, Tomasz Ziętek
02.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Motel Polska; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debaty Senior; **15.55** Pogoda Info; **16.00** Okiem wiary; **16.29** Serwis Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: Teleexpress na deser; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info
21.30 Wieczór weekend
21.43 Spiszmy się, jak na rolników przysłało
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
04.06 Pogoda Info
04.15 Podróżnik
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Możesz – 10 przykazań; **06.50** W blasku duchackiego krzyża; **07.40** Kabwe; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Przyjaciele i bohaterowie; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Nie siedem, lecz siedemdziesiąt siedem; **15.45** Jerash; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** Nie bójmy się mówić o roku; **17.30** Dobrze, bo polskie; **17.45** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Sanktuarium – Miasteczko Świętej Rodziny
22.40 100 cudownych miejsc na świecie
22.50 Marana
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Film obyczajowy OJCOWIE I CÓRKI

TVP 1 – 22.15

Jake Davis (Russell Crowe), nagrodzony Pulitzerem pisarz, przechodzi załamanie nerwowe po tym, jak w wypadku samochodowym ginie jego ukochana żona, a on zostaje sam z 5-letnią córeczką Katie (Kylie Rogers). Stan zdrowia Jake'a nie pozwala na to, by mężczyzna zajmował się dzieckiem. Opiekę nad dziewczynką przejmują najbliższa rodzina. Po latach dorosła Katie (Amanda Seyfried) próbuje odbudować więź z ojcem i nadrobić stracone lata.



TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Kobieta na krańcu świata (3/7); **12.00** Brzydula (23/62); **12.30** Brzydula (24/62); **13.00** Brzydula (25/62); **13.30** Co za tydzień; **14.00** Kosmiczny wykop (13/26); **14.15** Kosmiczny wykop (14/26); **14.30** Śluby świata: Turcja; **15.35** Złoty kompas – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2007, reż.: Chris Weitz; **18.00** Totalne remonty Szlagowskiej; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.40** Raport smogowy; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.00** MasterChef; **21.30** Królestwo kobiet; **22.30** Elita zabójców – film sensacyjny, USA/Australia 2011, reż.: Gary McKendry, wyk.: Jason Statham, Clive Owen, Robert De Niro, Dominic Purcell; **01.00** San Andreas – film katastroficzny, USA 2015, reż.: Brad Peyton; **03.30** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Shrek ma wielkie oczy – USA 2010; **09.20** Happy wkręt 2 – animacja, Niemcy/USA, reż.: E. Gordon, Steven Gordon; **10.50** Spider – Man 2 – USA 2004, reż.: Sam Raimi; **13.40** Shrek Trzeci – USA 2007, reż.: Chris Miller; **15.40** Twoja Twarz Brzmi Znajomo – program rozrywkowy; **17.40** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Meczających (7); **22.05** Indiana Jones i Świątynia Zagłady – USA 1984, reż.: Steven Spielberg, wyk.: Dan Aykroyd, Harrison Ford, Jonathan Ke Quan, Kate Capshaw, Philip Stone, Puri Amrishi; **00.50** Kingsman: Tajne Złoty krag – USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Matthew Vaughn, wyk.: Channing Tatum, Colin Firth, Halle Berry, Jeff Bridges, Julianne Moore, Mark Strong; **03.50** Tajemnice Iosu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (293) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (852) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Polowanie – serial paradokumentalny TVP; **09.20** Ranczo (112): Demony Kusego – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (130): Trzeci człowiek – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (183): Siłownia – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** BBC w Jedyńce; **14.00** Elif (853); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (294); **17.00** Telexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3694); **18.30** Kasta – Biegły; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (281)
21.00 Teatr Telewizji – Ni z tego ni z owego – spektakl teatralny, Polska 2020, reż.: Maciej Wojtyczko, wyk.: Monika Buchowiec, Dariusz Kowalski
22.30 Świat bez fikcji – Birma: anatomia dyktatury – film dokumentalny, Dania 2019, reż.: Karen Stokkendal Poulsen
23.40 Warto rozmawiać
00.40 Ojcowie i córki – film obyczajowy, Włochy/USA 2015, reż.: Gabriele Muccino
02.45 Samowolka – dramat obyczajowy, Polska 1993, reż.: Feliks Falk
03.50 Pustynni biegacze – film dokumentalny, USA 2013, reż.: Jennifer Steinman
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Robert Chojnacki; **05.20** Cafe piosenka – Madlen; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (149): Rozterki, część 1 – serial, Niemcy 2018; **06.45** Coś dla Ciebie; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku – felieton; **11.25** Rodzinka.pl (280): Empatyczny grzechotnik – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2321) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Koło fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.30** Uzdrowisko (48): Durny łysol; **14.05** Coś dla Ciebie; **14.30** Operacja Zdrowie – COVID; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (158): Nowy początek część 2; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada; **17.10** Wieź miłości (427); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (49): Munchausen
19.35 Barwy szczęścia (2321)
20.10 Barwy szczęścia (2322)
20.40 Kulisy serialu
M jak miłość
20.55 M jak miłość (1540)
21.50 O mnie się nie martw (5/13) – serial komediowy TVP
22.50 Deep State: tajny układ (8) – Wielka Brytania 2018
00.00 Birdman czyli: Nieoczekiwane pożytki z niewiedzy – dramat, USA 2014, reż.: Alejandro Inarritu, wyk.: Michael Keaton, Edward Norton, Emma Stone, Amy Ryan, Naomi Watts
02.00 Warto kochać (32) – serial TVP
02.55 Czuwaj – film fabularny, Polska 2020, reż.: Robert Gliński, wyk.: Mateusz Więclawek, Jakub Zając, Maciej Musiałowski, Leszek Lichota
04.25 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.38 Pogoda Info
04.45 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.55** Sanktuarium – Miasteczko Świętej Rodziny; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** Dobrze, bo polskie; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jezus – Królestwo bez granic; **12.50** Galilejczyk; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oratorium średniowieczne; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuarium polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja w sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej, Skarżysko – Kamienna
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści
Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Pochodzenie świata cz.1
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.05** Nowa Maja w ogrodzie; **05.35** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Kobieta na krańcu świata (3/7); **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3120) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy; **21.30** Totalne remonty Szelągowskiej; **22.30** Projekt Lady; **23.30** Szadź; **00.30** Co za tydzień; **01.10** Zabójcza broń – serial, USA; **02.05** Uwaga – program interwencyjno-sledczy; **02.25** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy, wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja?; **11.40** Gliniarze; **12.40** Dzień, który zmienił moje życie; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3108); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Kingman: Złoty krąg – USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Matthew Vaughn, wyk.: Channing Tatum, Colin Firth, Halle Berry, Jeff Bridges, Julianne Moore; **22.55** Obcy kontra Predator 2 – USA 2007, reż.: Strause Colin, Strause Greg; **01.10** Śpiączka cz. 1 – USA 2012, reż.: Mikael Salomon; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Serial M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2 – 20.55



Kamila (Anna Gorajska) nie tylko nie zostawi Piotra w spokoju, ale też zacznie o niego ostro walczyć. Przyjaciółka Piotra spotka się z Kingą (Katarzyna Cichopek) w bistro i postawi jej twarde warunki, jak ma dalej wyglądać ta relacja. Czy młoda, ambitna i pewna siebie prawniczka wygra?

TVP 1

05.15 Przysięga (294) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (853) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Biegly; **09.20** Ranczo (113): Konie trojańskie – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (131): Braterstwo krwi – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (184): Sekretny układ – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce – Kazuar; **14.00** Elif (854); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (295); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3695); **18.30** Kasta – Hakerka; **18.55** Jeden z dziesięciu – Wielki finał; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (282) – wyk.: Jolanta Fraszynska, Marek Bukowski
21.00 Magazyn kryminalny 997
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – reality show
23.50 Mortal Kombat – film akcji, USA 1995, reż.: Paul W.S. Andreson, wyk.: Bridgette Wilson, Linden Ashby, Robin Shou
01.40 Good bye Lenin – komedia, Niemcy 2003, reż.: Wolfgang Becker, wyk.: Daniel Bruhl, Katrin Sass, Maria Simon
03.50 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.45 Notacje – Andrzej Matul. Spotkanie z Tuwimem – cykl dokumentalny
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Czerwone Gitary; **05.20** Cafe piosenka – zespół Pectus; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (150): Rozterki, część 2 – serial, Niemcy 2018; **06.45** Diakonia – reportaż; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (281): Porzucona naręczona – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2322) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Koło fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.30** Uzdrowisko (49): Munchausen – telenowela TVP; **14.15** Dla niesłyszących – M jak miłość (1540); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (159): Ta druga część 1; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźnię miłości (428) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (50): Przemęczenie
19.35 Barwy szczęścia (2322)
20.10 Barwy szczęścia (2323)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1541)
21.50 Czerwona królowa (10) – serial, Ukraina/Rosja 2015
23.00 Vilette – film dokumentalny, Polska 2020
00.00 O mnie się nie martw (5/13)
00.55 Rodzinka.pl (141): Zima zła
01.25 Mrok (2/8): Być czy mieć
02.25 Birdman czyli: Nieoczekiwane korzyści z niewiedzy – dramat, USA 2014, reż.: Alejandro Inarritu, wyk.: Michael Keaton, Edward Norton, Emma Stone, Amy Ryan, Naomi Watts
04.35 Atlas Niepodległości – film dokumentalny, Polska 2017, reż.: Piotr Kuciński
05.30 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.15 Homilia Mszy św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej
19.40 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieczeństwa
04.41 wojsko-polskie.pl
05.14 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyznę; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiwicza; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuarium polskie; **12.40** Niebieskooki Anioł; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Rzeką życia; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalendarz Młodych; **16.50** Express Studenci; **16.55** Święty na każdy dzień; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Życie św. Weroniki Giuliani
23.40 Święty na każdy dzień
23.45 Filmowe Życiorysy
00.00 Programy powtórkowe

Serial kryminalny
KOMISARZ ALEKS

TVP 1 – 10.20



We własnym domu zostaje zamordowany Bogdan Zięba. Ekipa Górskiego odkrywa, że wpadł on na trop organizatora nielegalnych walk psów, Rudego, i próbował go szantażować. W proceder zamieszana jest też dyrektorka schroniska. Górski i Lucyna organizują akcję, która pomoże im dotrzeć do miejsca, gdzie szkolone są psy do walk. Nie wszystko idzie jednak zgodnie z ich planem. Mężczyzna, który przewozi psy do kryjówek Rudego, zabiera Alexa. W drodze śledczy gubią ciężarówkę. Zamknięty w stodole Alex obezwładnia gangsterów, którzy przyszli go zabić, i uwalnia psy. Na miejscu zjawiają się Górski z Lucyną.

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku – program kulinarny; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3121) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Szadź – serial, Polska; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Królestwo kobiet; **01.05** Projekt Lady; **02.05** Uprawdazona; **03.05** Uwaga!; **03.25** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Piotr Mróz, Ewelina Ruckgaber; **12.40** Dzień, który zmienił moje życie – program obyczajowy; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3109); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Piraci z Karaibów. Skrzynia umarlaka – USA 2006, reż.: Gore Verbinski; **23.25** W cywilu 2 – film akcji, USA 2009, reż.: Roel Reine; **01.20** Wild – USA 2014, reż.: Jean-Marc Vallee; **03.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.25 Jak uratować mamę – baśń, Polska 2015, reż.: Danil Zduńczyk, Marcin Męczkowski; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Rodzinny ekspres; **08.05** Klub włóczyków i tajemnica dziadka Hieronima – komedia, Polska 2015, reż.: Tomasz Szafranski, wyk.: Bogdan Kalus, Tomasz Karolak, Wojciech Meczaldowski, Jakub Wróblewski, Franciszek Dziduch, Kamila Bujalska; **09.50** Komisarz Alex (132): Maestro – serial kryminalny TVP; **10.50** Jaka to melodia?; **11.40** Święto Niepodległości; **13.25** Niepodległość – film dokumentalny, Polska 2018, reż.: Krzysztof Talczewski; **15.10** Ranczo Wilkowyje – komedia, Polska 2007, reż.: Wojciech Adamczyk, wyk.: Ilona Ostrowska, Paweł Królikowski, Cezary Żak, Radosław Pazura, Marta Lipińska, Franciszek Pieczka, Piotr Pręgoski; **17.00** Teleexpress; **17.25** Pogoda; **17.35** 11 listopada – koncert z okazji Święta Niepodległości; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn
20.30 Piłka nożna – mecz towarzyski Polska – Ukraina (studio)
20.35 Piłka nożna – mecz towarzyski Polska – Ukraina (1 poł.)
22.55 Historia bez tajemnic – Zrodzeni do szabli – film dokumentalny, Polska 2019, reż.: Paweł Deląg, Janusz Sieniawski
00.05 Ludzie i bogowie (9): Dopaść generała
00.55 Zmruż oczy – film obyczajowy, Polska 2003, reż.: Andrzej Jakimowski
02.35 Okupowani (10): Grudzień część 2 – serial, Szwecja/Norwegia 2015
03.30 wojsko-polskie.pl
03.50 Terytorialiści – magazyn
04.10 Wiedźmy (6/13): Szymek słupnik – serial TVP
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.35 Cafe piosenka – Golec uOrkiestra; **06.05** Spiszmy się, jak na rolników przystało; **06.15** Rin Tin Tin – USA 2007, reż.: Danny Lerner, wyk.: Armand Assante, Tyler Jensen; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.50** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.30** Spisz się rolniku; **11.45** Gwiazdy w południe – Nie do przebaczenia – western, USA 1960, reż.: John Huston, wyk.: Burt Lancaster, Audrey Hepburn, Audie Murphy, John Saxon; **14.00** Familiada – Odcinek Specjalny; **14.35** Kolo fortuny – odcinek specjalny; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.20** Ella zaklęta – baśń filmowa, USA 2004, reż.: Tommy O'Haver, wyk.: Anne Hathaway, Hugh Dancy, Cary Elwes, Patrick Bergin, Vivica A. Fox, Steve Coogan, Jennifer Higham, Eric Idle; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Mój przyjaciel Hachiko – film obyczajowy, USA/Wielka Brytania 2009, reż.: Lasse Hallström, wyk.: Richard Gere
20.10 Trędowata – melodramat, Polska 1976, reż.: Jerzy Hoffman, wyk.: Elżbieta Starostecka, Leszek Teleszyński, Jadwiga Barańska, Czesław Wolffejo, Lucyna Brusikiewicz, Irena Malkiewicz, Anna Dymna, Gabriela Kownacka, Mariusz Dmochowski, Piotr Fronczewski
21.55 Wszyscy moi mężczyźni – komedia, USA 2017, reż.: Hallie Meyers – Shyer, wyk.: Reese Witherspoon, Nat Wolff, Jon Rudnitsky
23.40 Incydent – film fabularny, USA 1997, reż.: Jon Mostow
01.25 Na głęboką wodę – film fabularny, Wielka Brytania 2018, reż.: James Marsh, wyk.: Colin Firth, Rachel Weisz, David Thewlis
03.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.42 Taśmy bezpieki
05.14 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ojczyzna ma; **07.00** Jeszcze Polska nie zginęła, dopóki kochamy... rzecz o św. Urszuli Ledóchowskiej; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Będę jej głównym Patronem; **08.50** Święty na każdy dzień; **09.00** Msza Święta za Ojczyznę ze Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie; **10.30** Audycja generalna; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jeszcze Polska nie zginęła, dopóki kochamy... rzecz o św. Urszuli Ledóchowskiej; **13.00** Ojcowie Niepodległości; **13.30** Jasna Góra. Sanktuarium Narodu; **14.35** Galilejczyk; **15.00** Marsz Niepodległości z Warszawy;



fol. Marta Dybińska

18.00 Anioł Pański
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Wolność jest w nas – koncert
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Ojczyzna ma
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga!; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Listy do M 4 – Kulisy powstawania filmu; **12.00** Dennis rozrabia – komedia, USA 1993, reż.: Nick Castle, wyk.: Walter Matthau, Mason Gamble, Joan Plowright, Christopher Lloyd, Lea Thompson; **14.05** Grinch: Świat nie będzie – film rodzinny, USA 2000, reż.: Ron Howard, wyk.: Jim Carrey, Taylor Momsen, Jeffrey Tambor, Christine Baranski, Bill Irwin; **16.25** Gwiezdny pył – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2007, reż.: Matthew Vaughn; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3122) – serial obyczajowy; **20.55** Milionierzy; **21.30** Top Model; **23.00** Pieniądze to nie wszystko – komedia, Polska 2001, reż.: Juliusz Machulski; **01.15** Superwizjer; **01.50** Uwaga!; **02.10** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.45** Tarapaty – Polska 2017, reż.: Marta Karwowska, wyk.: Roma Gąsiorowska, Piotr Głowacki, Hanna Hryniewicka, Jadwiga Jankowska – Cieślak, Jakub Janota – Bzowski, Krzysztof Stroiński, Joanna Szczepkowska; **09.35** Toy Story 3 – USA 2010, reż.: Unkrich Lee; **11.45** 101 dalmatyńczyków – komedia familijna, USA 1996, reż.: Herek Stephen, wyk.: Glenn Close, Jeff Daniels, Richardson Joely; **13.55** 102 dalmatyńczyki – komedia familijna, USA 2000, reż.: Kevin Lima; **16.15** Jumanji: Przygoda w dżungli – USA 2017, reż.: Kasdan Jake; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Och Karol 2 – komedia, Polska 2011, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Piotr Adamczyk, Małgorzata Foremniak, Jan Frycz; **23.40** Sala samobójców – Polska 2011, reż.: Jan Komasa; **02.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film dokumentalny NIEPODLEGŁOŚĆ

TVP 1 – 13.25



Historia pokazana w filmie rozpoczyna się od I wojny światowej i udziału w niej setek tysięcy Polaków, którzy walczyli w różnych armiach na wielu frontach. Czynili to z myślą, że ten wyczekiwany przez wiele lat konflikt zaborców doprowadzi wreszcie do powrotu Polski na mapę Europy i świata. „Niepodległość” uwzględnia także walkę o granice – m.in. powstanie wielkopolskie i powstania śląskie – kluczową dla polskiej wolności zwycięską wojnę polsko-bolszewicką, plebiscyty oraz zabiegi dyplomatyczne, jak choćby te z konferencji w Versalu. Pozwala także zobaczyć czas budowy i tworzenia nowego państwa – wolnej i niepodległej Polski. Jest to również kronika ówczesnego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Odtwarza zwyczajne życie, czyli czas na codzienną pracę, naukę i rozrywkę, który nadszedł po latach walki i przelewania krwi.

TVP 1

05.10 Przysięga (295) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (854) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Hakerka – serial paradokumentalny TVP; **09.20** Ranczo (114): Zamrożony kapitał – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (133): Imiona gwiazd – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (185): Rave Party – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (855); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (296); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3696); **18.30** Kasta – Syn bogacza; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn
20.30 Leśniczówka (283)
20.55 Ojciec Mateusz (312)
21.40 Sprawa dla reportera
22.30 Magazyn śledczy
Anity Gargas
23.05 Motel Polska
23.35 Magazyn kryminalny 997
00.35 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat
01.10 Ja wam pokażę! (10/13) – serial obyczajowy TVP
02.05 Falszerze. Powrót sfory (1/14) – serial sensacyjny TVP, Polska 2006, reż.: Wojciech Wójcik
03.05 Sprawa dla reportera
04.05 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.35 Notacje – Adam Harasiewicz. Chopina należy grać w sposób prosty – cykl dokumentalny
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – duet Shandy & Ewa; **05.15** Cafe piosenka – Antek Smykiewicz; **05.45** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (151): Ból fantomowy, część 1 – serial, Niemcy 2018; **06.40** Operacja Zdrowie – COVID; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (282): Twardziel – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2323) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Koło fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.30** Uzdrowisko (50): Przemęczenie – telenowela TVP; **14.10** Na sygnale (275); **14.35** Na sygnale (276); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (160): Ta druga część 2; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Więzień miłości (429); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (51)
19.35 Barwy szczęścia (2323)
20.10 Barwy szczęścia (2324)
20.40 Filmowe czwartki – Wiśław Kot
20.45 Filmowe czwartki – Na głęboką wodę – film fabularny, Wielka Brytania 2018, reż.: James Marsh, wyk.: Colin Firth
22.40 Millenium: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet – dramat, Niemcy/Norwegia/Dania/Szwecja 2009, reż.: Niels Arden Oplev, wyk.: Michael Nyqvist, Noomi Rapace, Lena Endre
01.20 Wszyscy moi mężczyźni – komedia, USA 2017, reż.: Hallie Meyers – Shyer, wyk.: Reese Witherspoon, Nat Wolff, Jon Rudnitsky
03.00 Art Noc – Summer Night – koncert Schoenbrunn 2020
04.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.42 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja generalna; **07.00** Próba Wiary. Św. O. Pio; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Jeszcze Polska nie zginęła, dopóki Kochamy... rzecz o św. Urszuli Ledóchowskiej; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Na zdrowie; **09.20** Święty na każdy dzień; **09.25** Ojciec Klemens Vismara; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ojczyzna ma; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Dzieci Andersa; **15.35** Biegnę całym swoim sercem; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Danuta Siedzikówna; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Moja katolicka rodzina
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widenia
22.00 Przystanek Lamsdorf – Powstańcy Warszawscy w niewoli
22.25 Święty na każdy dzień
22.30 Z wędką nad wodę w Polskę i Świat
23.00 Antarktyda
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

Serial kryminalny
OJCIEC MATEUSZ

TVP 1 – 11.05



W opustoszałej hali fabrycznej odbywa się rave party, charakteryzujące się głośną muzyką elektroniczną. Ciemności rozświetlają ostre błyski światła, ukazując oszałamiającą młodzież, w większości pod wpływem narkotyków. Wśród tańczących przeciska się Gaja (Magdalena Zak), której diler proponuje towar, ale ona odmawia. Rano policjanci znajdują zwłoki dziewczyny w pobliżu hali. Marczak rozpoznaje swoją sąsiadkę. Funkcjonariusze zabezpieczają narkotyki. Gdy brat ofiary, Darek (Sergiusz Zymelka), dostaje wiadomość o śmierci siostry, jest akurat u Mateusza. Obaj jadą na miejsce zbrodni. Okazuje się, że przyczyną zgonu było przedawkowanie. Według Mateusza dziewczyna już nie brała narkotyków. Rozmawia on z babcią Gai, Henryką (Ewa Szykulska), i jej narzeczonym Jackiem (Fabian Kocięcki). Henryka martwi się o Darka, który zniknął. Policjanci w cywilu wracają na imprezę w hali fabrycznej, pojawia się tam także Mateusz. Wszyscy szukają Darka. Policja legitymuje właściciela nagłośnienia, Zygmunta, oraz jego syna Pawła (Bartek Obuchowicz).

TVN

05.15 Uwaga!; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3123); **20.55** Milionierzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Tylko mnie kochaj – komedia, Polska 2006, reż.: Ryszard Zatorski, wyk.: Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Julia Wroblewska; **00.45** Elita zabójców – film sensacyjny, USA/Australia 2011, reż.: Gary McKendry, wyk.: Jason Statham, Clive Owen, Robert De Niro, Dominic Purcell; **03.15** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.35** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.40** Dzień, który zmienił moje życie; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3110); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (192) – wyk.: Małgorzata Socha, Joanna Lisowska, Anita Sokółowska; **22.20** To tylko seks – komedia romantyczna, USA 2011, reż.: Will Gluck; **00.45** Gloria – USA 1999, reż.: Lumet Sidney; **03.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (296) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (855) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rwanda 2020; **07.45** Spisz się rolniku – felieton; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Syn bogacza; **09.20** Ranczo (115): Brzytwa dla tonącego – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (134): Zli chłopcy – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (186): Złomiarze; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (856); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (297); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3697); **18.30** Kasta – Sędzia pod wpływem; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy

20.30 Leśniczówka (284) – wyk.: Jolanta Fraszynska, Marek Bukowski

21.00 22 Jump Street – komedia kryminalna, USA 2014, reż.: Phil Lord, Christopher Miller, wyk.: Jonah Hill, Channing Tatum, Peter Stormare, Amber Stevens

23.00 Amerykańskie smoki – USA 1998, reż.: Ralph Hemecker, wyk.: Michael Biehn, Dean Choe, Don Stark, Joong – Hoon Park

00.45 SEAL Team – komando Foki (19) – serial, USA 2017

01.35 Geniusz: Picasso (3) – serial, USA 2018

02.40 Magazyn kryminalny 997

03.30 Ocaleni – reality show

04.25 Zakończenie dnia

TVP 2

05.45 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (152): Ból fantomowy, część 2 – serial, Niemcy 2018; **06.40** Anna Dymna – spotkamy się – Magdalena Dura i dr Katarzyna Muraś – Szwedziak; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (283): Dyskretna Marysia – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2324) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Kolo fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.30** Uzdrowsko (51): Żona i kochanka; **14.05** Noce i dnie (11/12): U schyłku dnia – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (161): Ból, część 1 – serial, Niemcy 2019; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Więzień miłości (430); **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowsko (52)

19.35 Barwy szczęścia (2324) – serial obyczajowy TVP

20.10 Barwy szczęścia (2325) – serial obyczajowy TVP

20.45 Postaw na milion – teleturniej

21.40 Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy

22.40 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert

23.40 Komando Foki – film akcji, USA 1990, reż.: Lewis Teague, wyk.: Charlie Sheen, Michael Biehn, Joanne Whalley Kilmer

01.45 Millenium: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet – dramat, Niemcy/Norwegia/Dania/Szwecja 2009, reż.: Niels Arden Oplev, wyk.: Michael Nyqvist, Noomi Rapace, Lena Endre

04.15 Smaki świata po polsku

04.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Forum

21.00 Nie da się ukryć

21.25 Serwis Info Wieczór

21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało

21.50 W tyle wizji

22.25 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.56 Pogoda Info

01.00 Forum

01.55 W tyle wizji

02.30 Serwis Info Wieczór

02.35 W tyle wizji Extra

03.00 Serwis dla Polonii

04.01 Pogoda Info

04.10 Taśmy bezpieki

04.43 Taśmy bezpieki

05.14 Filmy Dokumentalne TVP Info

05.38 Agrobiznes

05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Antarktyda; **06.55** Apokryfy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacja dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Wichura – Zielony Trójkąt; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koroną do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Maryja z Nazaretu w Jeej Zwiastowaniu; **16.55** Kolory Świętości; **17.00** Życie z pasją; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański;

18.05 Informacja dnia

18.15 Westerplatte Młodych

18.55 Niedziela

19.00 Warto zauważyć...

19.30 Opowieści Theo

19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci

20.00 Informacja dnia

20.20 Różaniec – audycja modlitewna

20.50 Myśląc Ojczyzna

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze

21.20 Informacja dnia

21.40 Polski Punkt Widenia

22.00 Ziemia Obiecana

22.50 Nuty nadziei

23.00 Historia, której nie pamiętam

23.50 100 cudownych miejsc na świecie

00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektyw; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.00** Mumia – film przygodowy, USA/Japonia/Chiny 2017, reż.: Alex Kurtzman, wyk.: Tom Cruise, Russell Crowe, Annabelle Wallis, Sofia Boutella; **22.20** Wzgórze krwi – horror, USA/Kanada 2015, reż.: Guillermo Del Toro; **00.55** Kuba Wojewódzki – talk-show; **01.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **02.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.10** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.40** Dzień, który zmienił moje życie; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3111); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Shrek Forever – USA 2010, reż.: Mike Mitchell; **22.00** The Four. Bitwa o Sławę (5) – Polska 2020; **00.05** G.I. Joe: Odwet – USA 2013, reż.: Jon M. Chu; **02.35** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji AMERYKAŃSKIE SMOKI

TVP 1 – 23.00

Dynamiczna opowieść o współpracy dwóch policjantów wywodzących się z różnych światów. Morderstwa popełnione w Seulu, stolicy Korei Południowej, i w Ameryce doprowadzają do połączenia sił stróżów prawa z obu krajów. Dwaj wytrawni policjanci wspólnie rozwiązują kryminalne zagadki. Prowadząc śledztwo wpłatają się w porachunki pomiędzy mafią i yakuzą. Detektyw Tony Luca dostaje sprawę morderstwa przywódcy yakuzy. Zostaje mu przydzielony partner – detektyw Kim z Seulu, uchodzący za eksperta od przestępczości zorganizowanej. Kim rozpracował działalność grupy zabójców spod znaku Czarnej Lotosu. Policjanci wyciągają informacje od biznesmena Nakai, związanego z yakuzą, oraz od informatora mafii, Mike'a. Dowiadują się o planach Czarnej Lotosu, dążącego do rozpętania wojny między gangami, walcząc o dominację i wpływ. Wspólne śledztwo nad morderstwami w Korei i Ameryce powoduje, że sami wpadają w środek mafijnych potyczek.



TVP 1

04.35 Klan (3694) – telenowela TVP;
05.00 Klan (3695) – telenowela TVP;
05.30 Magazyn śledczy Anity Gargas;
06.00 Sprawa dla reportera; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.35** Rok w ogrodzie;
08.00 Rok w ogrodzie Extra; **08.15** woj-sko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Komisarz Alex (135): Motocykliści – serial kryminalny TVP; **10.05** Ojciec Mateusz (187): Uciekinier – serial kryminalny TVP; **11.00** Człowiek z Zachodu – western, USA 1958, reż.: Anthony Mann, wyk.: Gary Cooper, Julie London; **12.45** Okrasa łamie przepisy; **13.20** Fascynujący świat; **14.15** Z pamięci; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.00** **Koronka do Bożego Miłosierdzia**; **16.00** Rolnik szuka żony seria 7; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.30** Ludzie i bogowie (9): Dopaść generała – serial; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 Komisarz Alex (181): Zemsta Eu-rydyki
21.30 Hit na sobotę – Immortals. Bogowie i Herosi – film fantasy, USA 2011, reż.: Tarsem Singh, wyk.: Henry Cavill, Mickey Rourke, Stephen Dorff, Freida Pinto, Luke Evans
23.30 22 Jump Street – komedia kryminalna, USA 2014, reż.: Phil Lord, Christopher Miller, wyk.: Jonah Hill, Channing Tatum, Peter Dinklage
01.30 Córka d'Artagnana – film przygodowo-historyczny, Francja 1993, reż.: Bertrand Tavernier, wyk.: Sophie Marceau, Philippe Noiret
03.50 Jaka to melodia?
04.35 Z pamięci
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Krzysztof K. A. S. A. Kasowski; **05.45** Barwy szczęścia (2321) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Barwy szczęścia (2322) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1540) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska; **07.40** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku – felieton; **11.30** Rodzinny ekspres – Wyciągnij rękę do ubogiego; **12.00** Przyjaciele na zawsze: Michał Wiśniewski – program rozrywkowy; **12.55** Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koto fortuny – teleturniej; **15.20** Szansa na sukces. Opolo 2021; **16.20** Czerwona królowa (10) – serial, Ukraina/Rosja 2015; **17.20** Rodzinka.pl (141): Zima zła – serial komediowy TVP; **17.50** Słowo na niedzielę – Pogrzebana łaska; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Postaw na milion – teleturniej
19.35 Lajk!
20.00 Kocham Dwojkę. Złoty Jubileusz – program rozrywkowy
21.00 The Voice of Poland s. XI
23.40 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
00.45 Miłość aż po ślub – komedia romantyczna, Francja 2017, reż.: Reem Kherici, wyk.: Nicolas Duvauchelle, Julia Piaton, Reem Kherici, Sylvie Testud, Francois – Xavier Demaison
02.30 Ślady zbrodni – thriller, USA 2007, reż.: Renny Harlin, wyk.: Samuel L. Jackson, Ed Harris, Eva Mendes, Luis Guzman
04.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debaty TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 Studio Polska
23.30 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
04.06 Pogoda Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Głębia ostrości
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.50** Tydzień, który zmienił świat; **07.25** Porady Medyczne Bonifratrów; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Mysłąc Ojczyzna; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Życie z pasją; **13.10** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Niedziela; **14.35** Święty Paweł i pierwsze Kościoły; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Człowiek – orkiestra; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 **Różaniec** – audycja modlitewna
20.50 Mysłąc Ojczyzna
21.00 **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.45 Zambia – Lusaca
23.00 Głos serca
23.40 Wenezuela
00.00 Programy powtórkowe

Western
CZŁOWIEK Z ZACHODU

TVP 1 – 11.00



Pociąg, którym jechał Link Jones (Gary Cooper), spokojny farmer, zostaje napadnięty, a on sam wraz z pewną tancerką i hazardzystą pozostawieni zostają w polu daleko od domu. Jones postanawia poszukać schronienia wśród wyjętych spod prawa. Oni jednak żądają, aby pomógł im w ostatnim napadzie na bank...

TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakup; **07.25** Kosmiczny wykop (13/26); **07.40** Kosmiczny wykop (14/26); **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (26/62) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk, Dorota Pomykała; **12.00** Brzydula (27/62); **12.30** Na Wspólnej Omnibus (795); **14.20** MasterChef; **15.55** Top Model; **17.25** MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Lego Masters; **21.30** Miss agent II: Uzbrowiona i urocza – komedia, USA 2005, reż.: John Pasquin, wyk.: Sandra Bullock, Regina King; **23.55** Koniec przyjaźni – horror, USA 2014, reż.: Levan Gabriadze, wyk.: Heather Sossaman, Shelley Hennig; **01.40** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.00** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Bogaty dom – biedny dom; **12.40** Rolnicy. Podlasie; **13.45** Rolnicy – Tak się żyje u nas na wsi; **14.15** Rolnicy – Tak się żyje u nas na wsi; **14.45** Nie mów do mnie śmieciarzu!; **15.15** Nie mów do mnie śmieciarzu!; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Bez skrupułów (5) – Polska 2019, reż.: Jacek Bromski; **21.05** Galimatias, czyli kogel – mogel II – komedia, Polska 1989, reż.: Roman Zatuśki, wyk.: Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Stanisława Celińska, Dariusz Siatkowski, Jerzy Turek, Katarzyna Łaniewska; **23.10** Terminator: Ocalenie; **01.45** Conan barbarzyńca – film przygodowy, USA, reż.: Milius John; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakup TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 30 X 2020 r.

Konflikt zbrojny miał się rozpocząć 22 grudnia 1978 r. Argentyńskie wojska szykowały się do zajęcia spornych wysp w rejonie kanału Beagle i starcia z chilijską flotą.

Jan Paweł II zaledwie od dwóch miesięcy był na Stolicy Piotrowej, gdy zadawniony spór między dwoma katolickimi krajami Ameryki Południowej o małe, lecz strate-



Podpisanie w Watykanie Traktatu o Pokoju i Przyjaźni między Chile i Argentyną

fol. archiwum

Jan Paweł II rozjemca Barbara Stefańska

giczne wyspy sięgnął zenitu. W obydwu krajach rządili wojskowi, którzy władzę przejęli w wyniku zamachu stanu: w Argentynie – Jorge Rafael Videla, w Chile – Augusto Pinochet.

Dotychczasowe negocjacje między oboma państwami nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Zaalarmowana Stolica Apostolska postanowiła działać. 22 grudnia rano Jan Paweł II osobiście poinformował rządy obu krajów, że wysyła w rejon konfliktu swojego przedstawiciela – włoskiego kardynała Antonio Samorè. Po dwutygodniowych negocjacjach jego misja dyplomatyczna zakończyła się sukcesem. 8 stycznia 1979 r. doszło do podpisania porozumienia w urugwajskim Montevideo. Skonfliktowane państwa zobowiązały się do wstrzymania działań zbrojnych i rozwiązania sporu na drodze pokojowej. W dodatku oficjalnie poprosiły Stolicę Apostolską o odegranie roli mediatora w konflikcie.

W ten sposób wybuch wojny, która mogła mieć długotrwałe i trudne do przewidzenia skutki, został zatrzymany. W porozumieniu z Montevideo (Acta de Montevideo) kilkakrotnie przywoływane są osobiste starania Jana Pawła II, by powstrzymać wojnę. Jego autorytet miał dla rządów państw duże znaczenie w podjęciu decyzji, by spór rozwiązać pokojowo.

Negocjacje między państwami trwały jeszcze kilka lat, aż do listopada 1984 r., kiedy podpisano w Watykanie Traktat o Pokoju i Przyjaźni między Chile i Argentyną, ostatecznie kończący spór. W trakcie negocjacji

zmienił się rząd w Argentynie i wprowadzono tam ustrój demokratyczny.

Zmiany polityczne w tym kraju były konsekwencją klęski w wojnie z Wielką Brytanią o wyspy Falklandy (Malwiny), do której doszło w 1982 r. Jan Paweł II również w pewien sposób był zaangażowany w ten konflikt. Otóż dwa miesiące przed planowaną na koniec maja 1982 r. pielgrzymką do Wielkiej Brytanii armia Argentyny zajęła Falklandy. W odpowiedzi flota brytyjska wyruszyła, aby odbić wyspy. Pojawił się dylemat, czy papież ma odwiedzać kraj będący w stanie wojny. Nalegali na to Brytyjczycy, a Argentyna uważała, że będzie to oznaczało opowiadanie się po stronie

Wielkiej Brytanii. Jan Paweł II zaprosił wtedy do Rzymu biskupów brytyjskich oraz argentyńskich, wspólnie przedyskutowali zaistniałą sytuację, odpisał z nimi Mszę świętą w intencji pokoju i pojednania oraz ogłosił, że po wizycie na Wyspach Brytyjskich dodatkowo odwiedzi Argentynę. I tak się stało. Po wizycie w Wielkiej Brytanii papież przybył do Argentyny, gdy już było wiadomo, że ten kraj przegra wojnę, co było dla wielu Argentyńczyków pocieszeniem.

Niestety, nie zawsze światowi przywódcy słuchali głosu Jana Pawła II, czego znanym przykładem jest wojna w Iraku. W roku 2003 Ojciec Święty usilnie zabiegał o powstrzymanie ataku międzynarodowej koalicji kierowanej przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię na Irak w celu obalenia reżimu Saddama Husseina. Wysyłał swoich przedstawicieli do Iraku i Waszyngtonu, publicznie apelował o wstrzymanie działań wojennych. Operacja,

w której uczestniczyły także polskie siły zbrojne, wybuchła i pociągnęła za sobą długotrwałe skutki.

Hanna Suchocka, która w tym czasie była ambasadorem RP przy Stolicy Apostolskiej i obserwowała osobiste zaangażowanie papieża w tę sprawę, tak po latach komentowała te wydarzenia: „Po tych kilkunastu latach wyraźnie widać, kto miał rację; że wojna nie załatwia niczego (...). Możemy sobie zadać pytanie, na ile ten cały kryzys migracyjny, z którym mamy obecnie do czynienia, jest także w jakimś sensie konsekwencją tamtych zdarzeń, które jakby Jan Paweł II przewidział i chciał uniknąć” (wywiad na jp2online.pl).

W czasie pontyfikatu Jan Paweł II był nieustannie orędownikiem pokoju: występował na forum międzynarodowym (m.in. dwukrotnie w głównej siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych), odbył ponad 1000 oficjalnych i nieoficjalnych spotkań z głowami państw i premierami. Jednak w staraniach o pokój na pierwszym miejscu stawiał modlitwę. W październiku 1986 r. wobec zagrożenia nuklearnego i trwającej zimnej wojny zaprosił do Asyżu przywódców religijnych świata, by modlić się o pokój. Później jeszcze kilkakrotnie ogłaszał dni modlitwy o pokój (m.in. w trakcie wojny na Bałkanach i w Rwandzie). A w styczniu 2002 r. ponownie spotkał się w Asyżu z przywódcami religijnymi świata, również muzułmańskiego, by modlić się o pokój w związku z zamachami terrorystycznymi z 11 września w USA i wojną w Afganistanie.

 jp2online.pl



Rozmowy z Temidą

Prowadząca audycję:
Anna Kruszyńska

Dyżury prawne w ramach
tematyki audycji:
czwartki godz. 10-12
tel. 570 100 589

Słuchaj na 106,2 oraz
www.radiowarszawa.com.pl



Piątek

16:40

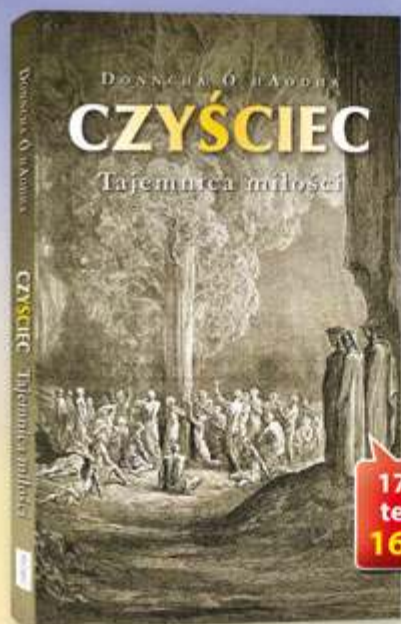


FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

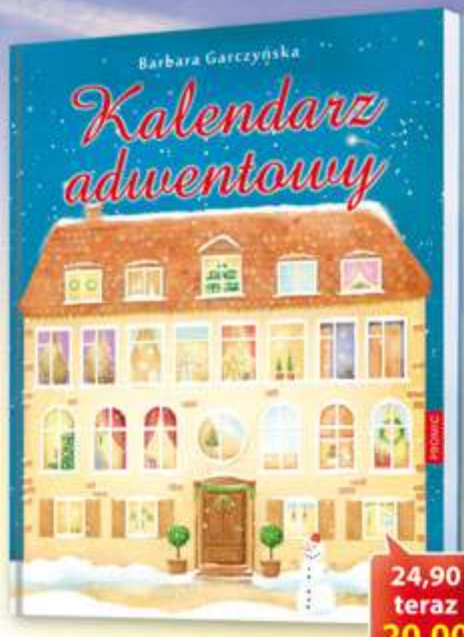
www.ms.gov.pl

Współfinansowano ze środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem
jest Minister Sprawiedliwości



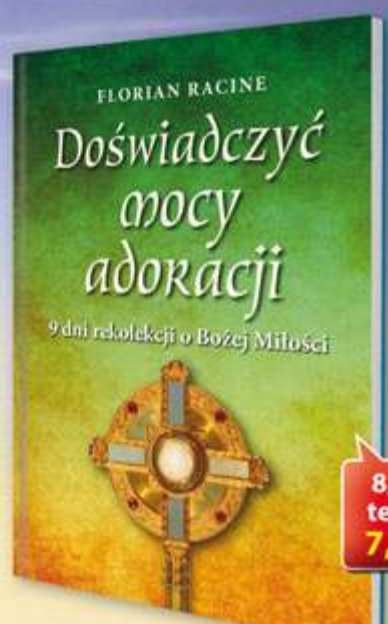
17,90
teraz
16,90

■ Czy czyścić w ogóle istnieje? Jeżeli tak, to co możemy o nim powiedzieć? Jak wygląda ta niezwykła rzeczywistość, jak długo trwa obmywanie z grzechów i jak można wspomóc dusze czyścicowe? Te intrygujące kwestie w prosty i jednocześnie frapujący sposób omawia irlandzki duchowny z pralatury Opus Dei w Dublinie.



24,90
teraz
20,00

■ Radosne przygotowania do świąt ujęte w formę krótkich historii z życia pewnej sympatycznej rodziny. Kalendarz adwentowy staje się pretekstem do wytłumaczenia dzieciom jak szykujemy się do świąt Bożego Narodzenia, po co to robimy, jaki jest prawdziwy sens świąt i Adwentu. O roratce, wieńcu adwentowym, lepieniu pierogów, kolędach, pasterkach i oczekiwaniu na nowo narodzonego Jezusa z humorem opowiada mama dwójki maluchów.



8,90
teraz
7,90

■ Doświadczyć mocy adoracji to zostać napełnionym Bożą miłością, nadzieją, pokojem. Być z Chrystusem i dla Chrystusa, na wyłączność, kosztując Jego łaski. Rozważania, duchowe porady, fragmenty Ewangelii, słowa świętych i modlitwy zamieszczone w tej książce będą pomocne do odprawiania prywatnych 9-dniowych rekolekcji i adoracji Najświętszego Sakramentu.

NAJLEPSZY MIESIĘCZNIK LITURGICZNY W POLSCE!

Nagroda dla prenumeratorów!

Każdy, kto do końca bieżącego roku kalendarzowego, tj. 31 grudnia 2020 r., **opłaci prenumeratę „Oremus”** na rok i prześle do 31 stycznia 2021 r. kopię potwierdzenia wpłaty,

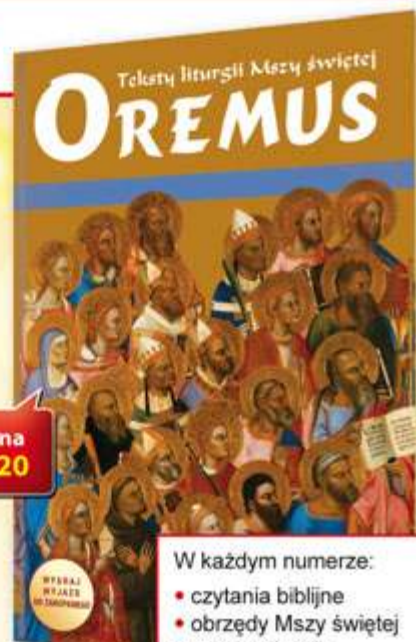
weźmie udział w losowaniu:

- jednego z dwóch dwuosobowych **zaproszeń do Zakopanego**

Przypominamy, że **prenumerata** jest **zwolniona z kosztów przesyłki**, a opłacając ją na **rok** (12 numerów), płać Państwo tylko za 11 numerów „Oremus” – numer 12. jest **GRATIS!**

Kopię potwierdzenia wpłaty prosimy przesłać na adres:

Wydawnictwo PROMIC, ul. Św. Bonifacego 9/1, 02-914 Warszawa, tel. 22 642 50 82 w. 131, e-mail: zamowienia@wydawnictwo.pl



cena
7,20

W każdym numerze:

- czytania biblijne
- obrzędy Mszy świętej
- wprowadzenia
- liturgiczne ABC
- modlitwy wiernych
- propozycje śpiewów
- rozważania
- pokochać Psalmy
- pytania i odpowiedzi

www.wydawnictwo.pl

• Do cen doliczamy koszty wysyłki

WYDAWNICTWO PROMIC

ul. Św. Bonifacego 9/1, 02-914 Warszawa, tel. 22 651 90 54, e-mail: sprzedaz@wydawnictwo.pl